# PRZEGLĄD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Nr 8/58 1958

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

# TREŚĆ


**Budować teorie w oparciu o fakty — Uwagi do artykułu Michała Ponarskiego zamieszczonego w nr 5—6/1958 PUS** — Marian Tyrowicz . . . . . 214

**Ustalanie terminu końcowego dziesięciu lat z ust. 2 art. 38 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym** — Jan Chlipalski . . . . . 217

**Kilka informacji o rzemiośle prywatnym — Rozmieszczenie — Liczba zakładów — Zatrudnienie** — (maj) . . . . . 218

**Zabezpieczenie społeczne za granicą**

**NRF — Ubezpieczenie chorobowe w Berlinie Zachodnim — Zmiana podstawy wymiaru renty** — (J.J.) . . . . . 220

**Francja — Rozszerzenie pojęcia wypadku przy pracy** — (J. J.) . . . . 221

**Wielka Brytania — Podwyżka rent** — (J. S. — J. J.) . . . . . 221

**Szwecja — O nowym projekcie ustawy rentowej** — (J. J.) . . . . . 222


## NASI CZYTELNICY I KORESPONDENCI PISZĄ


**Uwagi w sprawie limitowania** — W. Pawlak (Grodzisk Wlkp.) . . . . . 222

**10 czy 12 tygodni po porodzie?** — Rudolf Romański (Bielsko-Biała) . . . . 222


## WYKŁADNIA I PRAKTYKA


**Zaopatrzenie emerytalne kolejarzy i ich rodzin — Ustawa z 2.7.1958 (Dz. U. nr 46., poz. 228 (zmieniająca dekret z 19.1.1957)** — Edmund Garczyński . . . . . 223

**Praktyka stosowania przepisów art. 94 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym** — Marian Tyrowicz . . . . . 227

**Kilka wyjaśnień w sprawie uprawnień do zasiłków z ubezpieczenia rodzinnego i chorobowego**

**Normy zatrudnienia dla wypłaty zasiłków rodzinnych rybakom jeziorowym zatrudnionym w PGR** . . . . . 231

**Zasiłki rodzinne na uczniów szkolących się do zawodu sprzedawców** . . 231

**Zasiłek pogrzebowy po pracowniku zmarłym w czasie zasadniczej służby wojskowej** . . . . . 232

**Zasiłki rodzinne na członków rodziny przebywających czasowo za granicą** 232

**Zasiłki rodzinne na słuchaczy Studium Nauczycielskiego Średnich Szkół Muzycznych** . . . . . 233

**Nowe zasady orzecznictwa o czasowej niezdolności do pracy** — Emil Szeremeta 233

**Wypłata wyrównania od 1.7.1958 do podwyższonych świadczeń rentowych** — T. Wasylecki . . . . . 236

Z ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH . . . 237

ZAPYTANIA I WYJAŚNIENIA Z PRAKTYKI UBEZPIECZENIOWEJ . . . 240

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA — OKÓLNIKI I ZARZĄDZENIA . . . 243


## PRZEGLĄD WYDAWNICTW


**Urlopy pracownicze wypoczynkowe, okolicznościowe i macierzyńskie** — Stanisław Garlicki — rec. (J.P.) . . . . . 246

**Podstawowe problemy prawa pracy** — Z. Salwa, W. Szubert, M. Święcicki — rec. Prof. dr Eugeniusz Modliński . . . . . 246

**Tematyka ubezpieczeniowa w czasopismach** — (maj) . . . . . 248

**Książki nadesłane** . . . . . III str. okł.

PRZEGLĄD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

CZASOPISMO POŚWIĘCONE TEORII I PRAKTYCE UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

SIERPIEŃ

Nr 8 1958
ROK XXVI

# Dr praw MICHAŁ ŻAJĄC

## Poseł na Sejm PRL, Dyrektor WZUS w Chorzowie

## 1895 — 1958

Ubezpieczenia społeczne w Polsce poniosły bolesną i niepowetowaną stratę. Z szeregów ofiarnych i oddanych idei ubezpieczeń pracowników odszedł na zawsze Michał Zając, Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych w Chorzowie.

Doktor praw Michał Zając, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, od najmłodszych lat swego życia związany był z ubezpieczeniami społecznymi. Pracę zawodową rozpoczął On w 1922 roku w Zakładzie Pensyjnym dla Funkcjonariuszy we Lwowie — jeszcze w okresie studiów uniwersyteckich. Od tego czasu pracował w dziedzinie ubezpieczeń nieprzerwanie przez trzydzieści sześć lat, zajmując kolejno szereg kierowniczych stanowisk, poświęcając wszystkie swe siły, zapał, energię i głęboką wiedzę fachową rozwojowi ubezpieczeń — dla dobra świata pracy.

Szczególnie wybitne osiągnięcia przyniosła Mu praca w okresie po Wyzwoleniu. Powołany na pełnomocnika odbudowy ubezpieczeń na Górnym Śląsku i na Opolszczyźnie dał się poznać jako wybitny organizator, uruchamiając w ciągu trzech miesięcy ubezpieczalnie społeczne, lecznictwo ubezpieczeniowe, szpitale i apteki. Jego to w głównej mierze zasługą jest fakt, że śląskie instytucje ubezpieczeniowe należycie wy-

konywały zadania nałożone przez Państwo oraz że stale wysuwały się na czołowe miejsce w kraju. Jego niestrudzona współpraca z samorządem ubezpieczeniowym, jak również ze związkami zawodowymi, nacechowana była zawsze głębokim zrozumieniem roli i zadań ruchu zawodowego.

Mimo nawału pracy zawodowej, Michał Zając poświęcał bardzo wiele czasu pracy społecznej — często kosztem własnego zdrowia. Znana powszechnie jest na Śląsku Jego działalność społeczna we Froncie Jedności Narodowej, w Radzie Narodowej, w Komitecie Budowy Sanatorium im. Pstrowskiego w Rabce i w innych instytucjach społecznych.

Wybrany w styczniu 1957 roku posłem na Sejm PRL przejawiał niezwykle aktywną działalność w pracach Komisji Zdrowia oraz, w Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, czynnie współpracując w przeprowadzeniu ostatniej reformy rentowej.

Zmarł nagle w Zakopanem w dniu 13 lipca 1958 roku podczas pełnienia obowiązków poselskich.

Redakcja Przeglądu Ubezpieczeń Społecznych traci w Zmarłym stałego współpracownika oraz szczerego i wypróbowanego przyjaciela, który niejednokrotnie służył pismu radą i doświadczeniem i stale czynnie uczestniczył w pracach Klubu Korespondentów PUS w Chorzowie.

Odszedł przedwcześnie niestrudzony szermierz idei ubezpieczeń, działacz społeczny, kochany przez wszystkich ubezpieczeniowców kolega i przyjaciel, lecz imię Jego i działalność na zawsze pozostaną związane z historią polskich ubezpieczeń społecznych.

Cześć Jego pamięci!

# Budować teorie w oparciu o fakty

UWAGI DO ARTYKUŁU MICHAŁA PONARSKIEGO ZAMIESZCZONEGO W NR 5—6/1958 PUS

W numerze 5/6 PUS ukazał się ciekawy artykuł Michała P o n a r s k i e g o pt. „Miejsce i rola zaopatrzeń emerytalnych w socjalistycznej gospodarce narodowej". Artykuł ten jest próbą teoretycznego określenia istoty zabezpieczenia społecznego w państwie socjalistycznym. Ze względu na wagę poruszanych w nim zagadnień wydaje się celowe przedyskutowanie kilku podstawowych założeń tego artykułu.

Michał Ponarski uważa, że instytucja zawieszania renty jest zjawiskiem typowym dla zabezpieczenia społecznego w państwie socjalistycznym, natomiast w systemie ubezpieczeń społecznych w kapitalizmie jest ona zjawiskiem nietypowym. Pogląd swój Autor uzasadnia pisząc: „Kumulacja renty i płacy jest dopuszczalną w ustroju kapitalistycznym dlatego, że panuje tam zasada ubezpieczeń społecznych i to opartych na składkach płaconych w całości lub części przez pracowników. Renta w takim układzie stanowi premię asekuracyjną za wieloletnie płacenie składek. Renta jest po prostu świadczeniem kupionym za składki".

Pogląd ten Michał Ponarski popiera wieloma cytatami, jednakże fakty nie potwierdzają jego bezwzględnej słuszności.

Konstrukcje ubezpieczeń społecznych w ustroju kapitalistycznym zarówno z punktu widzenia teorii jak i praktyki odzwierciedlają — moim zdaniem — najlepiej konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy, ratyfikowane przez wiele państw. Każda z tych konwencji przewiduje możliwość zawieszania renty z racji zatrudnienia, a więc kumulacja płacy i renty nie jest regułą w kapitalistycznych ubezpieczeniach społecznych. Np. konwencja Nr 37 z 1933 roku dotycząca obowiązkowego ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa robotników najemnych, w art. 9 ust. 2 stwierdza: „2. Pensja może być zawieszona w całości lub częściowo:... d) w czasie, gdy zainteresowany kontynuuje zatrudnienia, podlegające ubezpieczeniu...". Konwencja Nr 35 z 1933 roku, dotycząca obowiązkowego ubezpieczenia na starość, w art. 8 stwierdza: „2. Pensja może być zawieszona całkowicie lub częściowo... a) w czasie, gdy zainteresowany pozostaje w zatrudnieniu podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia". Gdyby ktoś miał wątpliwości co do aktualności tych konwencji, można dodać, że konwencja Nr 102 z 1952 roku dotycząca minimalnej normy zabezpieczenia społecznego, w art. 26 ust. 3 stwierdza: „ustawodawstwo krajowe będzie mogło zawiesić wypłatę świadczeń, jeżeli osoba, która miałaby do nich prawo, wykonuje pewne ustalone czynności za wynagrodzeniem..."

Zgodnie z tymi konwencjami oraz wewnętrznymi przepisami i oficjalnymi poglądami na rolę ubezpieczeń społecznych w wielu państwach kapitalistycznych, np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Danii i innych, zawiesza się w całości lub części wypłatę renty w wypadku zatrudnienia. A jeżeli w niektórych krajach kapitalistycznych istnieje system „kumulacji płacy i renty", to przesłanki takiego rozwiązania są raczej odmienne od tych, jakie formułuje w swojej próbie teorii ubezpieczeń społecznych Michał Ponarski.

Sprawę kumulacji płacy i renty badało również Międzynarodowe Biuro Pracy, które uogólniając doświadczenia i praktykę ubezpieczeń społecznych wielu krajów, daje w jednej ze swoich publikacji następującą ocenę instytucji zawieszania względnie niezawieszania rent starczych z racji zatrudnienia:

„Ponieważ dominującym kryterium przy ustalaniu wieku starczego jest domniemanie inwalidztwa lub prawa do odpoczynku, nabytego przez długoletnią służbę, zakłada się, że w zasadzie przyznanie renty zbiega się z zaprzestaniem pracy. Jednakże poważna ilość starszych osób kontynuuje pracę po osiągnięciu wieku starczego, pobierając lub nie pobierając renty.

W wielu ogólnych systemach ubezpieczenia rentowego — może w połowie z nich — między warunkami uprawniającymi do renty starczej nie ma wzmianki o zaprzestaniu pracy.

Istnieją, jak się wydaje, trzy powody do pozostawienia renciście możliwości kontynuowania pracy przy jednoczesnym pobieraniu renty i płacy. Pierwszym i najważniejszym powodem jest to, że przed drugą wojną światową renty starcze były często niewystarczające dla zapewnienia minimum egzystencji, co czyniło niemożliwym nakaz zaprzestania pracy zawodowej. Następnie, w przypadkach, gdy wymagany wiek starczy jest dość wysoki, jedynie niewielu rencistów przekroczywszy ten wiek, może kontynuować zatrudnienie... Wreszcie, państwo może czasowo odczuwać tak duży brak rąk do pracy, że renciści winni być nawet zachęcani do podejmowania pracy" [1]).

Jak z powyższego cytatu wynika, to przesłanki kumulacji płacy i renty starczej w krajach kapitalistycznych wyglądają nieco inaczej aniżeli podawana przez Michała Ponarskiego przesłanka, że renta stanowi tam „... premię asekuracyjną za wieloletnie płacenie składek..." i jest „...po prostu świadczeniem kupionym za składki". Należy przy tym zauważyć, iż w cytacie tym mówi się, gdy idzie o rentę starczą, również o tym, że „...w zasadzie przyznanie renty zbiega się z zaprzestaniem pracy".

Wydaje się na tym tle rzeczą niewątpliwą, że w krajach kapitalistycznych zawieszalność renty inwalidzkiej z racji zatrudnienia jest jeszcze bardziej oczywista niż zawieszalność renty starczej; bowiem z rentą inwalidzką jest zawsze, w odróżnieniu do renty starczej, związana niezdolność do pracy. Podjęcie przez inwalidę zatrudnienia można oceniać, jako ustąpienie względnie wydatne zmniejszenie się tej niezdolności. Stąd w takich nawet krajach, w których nie zawiesza się renty starczej z racji wykony-

[1]) „La sécurité sociale" — Cours d'éducation ouvrière BIT, Genewa, 1958 str. 73 wydania francuskiego.

wanej nadal pracy, prawo do renty inwalidzkiej ulega zawieszeniu względnie rencista je traci w przypadku podjęcia zatrudnienia z określonym zarobkiem (np. we Francji, Belgii).

Michał Ponarski, rozwijając dalej zagadnienie zawieszalności renty w ustroju socjalistycznym, pisze: „Dlatego w ustroju socjalistycznym, w razie wykonywania zatrudnienia i otrzymywania dochodu w ramach funduszu płac, niemożliwe jest otrzymywanie dodatkowej części dochodu narodowego w ramach funduszu zaopatrzeń".

Przyjrzyjmy się, czy istotnie jest to także niemożliwe w ustroju socjalistycznym, a przynajmniej w jego dzisiejszej praktyce ubezpieczeniowej.

W Związku Radzieckim ustawa z dnia 14 lipca 1956 o rentach państwowych zawiera m. in. następujące postanowienia: „...pracującym rencistom rentę starczą wypłaca się w wysokości 150 rubli miesięcznie, jeżeli ich zarobek po przyznaniu renty nie przekracza (nie licząc kwoty renty) 1000 rubli.

Rencistom pracującym, którym rentę starczą przyznano na warunkach łagodniejszych ze względu na pracę pod ziemią, w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub w wysokich temperaturach, rentę wypłaca się w wysokości 50% przysługującej renty, niezależnie od należnego zarobku... (art. 15 ustawy).

Inwalidom I i II grupy, posiadającym jakikolwiek zarobek, rentę wypłaca się w całości niezależnie od zarobku... (art. 27 ustawy).

Rencistom, którym przyznano rentę z powodu utraty żywiciela, rentę wypłaca się w całości także i w tym przypadku, jeżeli posiadają jakikolwiek zarobek (art. 37 ustawy)".

Jak widać z powyższego, w ZSRR istnieje możliwość kumulacji płacy i renty, a przy niektórych rentach — kumulacji płacy i części renty.

Należy tu zwrócić szczególną uwagę na b. istotną okoliczność, że niemal we wszystkich przytoczonych sytuacjach w których przysługuje, mimo zatrudnienia, renta w całości lub części, ustawa z 14 lipca 1956 nie warunkuje prawa do renty wymogiem obniżenia zarobków. W czołowym kraju socjalizmu nie dostrzegają widocznie niebezpieczeństwa, jakie sygnalizuje Michał Ponarski, wyrażające pogląd, że: „...Jeśli system zaopatrzeń przewidywałby, że rencista ma prawo do zaopatrzenia, gdy jego wynagrodzenie z tytułu pracy nie przewyższa pewnej kwoty, mielibyśmy — niestety — do czynienia ze zjawiskiem umyślnego zmniejszenia wydajności w celu otrzymania zaopatrzenia...".

Pobieżnie dokonany wyżej rejestr stanów faktycznych zarówno w krajach kapitalistycznych jak i w kraju socjalistycznym wykazuje, że poglądy Michała Ponarskiego nie znajdują dostatecznego oparcia w aktualnej rzeczywistości na odcinku ubezpieczeń społecznych. Zdaje się, że wynika to stąd, iż próbuje on w instytucji zawieszania rent dostrzec główną różnicę między kapitalistycznym ubezpieczeniem społecznym a socjalistycznym zabezpieczeniem państwowym. Jakkolwiek jestem za instytucją zawieszania rent w przypadku zatrudnienia lub posiadania dochodów z innych źródeł, to uważam jednak, że nie ta sprawa ani też nie fakt płacenia składek ubezpieczeniowych stanowią zasadniczą różnicę między obu systemami. Zagadnienie jest bardziej złożone i ostatnio w świecie szeroko dyskutowane, np. w czerwcu br. było ono m. in. przedmiotem obrad Kongresu Prawa Socjalnego w Brukseli. I dlatego wydaje się, że dobrze byłoby, gdyby dyskusja nt. ubezpieczenie — zabezpieczenie społeczne rozwinęła się również na łamach polskich pism fachowych (w szczególności PUS). Jest to bowiem zagadnienie nurtujące wielu teoretyków i praktyków w dziedzinie socjalnej w Polsce, zwłaszcza że pod tym względem istnieje u nas wiele nieporozumień i ponurych wizji, do których rozwiązania artykuł Michała Ponarskiego chyba się nie przyczyni.

Aby z moich wywodów polemicznych nie wyciągano mylnych wniosków, muszę tu zastrzec się, iż jestem przekonanym zwolennikiem zabezpieczenia państwowego, upatrując w nim wyższy szczebel rozwoju ubezpieczeń społecznych oraz różnych innych form zabezpiecznia na wypadek starości i niezdolności do pracy. W przeciwieństwie jednak do Michała Ponarskiego, który chciałby system zabezpieczenia społecznego budować na zasadzie „zapewnienia minimum egzystencji", przyjmuję jako podstawowe założenia tego systemu tezę Lenina, że „ubezpieczeni winni otrzymywać zaopatrzenie według zasad rekompensaty p e ł n e j płacy..."[2]).

Praktyka wszystkich krajów socjalizmu i w tym naszego kraju świadczy o rozwijającej się tendencji w kierunku realizacji tezy Lenina. Np. u nas, wskutek zmian dokonanych ustawą z 28 marca 1958 w przepisach emerytalnych, około połowie zatrudnionych (tyle osób osiąga zarobki do 1200 zł) zagwarantowano renty starcze w wysokości około 85% osiąganych zarobków (zarobki brutto — renta netto). Niektóre bardziej uprzywilejowane grupy pracownicze mają możliwość uzyskania rent nawet w wysokości faktycznie osiąganych zarobków.

W niniejszej polemice, która ze względu na zrozumiałą szczupłość artykułu publicystycznego nie dotyka wielu wielce dyskusyjnych poglądów Michała Ponarskiego, nie można jednak przejść mimochodem obok podjętej przez niego próby określenia stosunku zabezpieczenia społecznego do całej gospodarki narodowej, a w szczególności związku między ubezpieczeniami a regulowaniem problemów rynku pracy.

Michał Ponarski pisze: „Stwierdzenie, że zabezpieczenie nie państwowe jest funkcją państwa powoduje jednocześnie wmontowanie tej instytucji do ogólnej działalności państwa, do połączenia instytucji zaopatrzeń z rynkiem zatrudnienia, z problemem płac, zagadnieniami rolnictwa, rzemiosła, przemysłu i innymi działami gospodarki narodowej". Z dalszych jego wywodów wynika, że przez to „wmontowanie" instytucji zabezpieczenia do ogólnej działalności państwa rozumie on rozwiązywanie przy po-

[2]) W. I. Lenin: Dzieła, tom XVII, str. 427 — wydanie rosyjskie z 1948 roku.

mocy zaopatrzeń rentowych problemów ekonomicznych; sama zaś sprawa zaopatrzeń przestaje być socjalnym celem państwa, tj. dążeniem do zapewnienia godziwych warunków egzystencji ludziom niezdolnym do pracy, a zostaje potraktowana jako środek do realizacji gospodarczych zadań tego państwa.

Michał Ponarski, pisząc na innym miejscu, że „zagadnienie zaopatrzeń było przez długi czas, przez okres powszechnie zwany „minionym", traktowane jako balast, jako wydawanie pieniędzy na cel nieprodukcyjny", słusznie krytykuje niedocenianie wówczas tego zagadnienia — ale przy tym wpada chyba w równie niewłaściwą czy niebezpieczną krańcowość. Bo jeżeli w poprzednim okresie zaniedbywano problem zaopatrzeń rentowych, uznając za najważniejszą sprawę intensywną industrializację bez względu na poziom stopy życiowej ludności (nie dostrzegając zresztą dialektycznego związku między warunkami życia ludności a uprzemysłowieniem kraju), to Michał Ponarski znów chciałby, ażeby system zaopatrzeń społecznych był narzędziem, spełniającym w sposób mechaniczny rolę regulatora ekonomiki państwa. Według jego zdania, można przy pomocy instytucji zabezpieczenia społecznego rozwiązywać doraźne trudności gospodarcze państwa, rozszerzając względnie ograniczając wysokość świadczeń rentowych i krąg osób uprawnionych do tych świadczeń. Nie negując bezwzględnie możliwości czy potrzeby sięgania po takie środki w szczególnie wyjątkowych i ściśle określonych sytuacjach ekonomicznych kraju, muszę jednak wyrazić opinię, iż poglądy Michała Ponarskiego odrywają sprawę świadczeń rentowych od życiowych potrzeb ludzkich i tym samym gubi on humanistyczny socjalistyczny sens zabezpieczenia państwowego.

W praktyce poglądy Michała Ponarskiego na rolę i zadania zaopatrzenia rentowego musiałyby bez względu na jego intencje doprowadzić w konsekwencji do krytykowanego przez niego stanu na tym odcinku w przeszłości. Uwidacznia się to szczególnie wtedy, gdy rozważa on sprawy rynku pracy w połączeniu ze sprawami zabezpieczenia społecznego.

Michał Ponarski pisze: „Państwo może pewne nadwyżki siły roboczej zlikwidować przez obniżenie wieku starczego. Państwo może złagodzić pojęcie inwalidztwa i przez to przyznać zaopatrzenie osobom o lżejszym naruszeniu funkcji i sprawności organizmu". W świetle tego sformułowania okazuje się, że nie istnieje w ogóle obiektywne pojęcie inwalidztwa i obiektywne pojęcie wieku, od którego następuje ustanie czy wydatne ograniczenie zdolności do pracy. Państwo zatem w zależności od przejściowych potrzeb może usuwać z produkcji grupy ludzi zdolnych jeszcze do pracy względnie w przypadkach odwrotnych — wywierać nacisk ekonomiczny w celu wciągnięcia do produkcji ludzi, którzy kwalifikują się do zaopatrzenia rentowego.

Do chwili obecnej państwa socjalistyczne nie miały strukturalnego bezrobocia i nie wydaje się, żeby takie niebezpieczeństwo istniało. Z teorii i z praktyki socjalizmu wynika, że prawidłowa gospodarka planowa i rozwój sił wytwórczych samoczynnie niejako likwiduje bezrobocie. A jeżeli weźmie się pod uwagę odwrotną sytuację, czyli brak rąk do pracy, to i w tej sytuacji socjalizm nie będzie szukał rezerw roboczych wśród rencistów czy kandydatów na rencistów; zaspokojenie tego braku znajduje we wzroście wydajności pracy, w mechanizacji i w automatyzacji. Na przyszłość zaś, kiedy wskutek olbrzymiego wzrostu sił wytwórczych i przyrostu naturalnego może wystąpić zjawisko nadmiaru pracowników, socjalizm widzi rozwiązanie tego problemu w skróceniu czasu pracy, w dłuższych urlopach, w przedłużaniu czasu kształcenia kadr oraz w stworzeniu większych możliwości kulturalnego rozwoju i życia ludzi pracy.

A zatem nic i nikogo nie upoważnia, by stwarzać sugestie, iż w ustroju socjalistycznym zabezpieczenie państwowe ma być również środkiem walki z brakiem pracy czy brakiem rąk do pracy; a tym mniej jeszcze przystoi podnosić tego rodzaju sugestie do godności teorii socjalistycznego zabezpieczenia społecznego.

Na zakończenie niniejszych uwag nie mogę nie zauważyć, że odnosi się wrażenie, że Michał Ponarski, podejmując trud teoretycznych uogólnień na temat zaopatrzeń rentowych, miał na celu jedynie uzasadnienie wprowadzonej w obcym systemie rentowym instytucji zawieszania rent. Wydaje się jednak, że potrzeba takiego uzasadnienia nie była niezbędna.

Instytucja zawieszania rent jest na ogół dość zrozumiała i polskiemu ustawodawstwu emerytalnemu nie obca. Zawieszanie i redukcję rent przewidywał art. 54 rozporządzenia PR o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników umysłowych z dnia 24 listopada 1927 ( a więc akt, pochodzący z okresu kapitalistycznego). Również w okresie powojennym w przepisach o ubezpieczeniach społecznych obowiązujących do 1 lipca 1954, istniała instytucja zawieszania rent w formie praktycznie i rygorystycznie stosowanego wymogu faktycznej niezdolności do pracy czy ograniczonej zdolności przy obniżonych zarobkach [3]).

Instytucję zawieszania rent zniosły w 1954 roku przepisy emerytalne, obowiązujące od 1 lipca 1954. Naprawienie tego błędu obecnie i przywrócenie zawieszalności rent nie daje podstaw do potraktowania tej sprawy, wbrew ocenie Michała Ponarskiego, jako „najważniejszej zmiany wprowadzonej przez nowelę z dnia 28 marca". Bo nawet z punktu widzenia instytucjonalnego o wiele istotniejszym wydaje się wprowadzenie instytucji inwalidzkiej renty wyrównawczej niż instytucji zawieszania renty, gdyż ta pierwsza jest koncepcją nową i nie znaną w innych krajach.

Wszyscy, od oficjalnych czynników partyjnych i urzędowych począwszy, uważają, że najważniejszą zmianą wprowadzoną do przepisów emerytalnych przez ustawę z dnia 28 marca 1958 roku jest podwyższenie stawek rentowych

[3]) Mgr K. Niementowski: Ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych — wydawnictwo ZUS, rok 1950.

i likwidacja starego portfelu rent. Potwierdza to uchwała XI Plenum KC PZPR. Potwierdził to również referent ustawy poseł W. Tułodziecki, przedkładając ją pod obrady Sejmu w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych. Tak samo ocenia skutki tej ustawy blisko milion nie pracujących rencistów, którzy otrzymają dodatkowo w skali rocznej 2,5 miliarda złotych oraz ponad 600 tysięcy rencistów ze starego portfelu, których renty wzrosną co najmniej o około 100%.

I jeszcze jedno. Motywacja, jaką Michał Ponarski rozwinął dla podkreślenia wagi wprowadzonej instytucji zawieszania rent, jest wbrew jego intencji wodą na młyn dla tych wszystkich, którym sprawa zawieszalności rent przesłania często dodatnie skutki ostatniej noweli. I dlatego dobrze się chyba stało, że Michał Ponarski w omawianym artykule kilkakrotnie podkreślił, że przedstawia w nim tylko swoje własne poglądy.

*Marian Tyrowicz*

# Ustalanie terminu końcowego dziesięciu lat

## z ust. 2 art. 38 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym

### 1.

Pracownik, który stał się inwalidą z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa, nabywa w myśl art. 34 i art. 38 ust. 1—3 dekretu z 25.6.1954 o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin prawo do renty inwalidzkiej, jeśli ma wymagany okres zatrudnienia i jeśli do utraty przezeń zdolności do pracy doszło w zatrudnieniu z art. 7 dekretu lub w ciągu dwu lat po ustaniu tego zatrudnienia. Wspomniane uprawnienie powstaje w chwili zejścia się obu wymienionych warunków, tj. stażu i inwalidztwa — chyba że pracownik miał ostatnio prawo do zasiłku lub do wynagrodzenia za pracę z tytułu czasowej niezdolności, w takim bowiem przypadku w okresie przysługiwania tych świadczeń, nie może on nabyć prawa do renty choćby się okazało, że już wówczas był on stale niezdolny do pracy (art. 14 ust. 1).

Długość okresu wymaganego zatrudnienia jest zależna od wieku pracownika w chwili utraty przezeń zdolności do pracy, przy czym przy inwalidztwie powstałym przed ukończeniem 30 lat jest rzeczą obojętną, w ciągu jakiego okresu czasu pracownik osiągnął wymaganą ilość lat zatrudnienia, przewidzianą dla inwalidy w jego grupie wieku — byle tylko nastąpiło to przed przekroczeniem górnej granicy tego wieku (ust. 1 art. 38); natomiast przy inwalidztwie powstałym po ukończeniu 30 lat pracownik musi mieć nie tylko odpowiednio długi staż (5 lat), lecz nadto osiągnąć go „w ostatnich 10 latach przed ustaniem zatrudnienia (ust. 2 art. 38).

Od wymagań, podanych w ustępach 1—2 art. 38, dekret przewiduje w ustępie 3 i w pkt. c ust. 4 tego artykułu wyjątki polegające na tym, że osobom, które od daty wyprzedzającej ich przejście z grupy pracowników młodszych do grupy pracowników starszych pracowały nieprzerwanie do dnia powstania ich inwalidztwa, wystarcza spełnienie przed tym dniem warunku zatrudnienia postawionego pracownikowi grupy bezpośrednio poprzedzającej. Osoba zatem, która stała się w takich okolicznościach inwalidą (np. po ukończeniu 30 lat) nabywa prawo do renty, jeśli może się wykazać okresem 4 lat zatrudnienia, bez względu na to, w ciągu ilu lat wymóg ten spełniła.

### 2.

Ustęp 2 art. 38 podaje sposób obliczania okresu z ostatnich 10 lat jedynie w odniesieniu do osób nie zatrudnionych, bo za datę końcową tego okresu uważa dzień ustania zatrudnienia. W związku z tym powstaje zagadnienie, czy z tego należy wnioskować, że osoby, które stały się inwalidami po ukończeniu 30 lat, nabywają prawo do renty inwalidzkiej dopiero po zaprzestaniu zatrudnienia? Gdyby ograniczyć się przy tłumaczeniu ust. 2 art. 38 wyłącznie do gramatycznej analizy jego treści, można by istotnie dojść do takiego wniosku; za niedopuszczalnością jednak wspomnianej wykładni przemawiają inne artykuły dekretu, a zwłaszcza art. 14 mieszczący się w przepisach ogólnych. Wynika z niego, że autorzy dekretu rozważyli wpływ pozostawania pracownika w zatrudnieniu (art. 7) lub w sytuacji zaliczalnej do zatrudnienia (art. 8) na jego prawo do renty i że za okoliczność przeszkadzającą powstaniu prawa uznali tylko pobieranie zasiłku lub wynagrodzenia za pracę w czasie chorowania lub posiadania prawa do któregoś z tych świadczeń.

Przepisu art. 14 nie można by przeciwstawiać ustępowi 2 art. 38 tylko w tym przypadku, gdyby należało przypuszczać, że ustawodawca chciał ograniczyć odmowę prawa do renty w czasie pozostawania w zatrudnieniu wyłącznie do osób, które stały się inwalidami po ukończeniu 30 lat i że dlatego umieścił wspomniane zastrzeżenia w przepisie szczegółowym art. 38, nie wprowadzając go w przepisie ogólnym art. 14; z taką jednak intencją nie trzeba się chyba liczyć, jako wręcz nieprawdopodobną.

Należy wreszcie wziąć pod uwagę również i to, że art. 39 ust. 3 i artykuły 42 i 43 postanawiają, iż rencista może pracować zależnie i osiągać zarobki, nie tracąc prawa do renty inwalidzkiej (art. 39 ust. 3) i co więcej, że dzięki takiej pracy może uzyskać zwiększenie podstawy wymiaru renty, jeśli praca ta dawała mu zarobki większe od tych, jakie służyły poprzednio do ustalenia wysokości renty (art. 43) względnie może zapewnić sobie wyższy procent

podstawy wymiaru świadczeń rentowych, jeśli pracą wykonywaną w trakcie pobierania renty inwalidzkiej spełnił warunki wymagane do nabycia prawa do renty starczej (art. 42). Na tle tych przepisów, dających renciście możność wykonywania zatrudnienia bez ujmy dla jego uprawnień rentowych, uzależnianie przyznania renty od uprzedniego porzucenia przez pracownika pracy zależnej na czas jego starań o rentę nie dałoby się niczym uzasadnić.

Podobnie przedstawia się sprawa pod rządami dekretu w dawnym brzmieniu (poz. 116 Dz. U. z 1954) z tą różnicą, że nie zawierał on przepisu odpowiadającego obecnemu artykułowi 39 ust. 3, natomiast nakładał na rencistę, zaliczonego do III grupy inwalidów, obowiązek podjęcia zatrudnienia, do którego go skierowano, pod rygorem niekorzystnych skutków, określonych w art. 41.

3.

Ustęp 2 art. 38 nie uzależnia więc prawa do renty od uprzedniego zaprzestania przez osobę zainteresowaną pracy, a mieszcząca się w nim wzmianka o ustaniu zatrudnienia zmierza jedynie do wskazania daty końcowej okresu „ostatnich 10 lat", w obrębie którego należy szukać wymaganego okresu 5 lat zatrudnienia. Wzmianka ta nie załatwia sprawy należycie przede wszystkim dlatego, że nie uwzględnia wszystkich możliwych sytuacyj; nie informuje bowiem, jak należy obliczać okres „ostatnich 10 lat" osobom nadal zatrudnionym a nie tracącym przecież wskutek kontynuowania pracy prawa do renty.

Istnienie omówionej luki nakłada obowiązek wypełnienia jej treścią, pozwalającą, mimo braku odpowiedniego przepisu, wyznaczyć osobie zatrudnionej okres „ostatnich 10 lat" w sposób jak najbardziej zgodny z założeniami dekretu. Sposobu tego nie znajdzie się w tej dziedzinie, do jakiej dekret sięgał, wyznaczając koniec okresu „ostatnich 10 lat" osobom już nie pracującym, przy dalszym bowiem trwaniu zatrudnienia nie można znaleźć wyznacznika tego okresu w samym tylko zatrudnieniu i stąd dla osiągnięcia tego celu trzeba sięgnąć do innego momentu. Jest nim niewątpliwie drugi warunek, od którego dekret uzależnia prawo do renty, a mianowicie inwalidztwo pracownika; skoro bowiem prawo do renty powstaje, jak już poprzednio zaznaczono, dopiero w chwili zejścia się stażu z inwalidztwem, to przy dalszym trwaniu zatrudnienia nie można by wskazać daty końcowej okresu „ostatnich 10 lat", nie odwołując się zgodnie z przepisami art. 14 do daty powstania inwalidztwa. W razie wszczęcia zatem starań o rentę inwalidzką przez osobę zatrudnioną, za końcową datę okresu „ostatnich 10 lat" należy przyjmować dzień utraty zdolności do pracy, z tym że dniem powstania prawa do renty będzie, z wyjątkiem przewidzianym w art. 14, dzień zejścia się wymaganego okresu 5 lat zatrudnienia z dniem obniżenia się zdolności do pracy w stopniu uzasadniającym zaliczenie co najmniej do III grupy inwalidów.

4.

Ustęp 2 art. 38, mówiąc o pracownikach, którzy w chwili załatwiania ich roszczeń nie byli zatrudnieni, nie przeprowadza między nimi żadnego rozróżnienia; skutkiem tego na pierwszy rzut oka można by sądzić, że odnosi

# Kilka informacji o rzemiośle prywatnym

ROZMIESZCZENIE — LICZBA ZAKŁADÓW — ZATRUDNIENIE

Według danych Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych, liczba pracowników zatrudnionych w gospodarce nieuspołecznionej wyniosła w pierwszym kwartale 1958 roku — 153,3 tysiąca, z czego ponad 40% osób zatrudnionych było w prywatnym przemyśle i rzemiośle.

Dane CZUS obejmują jednakże tylko pracowników najemnych (i ewentualnie uczniów zawodu) a więc osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu. Na faktyczną jednak liczbę osób zatrudnionych w rzemiośle prywatnym składają się — poza pracownikami najemnymi i uczniami zawodu — również właściciele i współwłaściciele zakładów rzemieślniczych oraz pracujący członkowie rodzin właścicieli i współwłaścicieli.

Warto przy tym przypomnieć, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają jedynie ci uczniowie, z którymi właściciel zakładu rzemieślniczego zawarł umowę o naukę zawodu, jeżeli zaś idzie o pracujących członków rodziny, to zstępni, rodzeństwo i wstępni mają uprawnienia do świadczeń ubezpieczeniowych jedynie wówczas, jeżeli nie zamieszkują wspólnie z pracodawcą i nie prowadzą z nim wspólnego gospodarstwa (są oni uprawnieni do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i ubezpieczenia rodzinnego, oraz w ograniczonym zakresie do świadczeń emerytalnych — w przypadku inwalidztwa spowodowanego wypadkiem przy pracy lub choroby zawodowej).

Terenowymi organizacjami rzemieślników są cechy rzemieślnicze skupiające się w izbach rzemieślniczych w liczbie 22, odpowiednio do ilości województw i miast wydzielonych. Organizacją nadrzędną jest Związek Izb Rzemieślniczych w Warszawie.

Na zlecenie Głównego Urzędu Statystycznego cechy rzemieślnicze dokonują co roku rejestracji rzemiosła. Oto niektóre dane ostatniej rejestracji dokonanej na przełomie 1957/1958 roku (otrzymane ze Związku Izb Rzemieślniczych):

Na dzień 31 stycznia 1958 roku na terenie Polski było 131117 zakładów rzemieślniczych (z tego 45539 na wsi), zatrudniających ogółem 209767 osób (z tego 58193 na wsi).

Jeśli idzie o m i a s t a — największą ilość zakładów rzemieślniczych wykazywała Warszawa (miasto i województwo), a mianowicie — 20063, następnie Poznań (miasto i województwo) — 16482 i Katowice — 13661. Stan zatrudnienia wynosił tu odpowiednio: 32049, 28272 i 26431 osób. Najmniej zakładów rzemieślniczych zarejestrowano w Koszalinie (2650 z liczbą 3835 osób zatrudnionych) i w Zielonej Górze (2778 i 3804 zatrudnionych).

Najwyższą liczbę warsztatów rzemieślniczych na wsi wykazują te same województwa, a mianowicie: warszawskie (5660 z 6993 zatrudnionych), poznańskie (5162 z 6818 zatrudnionych) ora katowickie (3486 z 5531 zatrudnionych). Najmniej warsztatów i najniższy stan zatrudnienia na wsi wykazuje Szczecin (529 z 624 zatrudnionych) i Koszalin (896 z 1106 zatrudnionych).

Zakłady rzemieślnicze należą do 8 grup rzemiosł według podziału ustalonego przez Główny Urząd Statystyczny, a mianowicie: 1) budowlanej i mineralnej, 2) metalowej, 3) drzewnej, 4) papierniczej, 5) skórzanej, 6) odzieżowej, 7) spożywczej, 8) przemysłów różnych.

Ilość czynnych zakładów rzemieślniczych, według przynależności do poszczególnych grup i odpowiedni stan zatrudnienia, w liczbach bezwzględnych i procentach, na począt-

się on zarówno do osób, które ukończyły zatrudnienie przed utratą zdolności do pracy, jak i do osób, które stały się inwalidami w czasie zatrudnienia lub podczas przerwy w zatrudnieniu i przestały pracować dopiero później.

Obowiązek liczenia osobom należącym do pierwszej z tych grup okresu „ostatnich 10 lat" od ukończenia zatrudnienia nie może ulegać wątpliwości; natomiast branie w rachubę w odniesieniu do osób, które przestały pracować dopiero po utracie zdolności do pracy, wyłącznie daty zaprzestania przez nie zatrudnienia — jako daty wyznaczającej końcową datę okresu „ostatnich 10 lat", nie miałoby uzasadnienia w tych przypadkach, w których mogłyby się one wykazać okresem 5 lat zatrudnienia w okresie „ostatnich 10 lat", liczonym w sposób wyżej wskazany w odniesieniu do osób nadal zatrudnionych. Odmówienie tym osobom takiego sposobu obliczania okresu „ostatnich 10 lat" z racji przedstawionego przedtem brzmienia ust. 2 art. 38, byłoby w swej istocie nawrotem do odrzuconej poprzednio z powodu niezgodności z art. 14 wykładni, uzależniającej prawo do renty inwalidzkiej od uprzedniego zaprzestania zatrudnienia — nawrotem tym większe nasuwającym zastrzeżenia, że rozważanym tym razem w stosunku do jeszcze bardziej ograniczonego grona osób ubiegających się o rentę.

**5.**

Jak już powyżej zaznaczono, za najwcześniejszy w świetle art. 14 termin końcowy okresu „ostatnich 10 lat" należałoby uważać dzień utraty zdolności do pracy. Przy wyjściu z takiego założenia zwraca uwagę okoliczność, że w odniesieniu do osób nie pracujących w chwili stania się inwalidami dekret wprowadza ulgę wyrażającą się w tym, że nie wlicza im do okresu „ostatnich 10 lat" okresu od zaprzestania przez nie pracy do dnia utraty zdolności, jeśli okres ten nie przekracza dwu lat.

Powód wprowadzenia tej ulgi nie jest jasny; można by do niej nie przywiązywać większej wagi, gdyby nie to, że w pewnych sytuacjach przybiera ona nie zamierzony przez twórców dekretu charakter uprzywilejowania osoby nie pracującej w porównaniu z osobą zatrudnioną. By nie być gołosłownym, wystarczy sięgnąć do następującego przykładu: pracownik, liczący w 1946 roku 25 lat, jest zatrudniony w latach 1946—1948 i w latach 1954—1955 i osiąga 5 lat zatrudnienia; w latach 1956—1957 nie pracuje i staje się inwalidą z końcem 1957 roku. W przedstawionych okolicznościach pracownik ten nabywa prawo do renty inwalidzkiej, choć w ostatnich 10 latach przed utratą zdolności do pracy ma on tylko 3 lata zatrudnienia — zamiast wymaganych w zasadzie od osobnika, który stał się inwalidą po ukończeniu 30 lat, 5 lat zatrudnienia. Ten sam pracownik, jeśli podejmie i będzie wykonywać zatrudnienie np. w ostatnim półroczu przed utratą z końcem roku 1957 zdolności do pracy, pozbawi się skutkiem tego prawa do renty bądź w ogóle, bądź co najmniej na przeciąg półtora roku, jeżeli przez te całe półtora roku będzie pomimo inwalidztwa pracował i w ten sposób spełni w połowie 1959 roku wymóg ust. 2 art. 38 (5 lat zatrudnienia).

---

ku 1958 roku obrazuje zamieszczone w tekście zestawienie.

Z zestawienia tego wynika, że w miastach najwięcej bo około 1/4 wszystkich zakładów rzemieślniczych należy do rzemiosł grupy metalowej zatrudniając proporcjonalną liczbę osób (24,6%), a na wsi jeszcze więcej bo aż 30,4% zakładów i 29,7% zatrudnionych. Drugie z kolei miejsce zajmuje grupa odzieżowa (w mieście 21,4% zakładów i 19,5% zatrudnionych; na wsi 19,2% zakładów i 18,2 zatrudnionych). Najskromniej przedstawia się grupa papiernicza, która skupia w miastach 2,4% zakładów i 2,3% zatrudnionych, a na wsi 1% zakładów i 0,9% zatrudnionych.

ILOŚĆ CZYNNYCH ZAKŁADÓW RZEMIEŚLNICZYCH W ROKU 1958 I STAN ZATRUDNIENIA (LICZBY BEZWZGLĘDNE I PROCENTY) WEDŁUG GRUP

| Liczba zakładów i stan zatrudnienia | Polska ogółem | Grupy 1 budowl. miner. | 2 metalowa | 3 drzewna | 4 papiernicza | 5 skórzana | 6 odzieżowa | 7 spożywcza | 8 przem. różn. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Zakłady** | | | | | | | | | |
| Ogółem | 131117 | 14577 | 32634 | 15448 | 3183 | 22893 | 28086 | 6639 | 7657 |
| | 100,0 | 11,1 | 24,9 | 11,8 | 2,4 | 17,5 | 21,4 | 5,1 | 5,8 |
| w tym wieś | 45539 | 3671 | 13915 | 6886 | 427 | 7769 | 8892 | 2483 | 1496 |
| | 100,0 | 8,1 | 30,4 | 15,1 | 1,0 | 17,1 | 19,5 | 5,5 | 3,3 |
| **Zatrudnienie** | | | | | | | | | |
| Ogółem | 209767 | 28542 | 51000 | 25994 | 4726 | 28959 | 40231 | 14780 | 14935 |
| | 100,0 | 13,6 | 24,6 | 12,4 | 2,3 | 13,8 | 19,2 | 7,0 | 7,1 |
| w tym wieś | 58193 | 5552 | 17273 | 9799 | 488 | 8333 | 10576 | 4098 | 2074 |
| | 100,0 | 9,5 | 29,7 | 16,8 | 0,9 | 14,3 | 18,2 | 7,0 | 3,6 |

W roku 1957 nastąpił przyrost zakładów rzemieślniczych w stosunku do roku poprzedniego ogółem o 21,8% ogółem, w tym 18,1% na wsi, zaś przyrost zatrudnionych o 37,4% ogółem, w tym 26,8% na wsi.

Najwyższy przyrost zakładów rzemieślniczych w roku 1957 zanotowano we Wrocławiu (38,9% ogółem, w tym 33,3% na wsi), z kolei — w Zielonej Górze (35,7% ogółem, w tym 32,7% na wsi) i w Szczecinie (38,1% ogółem, w tym 33,6% na wsi). Jeśli idzie o wzrost stanu zatrudnienia — również na pierwszym miejscu stał Wrocław (59,3% ogółem, w tym 47,8% na wsi), na drugim zaś Szczecin (59,2% ogółem, w tym 48,9% na wsi), a na trzecim Koszalin (47,5% ogółem, w tym 37,4% na wsi).

Wzrost ilości zakładów rzemieślniczych i liczby osób w nich zatrudnionych, jaki nastąpił w ostatnich latach, uwydatni się jeszcze dobitniej, gdy dane na dzień 31 stycznia porównamy z danymi na dzień 31 grudnia 1955 („Rocznik Statystyczny 1957", wyd. GUS, str. 109 i 110): liczba zakładów na 31.12.1955 wynosiła bowiem 89427 (wobec 131117 na 31.1.1958), nastąpił zatem wzrost o 68%; zaś stan zatrudnienia wynosił 129571 (wobec 209767 na 31.1.1958), wzrost o 62%.

*(maj)*

Oczywiście podobne sytuacje nie będą w praktyce często zachodzić, ale jasną jest rzeczą, że akt prawny mający na celu zabezpieczenia pracownika nie powinien zawierać przepisu dającego podstawę choćby w nader rzadkich przypadkach, do łączenia z pracą niekorzystnych dla pracownika — a z wstrzymywaniem się od pracy korzystnych dlań skutków.

**6.**

Reasumując należy stwierdzić, że dzień ustania zatrudnienia przyjęty w ustępie 2 art. 38 jako dzień wyznaczający koniec okresu „ostatnich 10 lat":

1) nasuwa błędne wyobrażenie o intencjach ustawodawcy, bo daje formalną podstawę do przypuszczenia, że prawo do renty jest uzależnione od zaprzestania pracy, podczas gdy z całokształtu przepisów dekretu wynika, że warunek taki nie jest wymagany,

2) nie uwzględnia wszystkich sytuacji, bo nie podaje sposobu obliczania okresu „ostatnich 10 lat" osobom nadal zatrudnionym w chwili utraty zdolności do pracy,

3) określa nieściśle sposób obliczania okresu „ostatnich 10 lat" w przypadkach zaprzestania pracy, w rzeczywistości bowiem ma pełne zastosowanie jedynie do osób, które ukończyły zatrudnienie przed utratą zdolności do pracy,

4) w tym zakresie, w jakim obowiązuje stwarza podstawę do lepszego traktowania w pewnych przypadkach osób nie pracujących niż nadal zatrudnionych w chwili stania się inwalidami.

*Jan Chlipalski*

# Zabezpieczenie społeczne za granicą

NRF

**Ubezpieczenie chorobowe w Berlinie Zachodnim**

Po zakończeniu II wojny światowej utworzona została przez radzieckie władze okupacyjne w Berlinie jednolita administracja ubezpieczenia chorobowego. Sprawowana ona była przez Zakład Ubezpieczenia Chorobowego w Berlinie (Krankkenversicherungsamstalt Berlin, w skrócie KVAB). Zakład ten ściągał niższe składki i udzielał korzystniejszych świadczeń aniżeli podobne instytucje w Republice Federalnej — Powszechne Terenowe Kasy Chorych. Sytuacja finansowa jego była o wiele mocniejsza, ponieważ obejmował ogół ubezpieczonych. Na początku 1957 roku majątek tego zakładu wynosił 80 milionów marek. W czasie ostatniej epidemii grypy i po podwyższeniu zasiłków chorobowych dla robotników, kiedy Kasy Chorych w Republice Federalnej zmuszone były do podwyższenia składek nawet ponad limit, czy też do korzystania z dotacji komunalnych, Berliński Zakład nie potrzebował uciekać się do takich środków, mając dostateczne zasoby finansowe. Ubezpieczeni tego zakładu otrzymywali korzystniejsze świadczenia niż w Republice Federalnej, np. leczenie szpitalne przysługiwało częściowo bez ograniczenia w czasie, zasiłki chorobowe wypłacane były przez 52 tygodnie (w Republice Federalnej 26 tygodni), za porady lekarskie i lekarstwa nie były pobierane opłaty. Taki stan prawny i organizacyjny istniał do 31 grudnia 1957 roku.

Od 1 stycznia 1958 roku weszła w życie uchwalona w dniu 12 grudnia 1957 przez Bundestag ustawa o wprowadzeniu samorządu i prawnej asymilacji ubezpieczenia chorobowego w Berlinie z ubezpieczeniem chorobowym w Republice Federalnej (Gesetz zur Einführung der Selbstverwaltung in der Sozialversicherung und zur Angleichungs des Rechtes der Krandenversicherung in Lande Berlin). Ustawa ta zniosła odrębność prawną ubezpieczenia chorobowego w Berlinie Zachodnim i włączyła je do systemu ubezpieczenia, obowiązującego w Republice Federalnej. W związku z tym od dnia 1.I.1958 uległ likwidacji Berliński Zakład Ubezpieczenia od choroby (KVAB), a na jego miejsce powstała Powszechna Kasa Chorych — Allgemeine Ortskrankenkasse Berlin (AOK Berlin).

Uchwalona przez Bundenstag ustawa jest dopiero pierwszym etapem prawnego zrównania Berlina Zachodniego z Republiką Federalną w zakresie ubezpieczenia chorobowego. Praktycznym następstwem nowej struktury ubezpieczenia chorobowego w Berlinie Zachodnim będzie rozbicie jednolitej organizacji ubezpieczenia w Berlinie i zróżnicowanie wysokości składek.

Poprzednio wysokość składek była jednakowa dla robotników i pracowników umysłowych, jakkolwiek pracownicy umysłowi przez pierwsze 6 tygodni choroby otrzymują pełne pobory w zakładzie pracy a nie zasiłki chorobowe. Od 1 stycznia 1958 r. składki dla robotników wzrosły z 7% do 8,5%, natomiast dla pracowników umysłowych zostały obniżone z 7% na 6%.

W Republice Federalnej ubezpieczenie chorobowe wykonują poza powszechnymi terenowymi Kasami Chorych (Allgemeine Orts-Krankenkassen) kasy specjalne przyzakładowe kasy chorych (Betriebskrankenkassen) i zastępcze kasy chorych pracowników umysłowych (Angestellten Ersatzkrankenkassen). Przewiduje się, że Berlińską Terenową Kasę Chorych (AOK) opuści znaczna część pracowników umysłowych oraz wielu robotników, szczególnie o wyższych zarobkach, którzy przejdą do kas specjalnych. W kasie terenowej pozostaną więc tylko tzw. „najgorsze ryzyka", tj. ubezpieczeni z najniższymi składkami, co może zmusić do dalszego podwyższenia składki i ograniczenia świadczeń.

Tymczasem wysokość i okres udzielania świadczeń udzielanych przez były Berliński Zakład Ubezpieczenia Chorobowego (KVAB) zostały nadal utrzymane. Na wypadek gdyby przeciętna składka na ubezpieczenie chorobowe, obowiązująca w Republice Federalnej (maksymalnie 9%) nie wystarczała na pokrycie wydatków nowopowstałej Berlińskiej Kasy Chorych (AOK), ustawa zawiera klauzulę gwarancyjną przewidującą, iż Prowincja (Land) Berlin udzieli Kasie Chorych odpowiedniej dotacji ze swego budżetu.

**Zmiana podstawy wymiaru renty**

W myśl obowiązujących od 1.I. 1957 nowych przepisów rentowych (zob. PUS nr 3/57), wysokość renty ustala się na podstawie indywidualnego przeciętnego zarobku ubezpieczonego oraz w oparciu o tzw. ogólną podstawę wymiaru, którą stanowi przeciętny zarobek wszystkich ubezpieczonych z okresu ostatnich 3 lat przed zgłoszeniem wniosku z wyłączeniem roku poprzedzającego. Zgodnie z tym, dla rent, o które wnioski zgłoszono w roku 1957, ogólną podstawę wymiaru ustala się z lat 1953, 1954 i 1955.

Przeciętny zarobek roczny wszystkich ubezpieczonych z tych lat wynosił 4281 marek, czyli 353,75 marek miesięcznie. Ponieważ dla obliczenia wymiaru renty z wniosku zgłoszonego w roku 1958, ogólną podstawę wymiaru stanowi przeciętny zarobek ubezpieczonych z lat 1954, 1955 i 1956 konieczne było ustalenie tego przeciętnego zarobku z wymienionych 3 lat. W związku z tym rząd Niemieckiej Republiki Federalnej po zasięgnięciu opinii Federalnego Urzędu Statystycznego i za zgodą Bundestagu (Izba Wyższa parlamentu) rozporządzeniem z 21.12.1957 ustalił:

1) przeciętny zarobek brutto wszystkich ubezpieczonych w ubezpieczeniu rentowym robotników i pracowników umysłowych (bez uczniów i terminatorów) za rok 1956

na 4844 marek; tym samym ogólna podstawa wymiaru dla rent przysługujących od 1958 roku uległa podwyższeniu z 4281 na 4542 marek rocznie;

2) przeciętny zarobek brutto wszystkich ubezpieczonych w brackim ubezpieczeniu ustawowym (bez uczniów i terminatorów) za 1956 rok na 4895 marek, w związku z tym ogólna podstawa wymiaru dla rent brackich, przysługujących od 1958 roku, podwyższyła się z 4360 marek na 4590 marek rocznie.

Renciści, którzy ulegli wypadkowi przy pracy w 1958 roku, otrzymają rentę o 6,5% wyższą od tych osób, którym renty były przyznane w 1957 roku.

Określone przez Rząd NRF nowe stawki ogólnej podstawy wymiaru rent dotyczą tylko rent nowych, tj. rent, które będą przyznane na podstawie wniosków zgłoszonych w 1958 roku.

Zmiana podstawy wymiaru dla rent przyznanych w poprzednich latach wymaga zgodnie z nowymi przepisami uregulowania w drodze ustawowej. W tym celu Rząd Federalny jest zobowiązany przedłożyć parlamentowi corocznie do 30 września (po raz pierwszy właśnie w 1958 roku) sprawozdanie o sytuacji ubezpieczenia emerytalnego o możliwościach gospodarczych, o stanie produkcji i kształtowaniu się dochodu narodowego wraz z wnioskiem co do zmiany podstawy wymiaru i przeliczenia rent przyznanych. *(J.J.)*

## FRANCJA

### Rozszerzenie pojęcia wypadku przy pracy.

Według obecnie wydanych przepisów, za wypadki przy pracy uważa się także wypadki, które się zdarzyły w drodze: a) z i do miejsca pracy i do drugiego miejsca zamieszkania lub do innej miejscowości, którą pracownik regularnie odwiedza ze względów rodzinnych, b) z i do miejsca pracy i do gospody lub stołówki albo miejscowości, w której pracownik regularnie spożywa obiady. Przepisy te nie obowiązują jednak w przypadkach jeżeli nastąpi przerwa lub zboczenie z drogi z osobistych przyczyn, nie pozostających w żadnym związku z istotnymi potrzebami codziennego życia lub potrzebami zawodu. *(J.J.)*

## WIELKA BRYTANIA

### Podwyżka rent

Od dnia 27 stycznia 1958 zostały podwyższone świadczenia powszechnego (narodowego) wypadkowego, renty wojenne i świadczenia z opieki społecznej, a także składki na ubezpieczenie społeczne.

Podwyżka świadczeń z ubiezpieczenia na wypadek bezrobocia, choroby na starość i na wypadek śmierci żywiciela (national insurance) przedstawia się w sposób wykazany na tabeli powyżej.

Podwyżka rent wojennych, która wymaga dodatkowych wydatków w kwocie około 16,5 milionów funtów, będzie pokryta z funduszów publicznych. Natomiast zwiększone wydatki na świadczenia z ubezpieczenia powszechnego (narodowego) i wypadkowego zostaną pokryte z podwyższonych składek ubezpieczeniowych.

| Świadczenia | Dotychczasowa normalna stawka tygodniowa | Nowa stawka tygodniowa |
|---|---|---|
| a) zasiłek dla bezrobotnych<br>b) zasiłek chorobowy<br>c) zasiłek połogowy<br>d) renta starcza<br>e) renta wdowia<br>f) zasiłek wdowi przez 13 pierwszych tygodni wdowieństwa) | 40 szyl | 50 szyl. |
| | 55 szyl. | 70 szyl. |
| Stawki dla mężatek: | | |
| a) zasiłek dla bezrobotnych | 30 szyl. | 34 szyl. |
| b) zasiłek chorobowy | 25 szyl. | 34 szyl. |
| Dodatki na osoby pozostające na utrzymaniu: | | |
| małżonek świadczeniobiorcy lub inna dorosła osoba | 25 szyl. | 30 szyl. |
| pierwsze lub jedyne dziecko | 11 szyl.<br>6 pen. | 15 szyl. |
| inne dzieci | 3 szyl.<br>6 pen. | 7 szyl. |
| Dzieci: | | |
| a) dodatek do renty wdowiej oraz zasiłek specjalny dla dzieci zrodzone z małżeństwa rozwiedzionego lub unieważnionego | 11 szyl.<br>6 pen. | 20 szyl. |
| b) zasiłek dla opiekuna (wychowującego dziecko) | 18 szyl. | 27 szyl.<br>6 pen. |
| Premia macierzyńska | 10 funtów | 12 funtów<br>10 szyl. |
| Zwrot kosztów połogu odbytego w domu | 4 funty | 5 funtów |
| Zasiłek pogrzebowy | 20 funtów | 25 funtów |

Dodatkowe wpływy z podwyższonych składek ubezpieczeniowych w pierwszym pełnym roku budżetowym ocenia się na 167 milionów funtów, wskutek czego ogólny roczny dochód włącznie z dotacją państwa w kwocie 125 milionów funtów i odsetkami wzrośnie do 883 milionów funtów. Dodatkowe wpływy funduszu ubezpieczenia wypadkowego wyniosą w pierwszym roku budżetowym 27,5 milionów funtów.

Na dodatkowe wydatki związane z podwyżką świadczeń preliminuje się 167 milionów funtów (w tym 110 milionów funtów na renty starcze). Ogólne roczne wydatki na świadczenia z ubezpieczenia powszechnego wzrosną przez to do 897 milionów funtów (w tym 622 milionów funtów na renty starcze). Dodatkowe koszty świadczeń wypadkowych w pierwszym roku oceniane są na 10 milionów funtów.

Podwyżkę świadczeń z tytułu wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej przedstawia poniższa tabela:

| Świadczenia | Dotychczasowa stawka tygodniowa | Nowa stawka tygodniowa |
|---|---|---|
| Zasiłek z tytułu wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej (przez 26 tyg.) i pełna renta wypadkowa | 67 szyl.<br>6 pensów | 85 szyl. |
| Dodatki specjalne do renty wypadkowej: | | |
| dodatek z tytułu stałej opieki innej osoby | 30 szyl. | 35 szyl. |
| dodatek z tytułu zupełnej bezradności | 60 szyl. | 70 szyl. |
| dodatek z tytułu niemożności podjęcia zatrudnienia (uszemployabeility supplement) | 40 szyl. | 50 szyl. |
| dodatek z tytułu niemożności wykonywania dotychczasowego lub równorzędnego zatrudnienia (specjal hardship allovance) | 27 szyl.<br>6 pen. | 34 szyl. |
| Dodatki na osoby pozostające na utrzymaniu: | | |
| małżonek lub inna dorosła osoba | 25 szyl. | 30 szyl. |
| pierwsze albo jedyne dziecko | 11 szyl.<br>6 pen. | 15 szyl. |
| inne dzieci | 35 szyl.<br>6 pen. | 7 szyl. |
| Renta wdowia: | | |
| zasiłek przez pierwsze 13 tygodni wdowieństwa | 55 szyl. | 70 szyl. |
| Renta po 13 tygodniach | 45 szyl. | 56 szyl. |
| dodatek na: | | |
| pierwsze albo jedyne dziecko | 16 szyl.<br>6 pen. | 20 szyl. |
| inne dziecko | 8 szyl.<br>6 pen. | 12 szyl. |

Podwyżce ulegają również świadczenia z opieki społecznej z wyjątkiem zasiłków mieszkaniowych, dla których przewidziane jest oddzielne uregulowanie. Świadczenia z opieki społecznej zostają podwyższone z 40 szyl. na 45 szyl. dla samotnych i z 67 szyl. na 75 szyl. dla małżonków. Ta podwyżka obejmie 1.700.000 osób i wyniesie rocznie 26 milionów funtów.

Do rent starczych i do innych świadczeń wypłacane są w określonych przypadkach dodatki z funduszów opieki Społecznej, z których korzysta 1.100.000 osób. W związku z obecną podwyżką rent i świadczeń dodatki te zostaną odpowiednio zredukowane, co przyniesie znaczne oszczędności funduszowi opieki społecznej.

Państwowe renty starcze z dawnego bezskładkowego systemu zostają podwyższone o 2 szyl. 4 pensy tygodniowo.

*(J.S.—J.J.)*

SZWECJA

**O nowym projekcie ustawy rentowej**

W numerze 4/58 podaliśmy, że rząd postanowił wnieść do parlamentu socjalistyczny projekt ustawy o obowiązkowych pensjach starczych. Debata nad tym projektem toczyła się przez 3 dni. W dniu 25 kwietnia 1958 odbyło się głosowanie, w wyniku którego projekt ten upadł. Za projektem opowiedziało się bowiem 111 deputowanych, socjaldemokratów i komunistów, podczas gdy przeciw projektowi głosowało łącznie 117 deputowanych, liberałów, konserwatystów i agrariuszy. W tej sytuacji premier Erlander zwrócił się do króla o rozwiązanie II Izby i rozpisanie na dzień 1 czerwca 1958 nowych wyborów. W wyborach tych sukces odniosła partia socjaldemokratyczna zdobywając 112 (poprzednio 106) na łączną liczbę 231 mandatów.

Wynik wyborów uważany jest za zwycięstwo projektowanego przez partię socjaldemokratyczną systemu pensji starczych. *(J.J.)*

# *Nasi czytelnicy i korespondenci piszą*

## Uwagi w sprawie limitowania

W związku z wprowadzonym systemem limitowania wydatków na zasiłki chorobowe na podstawie wysokości kwot wypłaconych w latach ubiegłych, chciałbym zwrócić uwagę, że nie zawsze będzie można zmieścić się w tak ustalonym limicie z wypłatami zasiłków chorobowych. Na przykład w naszym zakładzie pracy (tartak zatrudniający około 80 pracowników) wypłaciliśmy w I kwartale 1957 roku 4,6% sumy wynagrodzeń, a w I kwartale 1958 — już około 12%.

Brakującą kwotę w limicie ma się pokrywać z funduszów osobowych względnie z oszczędności zakładowych, co rzekomo nie powinno wpływać ujemnie na interesy ani pracowników pobierających zasiłki chorobowe, ani też na pracowników pracujących. W praktyce będzie to jednak przedstawiać się inaczej. Ktoś będzie musiał ponosić skutki.

Inną okolicznością budzącą poważny niepokój jest wysoka w naszym zakładzie pracy absencja chorobowa. Niezdolność do pracy powodują takie choroby, jak gruźlica płuc, gościec i choroby sercowe oraz ostre zakażenia. Nie są to choroby urojone. Ja osobiście pracuję już przeszło 49 lat; z tytułu tej pracy byłem i jestem ubezpieczony. Pracowałem na kolejach państwowych i w innych przedsiębiorstwach biorąc czynny udział w pracy związków zawodowych, i muszę przyznać, że nigdy nie spotykałem się ze zjawiskiem tak wysokiej absencji chorobowej. Jest to tym bardziej zastanawiające, gdy weźmie się pod uwagę że od dwóch lat pracownicy naszego zakładu otrzymują odpowiednią ilość odzieży ochronnej (poza ubraniami drelichowymi — ubrania watowane na okres zimy i buty filcowe, a także buty skórzane).

Absencja chorobowa jest stanowczo za wysoka i — moim zdaniem — wprowadzenie systemu limitowania wydatków na zasiłki chorobowe tej sprawy nie załatwi. Należałoby raczej zwrócić przede wszystkim większą uwagę na wykrywanie źródeł tych ciężkich zachorowań, powodujących przedwczesne inwalidztwo. Wiele mogłaby tu zdziałać współpraca CZUS z resortem zdrowia.

Ażeby zaś położyć kres wykorzystywaniu zwolnień lekarskich przez bumelantów, należy kontynuować akcję kontrolną przez doświadczonych pracowników WZUS.

*W. Pawlak*
Grodzisk Wlkp.

## 10 czy 12 tygodni po porodzie?

Często zdarzają się wypadki, iż kobieta ciężarna pracuje do dnia porodu. Zachodzi wówczas pytanie — czy po porodzie przysługuje jej prawo do 10-czy 12-tygodniowego urlopu macierzyńskiego?[1])

Art. 16, ust. 2 ustawy z 28 kwietnia 1948 o zmianie ustawy z 2 lipca 1924 w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet mówi, iż kobieta w stanie ciąży ma prawo przerwać pracę na okres 12 tygodni, z których co najmniej dwa powinny przypadać przed, a co najmniej osiem po porodzie. Pozostałe dwa tygodnie kobieta może wykorzystać dowolnie przed porodem lub po porodzie. Po ogłoszeniu tej ustawy b. Centrala Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wydała okólnik nr 193 z dnia 31.12.1948, który reguluje prawo do zasiłku połogowego w zasadzie przez okres 12 tygodni. Następnie ogłoszono wykładnię MPiOS do art. 16 ustawy z dnia 28 kwietnia 1948, z której wynika, że w razie niewykorzystania 2-tygodniowej przerwy przed porodem — należy brakujące dni do pełnych dwóch tygodni doliczyć do obowiązkowej przerwy po porodzie. Analogiczne wyjaśnienie udzielone zostało przez MPiOS pismem z 25 kwietnia 1951 roku nr Po.-17c-9, które zostało opublikowane w dwumiesięczniku „Praca i Opieka Społeczna" nr 3/1951, str. 61.

Sąd Najwyższy, jak wiadomo, zajął odmienne stanowisko i z jego orzeczenia wynika, że przerwa po porodzie nie może przekraczać 10 tygodni („Przegląd Zagadnień Socjalnych" nr 1/1951, str. 66 i „Przegląd Ustawodowstwa Gospodarczego" nr 1/1955 str. 29).

Ostatnio „Głos Pracy" w numerze z dnia 1 maja 1958 w „Poradniku Radcy Zakładowego" zamieścił wyjaśnienie na temat urlopu macierzyńskiego. Wyjaśnienie omawia częste praktyki celowego zwlekania z rozpoczęciem urlopu macierzyńskiego do ostatnich dni ciąży, co jest nie tylko szkodliwe, ale i sprzeczne z obowiązującymi przepisami. Mowa tu mianowicie o 2 tygodniach przed porodem, w czasie których nie wolno zatrudniać kobiety ciężarnej nawet za jej zgodą. Wymaga tego zarówno interes dziecka jak i matki. W związku z tym — czytamy w wyjaśnieniu, przerwa w pracy nie wykorzystana przed porodem, nie może być w zasadzie przesunięta na okres po porodzie. Wyjątek mogą stanowić jedynie przypadki, kiedy niewykorzystanie tej przerwy nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownicy (poród niewczesny, przedwczesny lub błędne ustalenie daty porodu przez lekarza).

Częste są wypadki, iż kobieta przed porodem zostaje uznana przez lekarza za niezdolną do pracy na skutek choroby związanej z ciążą lub z innych przyczyn i otrzymuje zwolnienie L4 na okres czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby aż do dnia poprzedzającego poród. Od dnia urodzenia dziecka lekarz wydaje L4 na pełne 12 tygodni urlopu macierzyńskiego. Otóż w takich przypadkach wydaje się niesłuszne wystawianie przez lekarzy zaświadczenia o czasowej niezdolności na pełne 12 tygodni po porodzie i co za tym idzie — wypłacanie zasiłku połogowego. Moim zdaniem, należałoby za czas choroby w okresie 2 tygodni bezpośrednio przed porodem wypłacać zasiłek połogowy a nie zasiłek chorobowy. Będzie to wpływać na zmniejszenie absencji, a w szczególności — wydatków pieniężnych na zasiłki chorobowe.

Wobec rozbieżności stanowisk MPiOS oraz Sądu Najwyższego i innych oraz potrzeb praktyki — zagadnienie wymaga ostatecznego uregulowania przez Centralną Radę Związków Zawodowych — w sposób nie budzący wątpliwości.

*mgr Rudolf Romański*
Bielsko-Biała

1) Sprawa ta była poruszana na łamach PUS (nr 7/1955 str.. 196—197) przez mgra E. Szeremetę.

# WYKŁADNIA i PRAKTYKA

## Zaopatrzenie emerytalne kolejarzy i ich rodzin

USTAWA Z 2. 7. 1958 (DZ. U. NR 46 POZ. 228) ZMIENIAJĄCA DEKRET Z 19. 1. 1957

W związku z nowelizacją dekretu z 25.6.1954 o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, dokonaną ustawą z 28. 3.1958, nastąpiły również zmiany w specjalnych przepisach rentowych dla niektórych kategorii pracowników, a w tym także w przepisach o zaopatrzeniu kolejarzy.

Ustawa z 2.7.1958, nowelizując dekret z 19.1. 1957 o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin, wprowadza do tego dekretu przede wszystkim takie same zmiany, jak w powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (w dekrecie o p. z. e.), a mianowicie:

1) likwiduje stary portfel zaopatrzeń kolejowych, przy czym emeryci otrzymują w zależności od charakteru spełnionych warunków nowe renty według zasad określonych w dekrecie kolejowym albo w dekrecie o p. z. e.,

2) wprowadza rentę wyrównawczą oraz instytucję zawieszania rent w przypadkach wykonywania zatrudnienia lub posiadania dochodów z innych źródeł; nie dotyczy to rent inwalidzkich z tytułu wypadku przy pracy;

3) znosi w zasadzie górną oraz podnosi dolną granicę wysokości renty; wskutek zniesienia górnej granicy wysokość renty w niektórych przypadkach może być równa zarobkowi, od którego została wymierzona,

4) podwyższa procentową wysokość stawek rentowych (procent renty w stosunku do zarobku); stawki rent starczych i inwalidzkich z tytułu wypadku są dla ogółu pracowników kolejowych takie same, jak w powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym; stawki rent inwalidzkich z tytułu innych przyczyn wynoszą dla pracowników otrzymujących dodatek za wysługę lat tyle, ile w dekrecie o p. z. e. dla pracowników I kategorii, zaś dla pozostałych pracowników kolejowych tyle, ile w tym dekrecie dla pracowników II kategorii zatrudnienia.

Niezależnie od powyższych zmian, ustawa z 2.7.1958 wprowadza na korzyść pracowników kolejowych następujące postanowienia:

1) podstawowa kwota zarobku, od której wymierza się rentę, zostaje podwyższona z 1200 zł na 1400 zł (zachowuje się bez zmian 20% nadwyżki zarobku od 1400 do 2000 zł i 15% od nadwyżki ponad 2000 zł zarobku),

2) dodatek za długoletnią służbę oblicza się w wysokości 1% za każdy rok zatrudnienia ponad 25 lat od pełnego zarobku, a nie jak dotąd od części zarobku, tj. do 1200 zł,

3) do okresu zatrudnienia na kolei zalicza się okresy służby wojskowej, okresy pod pewnymi warunkami jakiejkolwiek pracy w czasie okupacji oraz okresy pracy poza koleją w przerwie, spowodowanej niesłusznym zwolnieniem z zatrudnienia na kolei.

W niniejszym artykule zostaną omówione najważniejsze świadczenia emerytalne, jakie przysługują kolejarzom i ich rodzinom w myśl znowelizowanego dekretu z 19.1.1957, a mianowicie: renta starcza, renta inwalidzka i renta rodzinna oraz przyznawane renty w zamian pobieranych zaopatrzeń emerytalnych, wdowich i sierocych na podstawie przepisów emerytalnych, obowiązujących na kolei do dnia 31 grudnia 1954 (tzw. stary portfel).

### Renta starcza

Pracownik kolejowy zatrudniony na stanowisku uprawniającym do dodatku za wysługę lat ma prawo do renty starczej, jeżeli osiągnął wiek: mężczyzna 60 i kobieta 55 lat — a ponadto:

1) pozostawał w zatrudnieniu na kolei co najmniej: mężczyzna 25 lat i kobieta 20 lat — w tym na stanowiskach uprawniających do dodatku za wysługę lat co najmniej 15 lat, albo

2) pozostawał w zatrudnieniu (w ogóle, a więc nie na kolei) co najmniej: mężczyzna 25 lat, kobieta 20 lat — w tym pracował po wyzwoleniu na kolei przez czas dłuższy niż połowa wymaganego okresu zatrudnienia, z czego na stanowiskach uprawniających do dodatku za wysługę lat co najmniej 10 lat.

Kolejowa renta starcza wraz ze wszystkimi dodatkami — z wyjątkiem dodatków dla żony, dzieci, wnuków i rodzeństwa — nie może wynosić miesięcznie mniej niż 500 zł i obliczona będzie według poniższej tabelki:

| od zarobku do 1400 zł | od nadwyżki ponad 1400 do 2000 zł | od nadwyżki ponad 2000 zł |
|---|---|---|
| 75% | 20% | 15% |

Pracownikowi, który przepracował na kolei więcej niż 25 lat, zwiększa się rentę starczą o kwotę dodatku za wysługę lat; dodatek ten od 1 lipca 1958 wynosi 1% pełnego zarobku za każdy rok zatrudnienia na kolei ponad 25 lat (do 30.6.1958 — 1% od zarobku najwyżej do 1200 zł).

Przy wymiarze renty starczej każdy pełny rok stałego zatrudnienia na parowozie, elektrowozie lub motowozie, w służbie konduktorskiej przy obsłudze pociągów oraz na stanowiskach manewrowych, ustawiaczy i starszych ustawiaczy przy przetokach liczy się jako 14 miesięcy zatrudnienia na kolei. Ci więc pracownicy nabywają wymagany okres zatrudnienia do po-

wstania prawa do renty, tj. 25 lat, po 21 latach i 6 miesiącach pracy. Przez to też otrzymują oni większy dodatek za długoletnią służbę.

Pracownik kolejowy, który nie ma warunków podanych w pkt. 1) i 2), nabywa prawo do renty starczej na podstawie przepisów dekretu o p. z. e. Również na podstawie tych przepisów w tym przypadku oblicza się wysokość renty. Oznacza to, że prawo do renty dla takiego pracownika powstanie dopiero z dniem ukończenia 65 lat (mężczyzna) albo 60 lat (kobieta) — oczywiście gdy równocześnie mężczyzna posiada co najmniej 25, a kobieta 20 lat jakiegokolwiek zatrudnienia (a więc składającego się z zatrudnienia na kolei i poza koleją). Przypomina się tu, że wysokość renty starczej według przepisów dekretu o p. z. e. wynosi również 75%, ale zarobków do 1200 zł (a nie 1400 zł). Jeżeli zaś zarobki stanowiące podstawę wymiaru renty są wyższe, to rentę zwiększa się o 20% nadwyżki ponad 1200 zł do 2000 zł, a o 15% od nadwyżki ponad 2000 zł.

Renta starcza może być na wniosek zainteresowanego ponownie przeliczona, jeżeli po dniu, od którego przyznano tę rentę: a) upłynęło ponad 3 lata, b) w okresie tych 3 lat zainteresowany pozostawał w zatrudnieniu na kolei co najmniej 30 miesięcy i c) przeciętny miesięczny zarobek w okresie 3 lat (po przyznaniu renty, w którym zatrudnienie na kolei trwało co najmniej 30 miesięcy, był wyższy niż zarobek przyjęty poprzednio za podstawę wymiaru renty starczej.

Dla ponownego ustalenia renty przyjmuje się za podstawę wymiaru przeciętny miesięczny zarobek z okresu zatrudnienia na kolei trwającego co najmniej 30 miesięcy na przestrzeni dowolnie wybranych przez zainteresowanego 3 lat po dniu przyznania renty starczej. Wysokość natomiast dodatku za długoletnią służbę ulega ponownemu ustaleniu również w przypadku, gdy zarobki w okresach 3 lat zatrudnienia po przyznaniu renty nie uległy podwyższeniu. Za podstawę obliczenia dodatku w tym przypadku przyjmuje się zarobek, od którego poprzednio ustalono rentę względnie dodatek.

Wypłata kolejowej renty starczej ulega zawieszeniu na czas wykonywania przez uprawnionego zatrudnienia lub posiadania dochodów z innych źródeł na zasadach przewidzianych w przepisach dekretu o p. z. e. z 25.6.1954 — z tym, że Rada Ministrów może w drodze odrębnego rozporządzenia określić przypadki, w których w czasie wykonywania zatrudnienia na kolei lub posiadania dochodów z innych źródeł następuje zawieszenie wypłaty tylko części renty.

### Renta inwalidzka

Renta inwalidzka przysługuje pracownikowi, który posiada wymagany okres zatrudnienia i według orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia (KIZ) stał się inwalidą.

Okres zatrudnienia wymagany do uzyskania renty inwalidzkiej wynosi dla pracowników w wieku:

powyżej 18 — 20 lat — 1 rok
„ 20 — 22 lat — 2 lata
„ 22 — 25 lat — 3 lata
„ 25 — 30 lat — 4 lata

Dla pracowników zaś w wieku powyżej 30 lat — 5 lat zatrudnienia, które powinny przypadać na okres ostatnich 10 lat przed ustaniem zatrudnienia.

Gdy pracownik nie ma okresu zatrudnienia ustalonego dla grupy pracowników obejmujących jego wiek, ale ma mniejszy okres ustalony dla pracowników bezpośrednio poprzedzającej grupy w niższym wieku, przyjmuje się, że ma okres zatrudnienia wymagany do uzyskania renty, jeżeli pracował bez przerwy od chwili przejścia z grupy pracowników młodszych do grupy pracowników starszych do daty powstania renty.

Okres zatrudnienia nie jest wymagany, jeżeli pracownik stał się inwalidą: a) wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, b) w wieku poniżej 18 lat, c) w wieku poniżej 20 lat, o ile rozpoczął zatrudnienie przed ukończeniem 18 lat i pracował bez przerwy do daty powstania inwalidztwa.

Jeżeli wymagany okres zatrudnienia przypada w całości na zatrudnienie na kolei i pracownik ma prawo do dodatku za wysługę lat na podstawie dekretu z 21.4.1954 (Dz. U. nr 16, poz. 59), wówczas otrzymuje kolejową rentę inwalidzką z dekretu z 19.1.1957; gdy pracownik nie będzie spełniał powyższych obu warunków łącznie, to wtedy otrzyma kolejową rentę z dekretu o p. z. e.

W zależności od przyczyn inwalidztwa i grupy inwalidów renta dla pracownika uprawnionego do d o d a t k u z a w y s ł u g ę l a t wynosi miesięcznie:

| Grupa inwalidów | od zarobku od 1400 zł | | |
|---|---|---|---|
| | dla zatrudnionych lub posiadających inne dochody w razie inwalidztwa wskutek wypadku lub choroby zawodowej | dla nie zatrudnionych i nie posiadających innych dochodów w razie inwalidztwa wskutek | |
| | | wypadku lub choroby zawodowej | innych przyczyn |
| I | 100% | 100% | 90% |
| II | 75% | 80% | 70% |
| III | 50% | 65% | 55% |

Jeżeli zarobek jest wyższy niż 1400 zł miesięcznie, to rentę inwalidzką zwiększa się bez względu na grupę i przyczynę inwalidztwa jednolicie o 20% od nadwyżki zarobku od 1400 do 2000 zł i o 15% od nadwyżki ponad 2000 zł.

Renta inwalidzka wraz ze wszystkimi dodatkami — z wyjątkiem dodatków dla żony, dzieci, wnuków i rodzeństwa — dla rencisty nie zatrudnionego i nie posiadającego dochodu z innych źródeł nie może wynosić miesięcznie mniej niż: dla rencisty zaliczonego do I grupy inwalidów — 600 zł do II grupy inwalidów — 500 zł do III grupy inwalidów — 260 zł.

Pracownikom, którzy stali się inwalidami wskutek innych przyczyn niż wypadek w za-

trudnieniu lub choroba zawodowa, jeżeli wykonują nadal zatrudnienie z przeciętnym miesięcznym zarobkiem niższym niż 80% podstawy wymiaru renty (dawnego zarobku) wymierza się inwalidzką rentę w y r ó w n a w c z ą w wysokości obliczonej na podstawie poniższej tabeli:

| od zarobku 1400 zł | od nadwyżki ponad 1400 do 2000 zł | od nadwyżki ponad 2000 zł |
|---|---|---|
| 40% | 20% | 15% |

Do renty wyrównawczej obliczonej w powyższy sposób, dodaje się wszystkie przysługujące dodatki; renta wyrównawcza wraz ze wszystkimi dodatkami nie może jednak w żadnym wypadku przekraczać różnicy między przeciętnym miesięcznym zarobkiem przed przyznaniem renty a zarobkiem po jej przyznaniu.

Pracownikom, którzy nie przepracowali całego wymaganego okresu na kolei i nie mają prawa do dodatku za wysługę lat, przysługują kolejowe renty inwalidzkie na podstawie dekretu o p. z. e.

Wysokość renty inwalidzkiej dla tych pracowników kolejowych z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej wynosi miesięcznie:

| Grupa inwalidów | od zarobku do 1200 zł | | od nadwyżki ponad | |
|---|---|---|---|---|
| | | | 1200 do 2000 zł | 2000 zł |
| | dla nie zatrudnionych i nie posiadających innych dochodów | dla zatrudnionych posiadających inny dochód | dla wszystkich rencistów | |
| I<br>II<br>III | 100%<br>80%<br>65% | 100%<br>75%<br>50% | 20% | 15% |

Wysokość renty inwalidzkiej z tytułu inwalidztwa powstałego z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa wynosi miesięcznie:

| Kategoria zatrudnienia | Grupa inwalidów | od zarobku do 1200 zł | od nadwyżki ponad | |
|---|---|---|---|---|
| | | | 1200 do 2000 zł | 2000 zł |
| I | I<br>II<br>III | 90%<br>70%<br>55% | 20% | 15% |
| II | I<br>II<br>III | 80%<br>65%<br>45% | | |

Pracownikom którzy stali się inwalidami wskutek innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa, jeżeli wykonują nadal zatrudnienie z przeciętnym miesięcznym zarobkiem niższym niż 80% podstawy wymiaru renty (dawnego zarobku), wymierza się inwalidzką rentę wyrównawczą według poniższej tabeli:

| Kategoria zatrudnienia | od zarobku do 1200 zł | od nadwyżki ponad | |
|---|---|---|---|
| | | 1200 do 2000 zł | 2000 zł |
| I<br>II | 40%<br>30% | 20% | 15% |

Do tej renty dochodzą przysługujące dodatki, z tym zastrzeżeniem, że renta wyrównawcza łącznie z dodatkami nie może przekraczać różnicy między aktualnym a dawnym zarobkiem.

Jeżeli chodzi o zawieszenie wypłaty kolejowych rent inwalidzkich, to stosuje się przepisy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym zarówno do rent z dekretu kolejowego z 19.1.1957, jak i z dekretu o p. z. e. z 25.6.1954 (potrz PUS nr 7/58, str. 192).

**Renta rodzinna**

Renta rodzinna przysługuje: 1) dzieciom własnym, przysposobionym, pasierbom, dzieciom obcym wziętym na utrzymanie i wychowanie, wnukom i rodzeństwu (brat, siostra) stanu wolnego w wieku do lat 16, a w razie kształcenia się do lat 24 lub bez względu na wiek, jeżeli stali się inwalidami I lub II grupy w wieku do lat 16 lub w czasie uczęszczania do szkół w wieku do 24 lat, 2) małżonkowi (wdowie, wdowcowi) i rodzicom, którzy pozostawali na utrzymaniu pracownika i nie mają dostatecznego dochodu do utrzymania się, jeżeli osiągnęli wiek mężczyźni (mąż, ojciec) 65 lat, kobiety (wdowa, matka) 55 lat lub są inwalidami (niezdolni do zarobkowania) albo wychowują przynajmniej jedno z dzieci (wnuka lub rodzeństwo) zmarłego pracownika, uprawnionych do renty rodzinnej w wieku do 8 lat.

Prawo do renty rodzinnej dla małżonka i rodziców powstaje tylko wówczas, gdy stali się inwalidami lub osiągnęli podany wyżej wiek przed śmiercią pracownika lub najpóźniej w ciągu 5 lat po jego śmierci albo przed ustaniem uprawnień do renty z tytułu wychowywania dziecka, wnuka lub rodzeństwa, tj. z powodu ukończenia przez nie 8 roku życia. Wdowę, która w dniu śmierci pracownika była w ciąży, uważa się za niezdolną do pracy przez okres ciąży i 10 tygodni po porodzie.

Jeżeli małżonek w chwili śmierci pracownika był zatrudniony i nie miał dochodu z innych źródeł, a nie osiągnął okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania własnej renty inwalidzkiej, przyjmuje się, że małżonek pozostawał na utrzymaniu pracownika bez względu na wysokość zarobków małżonka, pod warunkiem że zatrudnienie to ustało przed osiągnięciem przez małżonka okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania renty inwalidzkiej z tytułu własnej pracy. Podjęcie pracy przez małżonka po śmierci pracownika nie stoi na przeszkodzie przyznaniu renty rodzinnej.

Małżonek rozwiedziony zachowuje uprawnienia do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci pracownika miał prawo do alimentów.

Wdowa, której związek małżeński zawarty z rencistą nie trwał co najmniej 3 lata, nie ma prawa do renty rodzinnej. Warunek ten nie jest wymagany, jeżeli z tego małżeństwa urodziło się dziecko lub śmierć pracownika nastąpiła wskutek wypadku w zatrudnieniu.

Prawo małżonka do renty rodzinnej wygasa w razie ponownego zawarcia związku małżeńskiego.

Otrzymywanie przez dziecko stypendium nie ma żadnego ujemnego wpływu na uprawnienia do renty rodzinnej.

Wysokość renty rodzinnej wynosi miesięcznie:

| od zarobku do 1400 zł | od nadwyżki ponad | |
|---|---|---|
| | 1400 do 2000 zł | 2000 zł |
| 75% | 20% | 15% |

Powyższą wysokość renty rodzinnej zwiększa się:

a) jeżeli pracownik zmarł wskutek wypadku lub choroby zawodowej o 10% podstawy wymiaru,

b) gdy do renty uprawnione są również sieroty zupełne, to część ich renty podwyższa się o 10% podstawy wymiaru,

c) jeżeli do renty uprawnionych jest dwóch członków rodziny rentę zwiększa się o 65 zł, a o 145 zł, gdy uprawnionych jest trzech lub więcej członków rodziny,

d) gdy któryś z członków rodziny został zaliczony do I grupy inwalidów, zwiększa się przypadającą na niego część renty o 100 zł.

Nadto przy rentach rodzinnych wypłaca się dodatek wdowom w wysokości 50%, a dla każdej sieroty po 10% kwoty „dodatku za długoletnią służbę", należnego pracownikowi w chwili śmierci za co najmniej 10 lat ponad 25 lat zatrudnienia na kolei (a więc wówczas, gdy przesłużył na kolei 35 i więcej lat).

Renty rodzinne ulegają zawieszeniu w całości lub części na zasadach ustalonych w przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym.

### Dodatki do rent

Do wszystkich rodzajów kolejowych rent przysługują poniższe dodatki:

1) dodatki w wysokości zasiłków rodzinnych na dzieci, wnuki i rodzeństwo, o ile odpowiadają warunkom wymaganym do renty rodzinnej; dodatki te nie przysługują, jeżeli są wypłacane zasiłki rodzinne z innego tytułu (np. zatrudnienia rencisty),

2) dodatki na żony w wysokości zasiłków rodzinnych pobieranych na żony przez pracowników zatrudnionych w czynnej służbie, tj. na żonę wychowującą dzieci 37,50 zł, zaś na żonę nie wychowującą dzieci — 30 zł.

3) dodatki w wysokości 25% renty z tytułu odznaczenia orderami (Budowniczy Polski Ludowej, Sztandar Pracy, Odrodzenia Polski, Krzyż Grunwaldu, Virtuti Militari) bądź wyróżnienia tytułem „Zasłużony Kolejarz Polskiej Rzeczypospolitej Polski"; dodatek może być wypłacany z tytułu tylko jednego odznaczenia.

### Podstawa wymiaru renty

Podstawę wymiaru renty stanowi przeciętny miesięczny zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia albo z kolejnych 2 lat zatrudnienia dowolnie wybranych z okresu ostatnich 10 lat zatrudnienia przed zgłoszeniem wniosku o rentę.

Za zarobek przyjmuje się całkowity bez jakichkolwiek potrąceń zarobek w gotówce i w naturze, przysługujący pracownikowi wraz ze wszelkimi dodatkami wpływającymi trwale na jego wysokość. Do zarobku dolicza się wartość kolejowych świadczeń w naturze, a więc równowartość węgla obniżoną o wartość otrzymywanego węgla z tytułu renty w ilości 1. 800 kg rocznie oraz równowartość umundurowania. Ponadto do zarobku wlicza się premie za wykrywanie przejazdów bezbiletowych.

Wszystkich innych świadczeń pieniężnych czy w naturze (nagrody, premie itp.) nie bierze się do podstawy wymiaru renty.

Za podstawę wymiaru renty rodzinnej w przypadku, gdy pracownik w chwili śmierci nie pobierał renty, przyjmuje się zarobki, jakie stanowiłyby podstawę wymiaru jego renty; jeżeli zaś zmarły pracownik pobierał rentę, podstawę wymiaru renty rodzinnej stanowią zarobki, od których była wymierzona renta pracownika; w obu wypadkach pozostali członkowie rodziny mogą zażądać, ażeby rentę rodzinną obliczono od wskazanych przez nich zarobków z okresu dowolnych dwóch kolejnych lat w ostatnich 10 latach zatrudnienia zmarłego pracownika.

### Renty dla rencistów „starego portfelu"

Emerytom pobierającym z kolei jakiekolwiek świadczenia emerytalne z tytułu własnej pracy na podstawie przepisów emerytalnych obowiązujących na kolei do dnia 31 grudnia 1954 przyznaje się z urzędu rentę, a mianowicie:

1 rentę s t a r c z ą — emerytom, którzy przed 1 lipca 1958; a) ukończyli: mężczyźni 65 lat, a kobiety 60 lat życia, albo b) spełnili przed tą datą warunki podane na początku artykułu w rozdziale pt. „Renta starcza",

2 rentę i n w a l i d z k ą: a) emerytom, którzy nie osiągnęli wieku uprawniającego do renty starczej i którzy w dniu powstania prawa do pobieranego dotychczas świadczenia emerytalnego, spełnili warunki podane w rozdziale pt. „Renta inwalidzka" w części dotyczącej pracowników mających prawo do dodatku za wysługę lat, b) wszystkim pozostałym emerytom pobierającym w dniu 30 czerwca 1958 rentę lub zaopatrzenie emerytalne.

Emerytom, którzy odpowiadają warunkom określonym w pkt 1) litera b) oraz w pkt 2) litera a) przyznaje się renty kolejowe z dekretu kolejowego z 19.1.1957. Emerytom zaś wymienionym w pkt 1) litera a) i w pkt 2) litera b) przyznaje się renty kolejowe w wysokości i na zasadach przewidzianych w dekrecie o p.z.e. z 25.6.1954.

Emerytów wymienionych w pkt 2) zalicza się do tej grupy inwalidów, do której już przedtem zostali zaliczeni przez komisję lekarską do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. A jeżeli emeryt nie jest zaliczony do żadnej grupy inwalidów, zalicza się go do:
I grupy inwalidów, jeżeli pobiera dodatek za bezradność,
II grupy inwalidów, jeżeli nie jest zatrudniony,
III grupy inwalidów, gdy jest zatrudniony; jeżeli zatrudnienie ustanie do 31 grudnia 1958, emeryt zostanie zaliczony do II grupy inwalidów.

Podstawę wymiaru renty z dekretu z 19.1. 1957 stanowią zarobki osiągane w zatrudnieniu na kolei. Osobom, które wnoszą o przyznanie im renty wg zarobków z zatrudnienia poza koleją, przyznaje się renty w wysokości i na zasadach określonych w dekrecie o p.z.e. z 25.6. 1954; nie dotyczy to osób, których zarobki wynosiły mniej niż 1000 zł miesięcznie.

W zakresie ustalania podstawy wymiaru przy zamianie rent „starych" na „nowe" stosuje się zasady omówione w rozdziale pt. „Podstawa wymiaru renty", przy czym przyjmuje się na wniosek rencisty do podstawy wymiaru renty jego przeciętne zarobki zwiększone o kwotę należnej renty za czerwiec 1958, pod warunkiem jednak że rencista: a) był zatrudniony w dniu 30 czerwca 1958 i zatrudnienie to ustanie do dnia 31 grudnia 1958 oraz b) jego przeciętne zarobki obliczone z ostatnich 3 miesięcy zatrudnienia są niższe niż 1000 zł miesięcznie; o ile przeciętne zarobki wraz z kwotą renty przekraczają 1000 zł, przyjmuje się za podstawę wymiaru renty kwotę 1000 zł (w nawiasie należy dodać, że przywilej ten przysługuje w niektórych przypadkach również zatrudnionym rencistom, pobierającym „nowe" renty na podstawie przepisów obowiązujących po 31 grudnia 1954).

Renciści, którym przyznano renty od łącznej kwoty przeciętnych zarobków i kwoty „starej renty" tracą na stałe prawo do renty w ten sposób obliczonej, jeżeli podejmą na nowo zatrudnienie z zarobkiem przekraczającym 500 zł miesięcznie.

Osobom pobierającym z kolei na podstawie kolejowych przepisów emerytalnych obowiązujących do dnia 31 grudnia 1954 świadczenia wypadkowe z tytułu własnej pracy a których niezdolność do zarobkowania określona została na co najmniej 45% przyznaje się z urzędu zamiast tych świadczeń kolejowe renty:

1) rentę inwalidzką wg dekretu kolejowego z 19.1.1957, jeżeli pobierane świadczenie przysługuje z tytułu wypadku, jakiemu pracownik uległ będąc zatrudniony na stanowisku uprawniającym do dodatku za wysługę lat,

2) rentę inwalidzką określoną w dekrecie o p.z.e. z 25.6.1954, jeżeli pracownik uległ wypadkowi na stanowisku nie uprawniającym do dodatku za wysługę lat.

Renty wypadkowe pobierane z kolei przez osoby, których niezdolność do zarobkowania określona została na mniej niż 45%, wypłaca się w wysokości z dnia 30 czerwca 1958, z tym że osoby te mogą być na swój wniosek (zgłoszony do dnia 31 grudnia 1958) skierowane na badania lekarskie przez KIZ i jeżeli komisja ta zaliczy je do jednej z grup inwalidów, uzyskają prawo do kolejowej renty inwalidzkiej, obliczonej wg zasad podanych w rozdziale pt. „Renta inwalidzka".

*Edmund Garczyński*

# Praktyka stosowania przepisów art. 94
## dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym

Przepisy art. 94 dekretu o p. z. e. wynikają z dwóch podstawowych zasad, na których oparte zostały obecne zmiany systemu zaopatrzeń emerytalnych w zakresie likwidacji starego portfelu rent.

Zasady te można ująć następująco:
1 — rencista nie pracujący i nie posiadający dochodów z innych źródeł (których dalej będę nazywał w skrócie „rencistami niepracującymi") nie może w wyniku zmian w przepisach emerytalnych otrzymać renty niższej od tej, którą pobierał do dnia 1 lipca 1958 roku.
2 — podwyższenie renty i przeniesienie do nowego portfelu dotyczy tylko rencistów nie pracujących, a dla rencistów pracujących może nastąpić dopiero z chwilą zaprzestania zatrudnienia lub utraty dochodów z innych źródeł.

O ile pierwsza zasada była jasna i stosunkowo łatwa do przeprowadzenia z prawnego i praktycznego punktu widzenia, o tyle druga zasada nastręczała od pierwszej chwili wiele trudności. Przed autorami projektu ustawy, zmieniającej dekret o p. z. e. stanęły dwie możliwości prawnego rozwiązania tej drugiej zasady-dyrektywy.

Pierwsze rozwiązanie: pozostawienie bez zmian starego portfelu rent dla rencistów pracujących lub posiadających dochody z innych źródeł. Łączyło się to jednak z wieloma ujemnymi konsekwencjami, z których najpoważniejsza — natury społeczno-politycznej — polegałaby na utrzymaniu podziału rent na stary i nowy portfel. Takie rozwiązanie, którego niewłaściwości nie trzeba uzasadniać, prowadziłoby równocześnie do dalszego utrzymania w mocy starych przepisów o ubezpieczeniach społecznych, co znów utrudniałoby pracę aparatu rentowego. Ponadto rozwiązanie to wymagałoby dużego rozbudowania przepisów przejściowych nowego dekretu, ustalających warunki, na jakich renciści pobierający rentę ze starego portfelu mogliby przechodzić do nowego portfelu.

Z uwagi na wyliczone wyżej ujemne strony omówionego rozwiązania szukano innych dróg wyjścia i przyjęto ostateczne rozwiązanie, które znalazło swój wyraz w obecnym brzmieniu art. 94 ust. 2 dekretu o p. z .e.

Myślą przewodnią tego drugiego rozwiązania jest zasada, że likwiduje się całkowicie (z wyjątkiem niskoprocentowych rent wypadkowych) stary portfel rent, zarówno rencistów nie pracujących jak i pracujących, i przyznaje się wszystkim rencistom renty wymierzone wg zasad wymiaru rent nowego porfelu. Jednakże, aby nie naruszyć podanej na wstępie zasady-dyrektywy, że likwidacja starego portfelu odnosi się tylko do rencistów nie pracujących, przyjęto, iż tym wszystkim rencistom ze starego portfelu, których renty mimo zatrudnienia lub posiadania dochodów z innych źródeł nie ulegną zawieszeniu (np. renty z powodu wypadku w pracy), będzie wypłacało się renty aż do czasu ustania zatrudnienia czy utraty dochodów z innych źródeł w wysokości, w jakiej otrzymywali jej przed 1 lipca 1958.

Z prawnego punktu widzenia można by tę konstrukcję określić jako okresowe zawieszanie wypłaty części należnej renty. Obrazuje to następujący przykład: renciście, który uległ wypadkowi przy pracy, powodującemu 70% utraty zdolności do pracy, przyznano przed 1 lipca 1954 rentę wypadkową od zarobku 1000 zł w wysokości 336 zł; obecnie rencista ten jest nadal zatrudniony i w myśl dekretu przysługuje mu nie ulegająca zawieszeniu renta inwalidzka z tytułu wypadku przy pracy wg III grupy w wysokości 500 zł, renta w tej wysokości zostanie mu od 1 lipca 1958 przyznana, z tym jednak że aż do chwili ustania zatrudnienia będzie mu nadal wypłacana renta w wysokości tylko 336 zł.

Takie rozwiązanie problemu pracujących rencistów ze starego portfelu ma niewątpliwie swoje ujemne strony, ponieważ zawiera pewną fikcję likwidacji starego portfelu w odniesieniu do pewnej części rencistów oraz nasuwa dosyć dużo praktycznych trudności i wymaga wiele uwagi od pracowników przyznających i wypłacających renty. Ujemne skutki tej konstrukcji prawnej wydawały się jednak mniej dotkliwe aniżeli skutki pierwszej koncepcji: pozostawienie bez zmian starego portfelu rent dla rencistów pracujących. Tym bardziej, że to drugie rozwiązanie powoduje równocześnie szereg dodatnich konsekwencji, których brak było przy pierwszym rozwiązaniu. I tak pracujący rencista ze starego portfelu, który w oficjalnej decyzji o całkowitym lub częściowym zawieszeniu mu renty zostanie równocześnie poinformowany o tym, w jakiej wysokości renta przysługiwałaby mu z chwilą zaprzestania pracy, będzie mógł dokonać wyboru pomiędzy rentą a zatrudnieniem. Ponadto w przypadku zaprzestania zatrudnienia, rencista nie będzie narażony na długotrwałe oczekiwanie związane z postępowaniem rentowym, lecz od razu otrzyma rentę w nowej przysługującej mu wysokości. Najważniejsze jest jednak, że to drugie rozwiązanie umożliwiło prawną, jeżeli nie faktyczną, likwidację starego portfelu i oderwanie się od dawnych przepisów. Rentą starego portfelu, otrzymywaną na podstawie przepisów sprzed 1 lipca 1954, rządzą wszystkie przepisy nowego dekretu o p. z. e.

Art. 94 ust. 2 tego dekretu oznacza, że stary portfel w stosunku do rencistów pracujących został zlikwidowany tylko formalnie, natomiast pod względem wysokości otrzymywanych rent nic się nie zmieniło.

Należy też zwrócić uwagę, że w art. 94 ust. 2 mowa jest tylko o rentach inwalidzkich (zarówno wypadkowych, jak i z innych przyczyn) — a to z tego powodu, że tylko przy rentach inwalidzkich może zachodzić okoliczność wypłacania ich rencistom zatrudnionym. Renta starcza i rodzinna ze starego portfelu, które stały się rentami z dekretu o p. z. e. ulegają dla rencistów zatrudnionych całkowitemu zawieszeniu na podstawie innych przepisów (jeśli nie mówić o wyjątkach określonych przez Radę Ministrów w rozporządzeniu z 6.5.1958 o zawieszaniu rent).

**Praktyczne zastosowanie art. 94**

Sposoby praktycznego stosowania art. 94 zostały omówione w piśmie okólnym nr 33/5 Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 3.5.1958 oraz w piśmie okólnym nr 37/8 Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z 28.3.1958 roku.

**1.**

W art. 94 ust. 1 ustalono zasadę, że renty z dekretu o p. z. e. przyznane rencistom ze starego portfelu nie mogą być niższe od kwoty rent wypłacanych do dnia 1 lipca 1958 — chyba że „zachodzą okoliczności powodujące obniżenie renty, albo ustanie lub zawieszenie prawa do renty".

Ten ostatni dosłowny cytat wymaga pewnych wyjaśnień, a w szczególności wskazania o jakie okoliczności chodzi. Z grubsza można tu mówić o trzech rodzajach okoliczności, a mianowicie:

1) polepszenie stanu zdrowia lub ustanie następstw wypadku przy równoczesnym istnieniu inwalidztwa z innych przyczyn,

2) utrata tytułu do świadczeń, jak np. powtórne zamążpójście wdowy, przekroczenie określonego wieku przez dziecko lub też ustanie inwalidztwa,

3) podjęcie zatrudnienia względnie uzyskanie dochodów z innych źródeł.

W razie zaistnienia okoliczności pod 1) dekret nie gwarantuje wypłaty renty w dotychczasowej wysokości takiemu renciście, którego stan zdrowia uległ wyraźnej poprawie. Np. rencista otrzymał rentę ze starego portfelu wraz z dodatkiem za bezradność w wysokości 390 zł. Po lipcu 1958 stan zdrowia rencisty na tyle się poprawił, że został on po zbadaniu lekarskim zaliczony do III grupy inwalidów. Rencista ten, mimo że nadal nie pracuje i nie ma dochodów z innych źródeł, będzie otrzymywał rentę w wysokości 260 zł (zakłada się w tym przykładzie, że podstawę wymiaru renty stanowi 500 zł).

Rencista, który obok zwykłej renty inwalidzkiej pobierał rentę wypadkową, także nie ma gwarancji, chociaż jest nadal inwalidą, otrzymania renty w dotychczasowej wysokości, jeżeli skutki wypadku ustąpiły w stopniu uniemożliwiającym zaliczenie go do jednej z grup inwalidów z powodu wypadku. Np. rencista pobierał przed 1 lipca 1954 rentę inwalidzką z powodu wypadku przy pracy (70%) w wyso-

kości 336 zł oraz rentę z innych przyczyn w wysokości 143 zł (286 zł zmniejszone o połowę), a więc razem 479 zł. Po badaniu kontrolnym okazało się, że skutki wypadku ustąpiły całkowicie, ale z innych przyczyn (choroba ogólna) rencista został zaliczony do III grupy inwalidów. Przyjmując za podstawę wymiaru renty 1000 zł, rencista ten mimo że jest niezatrudniony, otrzyma rentę w wysokości 450 zł (III grupa inwalidztwa = 45% od 1000 zł), a nie jak dotychczas w wysokości 479 zł.

Druga grupa okoliczności (utrata tytułu do świadczeń) wydaje się oczywista i nie wymaga wyjaśnienia. Chcąc jednak obrazowo przedstawić skutkowanie jednej z tych okoliczności, można nawiązać do ostatniego wyżej podanego przykładu. Otóż, gdyby rencista z tego przykładu nie został zaliczony do żadnej grupy inwalidów, to nie otrzymałby w ogóle renty — nawet wtedy gdyby skutki wypadku uzasadniały, wg starych przepisów, przyznanie renty z tytułu utraty 25% zdolności do pracy.

Trzecia grupa okoliczności (podjęcie zatrudnienia lub uzyskanie innych dochodów), która powoduje wyłączenie spod gwarancji otrzymywanie po 1 lipca 1958 renty w wysokości nie niższej niż poprzednio, wynika z zasady zawieszania rent rencistom pracującym. Przykładowo może mieć miejsce taka sytuacja: renciście przyznano przed 1 lipca 1954 rentę w wysokości 286 zł od zarobku 1000 zł; obecnie rencista ten jest zatrudniony i zarabia przeciętnie 780 zł miesięcznie; zgodnie z art. 87 dekretu przysługuje mu renta inwalidzka III grupy, a ponieważ jest zatrudniony przeto otrzyma inwalidzką rentę wyrów. w wysokości 220 zł (a nie 286 zł).

Powyżej omówione przypadki, stanowiące wyjątek od generalnej zasady art. 94 ust. 1, ilustrują, przy istnieniu jakich okoliczności nie ma zastosowania postanowienie, że renty z dekretu o p. z. e. dla rencistów ze starego portfelu nie mogą być niższe od rent pobieranych do dnia 1 lipca 1958. Istotą jednak art. 94 ust. 1 jest przyjęcie pozytywnej zasady gwarantującej tym rencistom utrzymanie (o ile nie podwyższenie) po 1 lipca 1958 dotychczasowej wysokości renty. Przykładowo zasada ta może mieć zastosowanie w następujących przypadkach: emeryt państwowy pobierał przed wojną rentę i jednocześnie był czynnym profesorem; po wojnie nie pracował i pobierał rentę w wysokości 660 zł; obecnie przysługiwałaby temu renciście renta starcza, obliczona od 500 zł (ponieważ po wyzwoleniu nie pracował), oraz dodatek dla pracowników nauki, co łącznie wynosiłoby 562,50 zł. W myśl jednak art. 94 ust. 1 renciście temu, jako niepracującemu, należy nadal wypłacać rentę w wysokości 660 zł.

Inny przykład: rencista pobierał rentę wypadkową z tytułu utraty 100% zdolności do zarobkowania wraz z dodatkiem za bezradność w łącznej wysokości 1800 zł (podstawa wymiaru — 2500 zł). Zgodnie z przepisami znowelizowanego dekretu o p. z. e. renciście temu przysługiwałaby od 1 lipca 1958 renta w wysokości 1435 zł. Ponieważ renta obliczona według zasad dekretu jest niższa od renty poprzednio pobieranej, a nie zachodzą okoliczności powodujące obniżenie renty albo ustanie lub zawieszenie prawa do renty, należy wypłacać rentę nadal w wysokości 1800 zł.

**2.**

Jeżeli omówiony wyżej ust. 1 art. 94 jest skonstruowany z myślą o niedopuszczeniu do pogorszenia sytuacji nie pracującego rencisty ze starego portfelu, to ust. 2 tego artykułu ma na celu niedopuszczenie do sytuacji, w której zatrudniony rencista ze starego portfelu otrzymywałby po 1 lipca 1958 wyższą rentę aniżeli przed tą datą.

Ze względu na trudną konstrukcję art. 94 ust. 2 wydaje się celowe, aby dla lepszego wyjaśnienia praktycznego jego stosowania, przytoczyć brzmienie tego artykułu i dokonać analizy jego poszczególnych zdań.

Zdanie pierwsze brzmi: „Renty inwalidzkie, przyznane na podstawie art. 87, 88, 90 i 92 rencistom, którzy w dniu 1 lipca 1958 r. pozostają w zatrudnieniu lub posiadają dochody z innych źródeł, wypłaca się do dnia ustania zatrudnienia albo utraty dochodu z innych źródeł w wysokości nie przekraczającej kwoty rent wypłacanych w dniu 30 czerwca 1958 r."

Z tekstu tego wynika, że zasada w nim wyrażona dotyczy wszystkich rent inwalidzkich z dekretu przyznanych rencistom ze starego portfelu, a więc zarówno rent inwalidzkich z powodu wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej jak i rent inwalidzkich z innych przyczyn. Jeżeli więc rencista ze starego portfelu, któremu została przyznana z dekretu renta inwalidzka z powodu wypadku w zatrudnieniu, jest obecnie zatrudniony, to należy wypłacać mu tę rentę w wysokości nie przekraczającej kwoty renty wypłacanej do 1 lipca 1958 roku. Np. rencista pobiera rentę z powodu wypadku przy pracy z tytułu utraty 80% zdolności do pracy w wysokości 384 zł (od zarobku — 1000 zł). W myśl dekretu przysługuje mu renta w wysokości 750 zł (II grupa z powodu wypadku — 75% od 1000 zł). Ponieważ rencista ten jest obecnie zatrudniony, przeto należy mu wypłacać nadal rentę tylko w wysokości 384 zł aż do chwili ustania zatrudnienia.

Przykład powyższy nie wyczerpuje jednak wszystkich możliwych sytuacji. Z tekstu art. 94 ust. 2 wynika, że wypłacać należy rentę w wysokości „kwoty rent wypłacanych w dn. 30 czerwca 1958", a nie w wysokości kwoty jednej renty (nie ulegającej zawieszeniu). Analizując sens tego przepisu, a zwłaszcza wyrazy „kwoty rent wypłacanych", należy niewątpliwie dojść do wniosku, że chodzi o renty zbiegowe; a więc nie o kwotę jednej renty, lecz o sumę rentowych świadczeń wypłacanych renciście. Np. rencista z przykładu wyżej podanego pobierał obok renty wypadkowej (384 zł) również zwykłą rentę inwalidzką w wysokości 143 zł (zmniejszoną o połowę), a więc łącznie pobierał 527 zł. Rencista ten jest obecnie nadal zatrudniony, przeto zwykła renta inwalidzka ulega z tego powodu zawieszeniu, a przysługująca

renta z tytułu wypadku nie może przekroczyć sumy obu pobieranych rent (a nie dawnej wysokości renty wypadkowej). Renciście temu należy wypłacać rentę nie w wysokości dawnej renty wypadkowej (384 zł), która nie uległa zawieszeniu, lecz w wysokości kwoty obu dawniej pobieranych rent (384 zł + 143 zł), tj. 527 zł, bowiem kwota ta jest niższa od kwoty renty, przysługującej na podstawie dekretu w wysokości 750 zł.

Należy tu zauważyć ponadto, że przepis art. 94 ust. 2 stanowi, iż nowa renta z dekretu nie może przekroczyć kwoty rent sprzed 1 lipca 1958, może natomiast być niższa od tej kwoty. Przykładowo: przed 1 lipca 1957 rencista pobierał rentę wypadkową z tytułu utraty 75% zdolności do pracy w wysokości 360 zł (od zarobku 1000 zł) oraz połowę zwykłej renty inwalidzkiej w wysokości 143 zł, czyli razem 503 zł. Z dekretu przysługuje renta w wysokości 500 zł (III grupa z powodu wypadku dla zatrudnionego wynosi 50% od 1000 zł) i w tej wysokości będzie wypłacana po 1 lipca 1958.

Omówiony wyżej sposób stosowania ust. 2 art. 94 dotyczy rent z powodu wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej. A jak zatem należy postępować przy stosowaniu powyższej zasady w przypadku rent inwalidzkich z innych przyczyn.

Rencistom pobierającym renty inwalidzkie z innych przyczyn aniżeli wypadek przy pracy, o ile są zatrudnieni, przysługuje renta wyrównawcza tylko wtedy, gdy osiągają zarobki niższe niż 80% zarobków otrzymywanych uprzednio. Z przepisu art. 94 ust. 2 wynika, że gdyby renta wyrównawcza miała być wyższa od kwoty rent pobieranych przed 1 lipca 1958, to wypłacać ją należy tylko w wysokości kwoty rent pobieranych przed tym terminem. Jeżeli więc np. rencista pobierał rentę w wysokości 286 zł, a obecnie, po dużym obniżeniu zarobku, przysługiwałaby mu inwalidzka renta wyrównawcza w wysokości 590 zł, to otrzyma on rentę tylko w wysokości 286 zł.

Mogą mieć miejsce również wypadki, gdy osoba uprawniona obecnie do inwalidzkiej renty wyrównawczej pobierała przed 1 lipca 1958 kilka rent. W tej sytuacji renta wyrównawcza nie może przekraczać kwoty tych kilku rent otrzymywanych uprzednio. Np. wdowa pobierała, obok renty z tytułu własnej pracy w wysokości 286 zł, również połowę renty wdowiej po mężu, w wysokości 55 zł czyli razem 341 zł; obecnie wdowie tej przysługuje przy znacznym obniżeniu zarobków renta wyrównawcza z dekretu w wysokości 500 zł: rentę tę będzie się wypłacało jednak w wysokości obu poprzednio pobieranych rent, tj. 341 zł.

Mogą mieć miejsce także przypadki odwrotne: przysługująca z dekretu inwalidzka renta wyrównawcza będzie niższa od kwoty rent pobieranych przed 1 lipca 1958. W tych sytuacjach należy zawsze wypłacać rentę niższą, a więc inwalidzką rentę wyrównawczą z dekretu.

Zdanie drugie art. 94 ust. 2 brzmi: „Renty inwalidzkie z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa ulegają zawieszeniu, jeżeli zachodzą okoliczności określone w art. 39 ust. 3 i 6". Zdanie to nie zawiera nowej merytorycznej treści, lecz jest przypomnieniem generalnej zasady zawartej w art. 93 w stosunku do tzw. „starych" rent inwalidzkich z innych przyczyn. Mówi ono, że do tych rent stosują się ogólne zasady dekretu o zawieszaniu rent wraz z wyjątkami, które określone zostały w rozporządzeniu Rady Ministrów z 6.5.1958 (Dz. U. nr 26, poz. 111) w sprawie zawieszania prawa do renty oraz zasad wypłacania inwalidzkiej renty wyrównowczej.

Przykład: chłopu, który pobierał przed 1 lipca 1958 rentę w wysokości 286 zł, przysługuje renta z dekretu wg II grupy w wysokości 650 zł; ponieważ chłop ten posiada gospodarstwo rolne o rocznym przychodzie powodującym zawieszenie wypłaty połowy renty (przychód 5 tys. zł), przeto chłopu temu należy wypłacać tylko 286 zł, to jest tyle, ile otrzymywał do 1 lipca 1958, a nie 325 zł, co stanowiłoby połowę przysługującej mu renty z dekretu.

Przykład ten ilustruje zastosowanie art. 94 ust. 2 w odniesieniu do osób, które są inwalidami z innych niż wypadek przyczyn i posiadają dochód z innego źródła niż zatrudnienie, powodujący zawieszenie wypłaty połowy renty.

Zasady art. 94 ust. 2 należy stosować odpowiednio do powyższego przykładu również w stosunku do innych wyjątkowych przypadków, w których renta nie ulega zawieszeniu lub ulega zawieszeniu tylko w części, mimo zatrudnienia lub posiadania dochodów z innych źródeł. W szczególności należy o tej zasadzie pamiętać w przypadkach wypłacania rent osobom, które przed 1 lipca 1958 pobierały rentę ze starego portfelu, a które są nadal zatrudnione jako fachowi pracownicy służby zdrowia, nauczyciele w niepełnym wymiarze godzin czy zatrudnieni inwalidzi I grupy, względnie posiadają dochody z gospodarstwa rolnego o przychodzie od 4 do 6 tys. zł rocznie albo z zakładu rzemieślniczego o dochodzie od 750 do 1000 zł miesięcznie.

A zatem renty inwalidzkie dla wszystkich wymienionych wyżej kategorii rencistów ze starego portfelu, wypłacane po dniu 1 lipca 1958, nie mogą przekraczać wysokości rent otrzymywanych przed tym terminem; mogą natomiast być one niższe od rent otrzym. przed 1.VII.58.

×

W świetle analizy, przeprowadzonej w niniejszym artykule, istotny sens art. 94 ust. 1 i 2 można by w skrócie określić następująco:

W wyniku likwidacji starego portfelu rencista nie pracujący może dostać rentę wyższą, ale nie może otrzymać renty niższej od tej, jaką otrzymywał do 1 lipca 1958. Rencista zaś pracujący może dostać rentę niższą od pobieranej do 1 lipca 1958, a nie może otrzymać aż do chwili ustania zatrudnienia lub utraty dochodów z innych źródeł renty wyższej od tej, którą otrzymywał przed 1 lipca 1958.

Rozwiązanie takie wydaje się uzasadnione i sprawiedliwe przy ograniczonych w dalszym ciągu środkach, które państwo może przeznaczyć na zaopatrzenie rentowe.

*Marian Tyrowicz*

# Kilka wyjaśnień w sprawie uprawnień do zasiłków

## z ubezpieczenia rodzinnego i chorobowego

**Norma zatrudnienia dla wypłaty zasiłków rodzinnych rybakom jeziorowym zatrudnionym w państwowych gospodarstwach rybackich**

Rybacy jeziorowi zatrudnieni w państwowych gospodarstwach rybackich w charakterze stałych pracowników otrzymują wynagrodzenie prowizyjne w zależności od globalnej wartości połowu. Wartość zaś połowu uzależniona jest od obszaru jezior, zarybiania oraz pory roku i warunków atmosferycznych. Stąd zarobki rybaków są zmienne, a różnice między zarobkami w poszczególnych miesiącach w ciągu roku są stosunkowo znaczne. W niektórych zaś przypadkach zarobki miesięczne są tak niskie (np. 152,56 zł, 296,28 zł, 167,38 zł), że nie mogą być przyjęte za podstawę do wypłaty zasiłku rodzinnego za dany miesiąc.

Ze względu na powyższe specjalne warunki pracy i nienormowany czas pracy nie może być stosowana dla wypłaty zasiłków rodzinnych rybakom jeziorowym ogólnie obowiązująca norma, tj. co najmniej 20 dni przepracowanych w pełnym wymiarze godzin pracy w danym miesiącu kalendarzowym (§ 1 ust. 1 uchwały Prezydium CRZZ z 29. 3. 1957 Biuletyn CRZZ nr 5, poz. 61). W związku z tym CZUS, w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa (Generalna Dyrekcja PGR i Centralny Zarząd Rybactwa) i z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, ustala na podstawie § 1 ust. 3 uchwały Prezydium CRZZ z 29.3.1957, co następuje:

Rybakowi jeziorowemu zatrudnionemu w państwowym gospodarstwie rybackim w charakterze pracownika stałego przysługuje zasiłek rodzinny za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym otrzymał wynagrodzenie akordowe (prowizyjne) w zależności od wartości odłowionych i odstawionych ryb do miejsca przeznaczenia co najmniej w wysokości 416 zł (brutto). Kwota zarobku 416 zł odpowiada minimum czasu pracy w ilości 160 godzin miesięcznie i minimalnej stawce wynagrodzenia 2,60 zł za godzinę (160 × 2,60 = 416). Powyższe minimum czasu pracy i wynagrodzenia za godzinę pracy, obowiązujące w stosunku do robotników zatrudnionych w państwowych gospodarstwach rolnych zostało zastosowane do rybaków jeziorowych jako norma pełnego zatrudnienia dla wypłaty zasiłków rodzinnych.

W okresie od 1 listopada do 31 marca włącznie zasiłek rodzinny przysługuje rybakowi jeziorowemu także wówczas, gdy na skutek złych warunków atmosferycznych, uniemożliwiających połowy, rybak zarobił w danym miesiącu mniej niż 416 zł — pod warunkiem jednak, że zarobek za ten miesiąc łącznie z zarobkiem z poprzednich dwóch ostatnich miesięcy kolendarzowych da przeciętny miesięczny zarobek w wysokości najmniej 416 zł.

W tych przypadkach do listy płatniczej zasiłków za dany miesiąc powinno być dołączone pismo kierownika gospodarstwa rybackiego, w którym winny być konkretnie wymienione złe warunki atmosferyczne, uniemożliwiające połowy (np. cienki lód uniemożliwiający odłowy) oraz stwierdzenie, że rybak z tej racji osiągnął zarobek niższy niż 416 zł.

P r z y k ł a d y: 1. W grudniu rybak zarobił 300 zł. Dla ustalenia prawa do zasiłku rodzinnego za ten miesiąc bierze się zarobki z trzech ostatnich miesięcy, tj. z grudnia 300 zł, z listopada — 650 zł, i z października — 700 zł, czyli razem 1650 zł. Wobec tego, że przeciętny miesięczny zarobek wynosi (1650 : 3) = 550 zł, zasiłek za grudzień przysługuje.

2. W marcu rybak zarobił 220 zł, a w lutym — 350 zł i w styczniu 450 zł, czyli razem 1020 zł. Wobec tego, że przeciętny miesięczny zarobek w tych trzech miesiącach (1020 : 3) = 340 zł, zasiłek za marzec nie przysługuje.

Rybakowi, który z powodu zwolnienia lekarskiego od pracy (L 4) nie zarobił w danym miesiącu co najmniej 416 zł, dolicza się za każdy dzień roboczy zwolnienia lekarskiego od prasy po 20,80 zł, co odpowiada minimalnemu dziennemu zarobkowi rybaka (416 zł : 20). Jeżeli suma faktycznego zarobku i zarobku doliczonego (po 20,80 zł dziennie) wyniesie co najmniej 416 zł, zasiłek rodzinny za dany miesiąc przysługuje.

P r z y k ł a d: Rybak zarobił w kwietniu 300 zł, gdyż miał zwolnienie lekarskie od pracy przez 15 dni, w tym 13 dni roboczych. Za te dni dolicza się do zarobku 300 zł kwotę (13 dni × 20,80 zł) = 270,40 zł. Wobec tego, że suma zarobku faktycznego i doliczonego w miesiącu kwietniu wynosi 570,40 zł, zasiłek za ten miesiąc przysługuje.

Wyjaśnienie powyższe obowiązuje począwszy od wypłat zasiłków rodzinnych za maj 1958. Zasiłki wypłacone za poprzednie okresy i następnie przypisane do zwrotu jako mylnie przyznane należy uznać, o ile faktyczny względnie faktyczny i doliczony zarobek, albo przeciętny zarobek ustalony w sposób wyżej podany wynosił w tych okresach (miesiącach) co najmniej 416 zł.

Wyjaśnienie CZUS nr 13 z 20.5.1958 znak: Up-00-17.

**Zasiłki rodzinne na uczniów szkolących się w spółdzielniach spożywców do zawodu sprzedawców**

„Społem" Związek Spółdzielni Spożywców wprowadził od 1.9.1957 nową formę szkolenia do zawodu sprzedawcy. Do szkolenia w zawodzie sprzedawcy przyjmowana jest młodzież, która ukończyła 7-klasową szkołę podstawową. Spółdzielnia Spożywców, w której kandydat ma się szkolić do zawodu sprzedawcy, zawiera z nim na okres 3 lat pisemną umowę o naukę zawodu sprzedawcy, połączoną z przerobieniem programu 3-letniej zasadniczej szkoły handlowej dla sprzedawców.

Uczniowie przez 3 dni w tygodniu uczą się praktycznie w sklepach, pod kierunkiem in-

struktorów, zagadnień z organizacji i techniki sprzedaży, przez pozostałe trzy dni w punktach szkolenia spółdzielni uczniowie zdobywają wiadomości teoretyczne w zakresie programu 3-letniej zasadniczej szkoły handlowej dla sprzedawców. Nauka praktyczna w sklepie spółdzielczym trwa 18 godzin tygodniowo, tyle też godzin tygodniowo przeznaczono na naukę teoretyczną zgodnie z programem Ministerstwa Oświaty. Wykładowcami przedmiotów teoretycznych są nauczyciele szkół zasadniczych i ogólnokształcących.

Po każdym roku nauki uczeń składa egzamin przed komisją powołaną zgodnie z regulaminem. Niezależnie od rocznych egzaminów 3-letni okres nauczania zostanie zakończony egzaminem kwalifikacyjnym przed komisją powołaną w porozumieniu z władzami oświatowymi i związkiem zawodowym.

W czasie szkolenia uczeń otrzymuje wynagrodzenie ze spółdzielni w formie miesięcznego ryczałtu, który wynosi w I roku nauczania — 250 zł, w drugim roku — 270 zł, a w III roku — 300 zł. Koszty ubrania roboczego i jego prania ponosi spółdzielnia, w której uczeń pobiera naukę praktyczną.

Uczniom do ukończenia 16 roku życia przysługuje po upływie rocznej praktyki miesięczny urlop wypoczynkowy w okresie między 1 lipca a 31 sierpnia. Uczniowie po 16 roku życia otrzymują urlop zgodnie z przepisami prawa pracy w okresie między 1 lipca a 31 sierpnia.

Z powyższego wynika, że organizacja i forma prowadzonego przez „Społem" szkolenia młodzieży do zawodu sprzedawców sklepowych opierają się zasadniczo na takich samych zasadach, na jakich prowadzi się szkolenie w 3-letnich zasadniczych szkołach państwowych dla sprzedawców (zasady szkolenia w tych szkołach określa zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego nr 611 z 29.12.1956).

W związku z tym i wobec tego, że na uczniów państwowych szkół dla sprzedawców przysługują zasiłki rodzinne, CZUS wyjaśnia:

Na dzieci, uczące się zawodu sprzedawcy w spółdzielniach spożywców na warunkach wyżej określonych, przysługują pracownikom zasiłki rodzinne, począwszy od roku szkolnego 1957/58. Dotyczy to zarówno dzieci, które nie ukończyły 16 lat życia, jak i tych dzieci, które ten wiek przekroczyły (§ 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 26.7.1950 Dz U. nr 33, poz. 297).

Podstawą do wypłaty zasiłku rodzinnego, oprócz innej dokumentacji wymaganej do wypłaty, jest zaświadczenie spółdzielni spożywców, w której uczeń szkoli się do zawodu sprzedawcy, stwierdzające, że szkolenie ucznia, połączone z praktyką w sklepie odbywa się w oparciu o program 3-letniej zasadniczej szkoły handlowej dla sprzedawców artykułów spożywczych, zatwierdzony przez „Społem" Związek Spółdzielni Spożywców.

Wyjaśnienie CZUS nr 11 z 21.4.1958 — znak: — Up-00-9.

**Zasiłek pogrzebowy z ubezpieczenia po pracowniku zmarłym w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej**

Zasiłek pogrzebowy z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa w wysokości 7-tygodniowego ostatniego zarobku pracownika przysługuje, jeżeli zgon pracownika nastąpił w czasie trwania obowiązku ubezpieczenia (stosunku pracy) lub w czasie pobierania przez pracownika zasiłku chorobowego, domowego, szpitalnego lub sanatoryjnego (art. 108 w związku z art. 8 i 117 ust. 1 ustawy o ubezp. społ. z 28.3.1933 i okólnik ZHS nr 61 z 7.4.1952 oraz art. 8 ustawy z 1.3.1949 — Dz. U. nr 18, poz. 109).

Obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa podlegają wszystkie osoby pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym (art. 2 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym). Obowiązkowi temu nie podlegają m.in. osoby, pozostające w czynnej służbie wojskowej (art. 5 pkt. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym). A zatem pracownik powołany bezpośrednio z zatrudnienia do odbycia zasadniczej (czynnej) służby wojskowej nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia w czasie służby wojskowej, chociaż, zgodnie z przepisami o powszechnym obowiązku wojskowym, w okresie między powołaniem do służby wojskowej a jej odbyciem stosunek pracy nie może być przez zakład pracy (pracodawcę) wypowiedziany, ani bez winy pracownika rozwiązany (art. 76 ustawy z 4.2.1950 o powszechnym obowiązku wojskowym — Dz. U. nr 6, poz. 46). Stąd po pracowniku odbywającym zasadniczą służbę wojskową nie przysługuje w razie jego śmierci zasiłek pogrzebowy z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

Świadczenia dla żołnierzy Sił Zbrojnych PRL w razie inwalidztwa i dla członków ich rodzin w razie śmierci żywiciela regulują przepisy dekretu z 14.8.1954 o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. (Dz. U. z 1956 roku, nr 59, poz. 286 i z 1958 roku nr 2, poz. 6 oraz nr 21, poz. 93). Żołnierzami, do których mają zastosowanie przepisy dekretu, są m.in. podoficerowie i szeregowcy odbywający zasadniczą służbę wojskową, a więc również pracownicy, którzy powołani zostali do odbycia zasadniczej służby wojskowej bezpośrednio z zatrudnienia (art. 5 pkt 1 dekretu).

Wyjaśnienie CZUS z 18.4.1958 — znak: Up-04-25.

**Zasiłek rodzinny na dzieci i żonę pracownika przebywającego czasowo za granicą**

Jednym z warunków do zasiłku rodzinnego na członka rodziny (dziecko, żonę) jest zamieszkiwanie przez członka rodziny na obszarze PRL, chyba że układy międzynarodowe zawierają odmienne postanowienia (§ 2 ust. 3 pkt 3 rozporządzenia MPiOS z 16.1.1948 — Dz. U. nr 4, poz. 30).

Ostatnio zachodzą przypadki, że członkowie rodziny pracownika (dzieci, żona) otrzymują zezwolenie na czasowy pobyt za

granicą. Pobyt ten bywa w pewnych okolicznościach przedłużony i przeciąga się nawet do kilkunastu miesięcy. Centralny Zarząd Ubezpieczeń Społecznych otrzymuje zapytania, czy na członków rodziny pracownika należy wstrzymać wypłatę zasiłków rodzinnych przez czas ich pobytu za granicą.

W związku z tym CZUS wyjaśnia:

Na członków rodziny pracownika (dzieci, żonę), którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd za granicę, przysługuje w dalszym ciągu zasiłek rodzinny przez okres nie przekraczający trzech miesięcy pobytu za granicą. W razie jednak dłuższego pobytu za granicą, wstrzymuje się wypłatę zasiłku rodzinnego od czwartego miesiąca nieobecności w kraju. Wznowienie wypłaty zasiłku może nastąpić od miesiąca, w którym członkowie rodziny pracownika powrócili do kraju.

Do okresu wymienionych trzech miesięcy nie wlicza się miesiąca, w którym nastąpił wyjazd, a więc za ten miesiąc również przysługuje zasiłek rodzinny.

Przykład: Żona pracownika wyjechała z dwojgiem dzieci za granicę 15 grudnia i powróciła do kraju 20 czerwca. Zasiłek rodzinny należy się pracownikowi za miesiąc grudzień, styczeń, luty i marzec; za miesiące kwiecień i maj wstrzymuje się wypłatę zasiłku, a wznawia się ją za miesiąc czerwiec.

Wyjaśnienie CZUS nr 12 z 21.4.1958 — znak: Up-00-15.

**Zasiłki rodzinne na słuchaczy Studium Nauczycielskiego Średnich Szkół Medycznych w Warszawie**

Studium Nauczycielskie Średnich Szkół Medycznych w Warszawie przygotowuje kadry nauczycielskie dla średnich szkół medycznych i jest zorganizowane na takich samych zasadach jak 2-letnie studia nauczycielskie, które przygotowują kandydatów na nauczycieli szkół podstawowych. Na słuchaczy studiów nauczycielskich zasiłki rodzinne przysługują (patrz PUS nr 3/57 str. 90, pytanie nr 819).

Nauka w Studium Nauczycielskim Średnich Szkół Medycznych trwa dwa lata. Słuchacze otrzymują stypendium, które przeznaczone jest zasadniczo na opłacenie kosztów utrzymania w internacie. Ze stypendium otrzymuje słuchacz w gotówce (na rękę) 17 zł. Odzieży słuchacze nie dostają.

Powyższe Studium jest szkołą i dlatego na dzieci w wieku ponad 16 lat życia, które są słuchaczami Studium, zasiłki rodzinne przysługują zgodnie z obowiązującymi przepisami (§ 4 ust. 2 rozporządzenia RM z 26.7.1950 — Dz. U. nr 33, poz 297). Pobierane przez słuchacza stypendium pokrywa tylko częściowo koszty utrzymania słuchacza Studium, dlatego rodzice (opiekunowie) nie mogą być pozbawieni zasiłku rodzinnego z powodu korzystania przez dziecko ze stypendium (§ 5 ust. 3 ww. rozporządzenia RM).

Wyjaśnienie CZUS z 20.2.1958 — znak: Up-03-11.

# Nowe zasady orzecznictwa

## o czasowej niezdolności do pracy

W zakresie lekarskiego orzecznictwa o czasowej niezdolności do pracy obowiązywały liczne zarządzenia, instrukcje i okólne pisma, w których trudno było się zorientować nie tylko młodym kadrom lekarskim, ale i starszym lekarzom, a nawet komisjom lekarskim. Mozajka tych przepisów utrudniała też pracę zakładom pracy i zarządom ubezpieczeń społecznych, które w oparciu o lekarskie orzeczenia udzielają świadczeń pieniężnych.

Do zmiany tego stanu rzeczy na lepsze przyczynia się ostatnie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 22.3.1958 w sprawie niektórych orzeczeń wydawanych przez zakłady społeczne służby zdrowia (Dz. U. nr 20, poz. 92).

**Ogólne zasady**

Nowe zasady orzecznictwa, ustalone w tym rozporządzeniu, obejmują sprawy:

1) czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby,

2) przedłużenia okresu zasiłkowego ponad 26 tygodni do 39 tygodni,

3) odosobnienia pracownika z powodu zakaźnej choroby,

4) opieki domowej nad chorym członkiem rodziny,

5) ograniczonej zdolności do pracy,

6) ciąży i porodu.

Przepisy ww rozporządzenia nie dotyczą orzekania o czasowej niezdolności do pracy osób uprawnionych do świadczeń kolejowej służby zdrowia.

Orzeczenia wydają zakłady społeczne służby zdrowia, przy czym prawo orzekania mają:

Lekarze, lekarze dentyści, lekarze kierownicy przychodni i ośrodków zdrowia, lekarze stacji pogotowia ratunkowego i lekarze szpitala pełniącego ostry dyżur, ordynatorzy oddziałów szpitali oraz komisje lekarskie w szpitalach, przychodniach i ośrodkach zdrowia.

Starsi felczerzy i felczerzy, mogą być uprawnieni do orzekania na podstawie upoważnienia właściwych wydziałów zdrowia (zarządów służby zdrowia).

Położne mogą być uprawnione przez właściwe wydziały zdrowia (zarządy służby zdrowia) tylko w zakresie ustalania względnie stwierdzania daty porodu.

Tutaj należy nadmienić, że poprzednie przepisy orzecznicze nie zezwalały lekarzom pogotowia czy lekarzom pełniącym ostry dyżur w szpitalu wypisywać zaświadczeń L4, pomimo stwierdzenia czasowej niezdolności do pracy. Mogli oni wydawać tylko zwykłe zaświadczenie o udzieleniu pomocy w razie nagłego zachorowania czy nieszczęśliwego wypadku i dopiero na podstawie tego zaświadczenia ubezpieczony uzyskiwał od lekarza zakładowego czy rejonowego zwolnienie od pracy. Ponadto przepisy dawne nie precyzowały uprawnień lekarzy dentystów i felczerów.

Orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy powinno być oparte na wynikach bezpośredniego lekarskiego badania stanu zdrowia i sporządzone na karcie choroby (historii choroby).

Orzeczenie lekarzy, felczerów, kierowników i komisji le-

karskich przychodni (ośrodków zdrowia) powinno zawierać: 1) wywiad chorobowy, dane o dotychczasowym leczeniu i o przerwach w pracy spowodowanych tą samą chorobą, 2) wyniki badania oraz wyniki dodatkowych badań rozpoznawczych, 3) rozpoznanie choroby oraz jej numer statystyczny, 4) zastosowane leczenie oraz udzielone ubezpieczonemu wskazówki lecznicze, 5) okres czasowej niezdolności względnie ograniczonej zdolności do pracy, 6) uzasadnienie, 7) podpisy osób wydających orzeczenie. Orzeczenie szpitala powinno zawierać dane określone wyżej w punktach 5, 6 i 7.

Orzeczenie może obejmować okres niezdolności do pracy jedynie od dnia badania — ewentualnie okres poprzedzający dzień badania tylko wówczas, gdy nie ma wątpliwości co do choroby w poprzednim okresie i gdy zostało stwierdzone, że mimo zgłoszenia choroby we właściwym czasie, ubezpieczony nie uzyskał pomocy leczniczej od zakładu społecznego służby zdrowia.

Orzeczenie stanowi podstawę wydania ubezpieczonemu odpowiedniego zaświadczenia, którego wzór zostanie ustalony przez Ministerstwo Zdrowia w porozumieniu z Centralnym Zarządem Ubezpieczeń Społecznych. Do czasu ustalenia wzoru nowych formularzy obowiązuje wzór dotychczasowego druku L4.

**Kto i na jaki okres ma prawo orzekać**

W przypadkach czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby (wypadku) orzekają niezdolność:

1) lekarze w przypadkach wszelkich chorób na okres najwyżej do 10 dni — przy czym tylko w uzasadnionych przypadkach lekarz już podczas pierwszej wizyty (badania lekarskiego) może orzec niezdolność na cały okres 10 dni,

2) lekarze specjaliści (np. chirurdzy, laryngolodzy, ginekolodzy) na okres najwyżej do 15 dni — przy czym w uzasadnionych przypadkach mogą orzekać niezdolność na pełny okres 15 dni już przy pierwszej wizycie (badaniu),

3) lekarze dentyści oraz uprawnieni starsi felczerzy i felczerzy (na okres 3 dni przy pierwszej wizycie (badaniu?), a łącznie najwyżej na okres 7 dni (wydziały zdrowia mogą felczerom przyznać uprawnienia w zakresie orzekania na okresy krótsze).

Lekarze lub felczerzy w razie podjęcia dalszego leczenia ubezpieczonego, uznanego już poprzednio a bezpośrednio za niezdolnego do pracy, mogą wydać następne orzeczenie niezdolności na okres nie dłuższy (licząc łącznie z poprzednim okresem), niż przysługują im uprawnienia. Np. lekarz zakładu pracy wydał orzeczenie na 6 dni, wobec czego lekarz odcinkowy, który podjął dalsze leczenie, może orzec jeszcze tylko na 4 dni.

Jeżeli zachodzi potrzeba przedłużenia okresu niezdolności poza okresy wyżej podane, lekarze ewentualnie felczerzy po wyczerpaniu swych uprawnień przedkładają odpowiednie wnioski kierownikom ośrodków zdrowia względnie przychodni lub komisjom i na ich wniosek orzekają niezdolność:

4) lekarze — kierownicy ośrodków zdrowia na okres najwyżej 15 dni,

5) lekarze — kierownicy przychodni na okres najwyżej 30 dni,

6) komisje lekarskie (w przychodniach, ośrodkach zdrowia), które każdorazowo mogą orzec na okres nie dłuższy niż 30 dni.

W ośrodkach zdrowia i przychodniach uprawnienia kierowników mogą być przekazane przez właściwe wydziały zdrowia innym lekarzom, oczywiście lekarzom doświadczonym o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych.

W końcu do zadań i obowiązków orzekających lekarzy (ew. felczerów) i komisji lekarskich należy:

1. Lekarze, lekarze dentyści lub felczerzy mają obowiązek kierować ubezpieczonych do kierownika przychodni (ośrodka zdrowia), jeżeli zachodzi wątpliwość co do uznania ich za niezdolnych, lub jeżeli ubezpieczony nie zgadza się na orzeczenie lekarza.

2. Kierownicy przychodni (ośrodków zdrowia) są obowiązani kierować ubezpieczonych do komisji lekarskiej, jeżeli mają wątpliwości co do uznania ich za niezdolnych do pracy.

3. Komisje lekarskie: a) mogą kierować chorego do szpitala w celu obserwacji i wydania orzeczenia, jeżeli podczas ambulatoryjnego badania powstają wątpliwości co do uznania go za niezdolnego do pracy, b) ponadto mogą wzywać na posiedzenia lekarza leczącego oraz c) mają obowiązek zlecać lekarzom — członkom komisji lekarskiej badanie obłożnie chorych przebywających w domu.

Powyższe skierowania lekarzy, kierowników przychodni (ośrodków zdrowia) i komisji lekarskich powinny być sporządzane w formie wniosków zamieszczanych na kartach choroby, do których powinny być dołączane wyniki ewentualnych badań pomocniczych. Jednocześnie we wnioskach musi być podane, czy ubezpieczony może lub nie może ze względu na obłożną chorobę stawić się na badanie.

W przypadkach nagłego zachorowania lub nieszczęśliwego wypadku mają prawo orzekać niezdolność: lekarze (uprawnieni felczerzy) stacji pogotowia ratunkowego i lekarze szpitala pełniącego ostry dyżur najwyżej na okres 4 dni; o następnej niezdolności do pracy orzekają przejmujący leczenia lekarze (ew. felczerzy) na okresy w wyżej podanych granicach ich uprawnień.

W przypadkach czasowej niezdolności ubezpieczonych, przebywających w szpitalach z powodu choroby lub wypadku orzekają niezdolność: ordynator oddziału na wniosek lekarza opiekującego się bezpośrednio chorym na cały okres pobytu w szpitalu i w razie potrzeby na okres po wypisaniu ze szpitala, nie dłuższy jednak niż 15 dni; jeśli okres 15 dni jest według uznania ordynatora niewystarczający, orzeka niezdolność na jego wniosek szpitalna komisja lekarska na okres najwyżej 30 dni po wypisaniu ze szpitala.

W przypadkach porodu w szpitalu odpowiednie zaświadczenie, stwierdzając datę powodu, wydaje ordynator oddziału.

Zasady dotyczące wydawania orzeczeń przez szpitale stosuje się odpowiednio do sanatoriów, klinik, działów leczniczych instytutów naukowych oraz oddziałów chorych leżących w przychodniach i stacjach pogotowia ratunkowego.

W postępowaniu o przedłużenie okresu zasiłkowego z 26 na 39 tygodni — w oparciu o art. 2 ustawy z 1.3.1949 (Dz. U. nr. 18, poz. 109) i § 2 zarządzenia MPiOS z 8.8.1949 (Dz. Urz. MPIOS nr 10, poz. 112) — odpowiednie orzeczenie, czy wyniki leczenia rokują przywrócenie zdolności do pracy, wydaje komisja lekarska przychodni (ośrodka zdrowia) na wniosek leczącego lekarza.

W razie konieczności odosobnienia z powodu zakaźnej choroby orzeka taką konieczność:

1) lekarz ewentualnie felczer właściwej przychodni lub ośrodka zdrowia w przypadku podejrzenia o chorobę zakaźną — na okres do 3 dni,

2) kierownik przychodni lub ośrodka zdrowia albo lekarz sanitarny przychodni, lub ośrodka zdrowia na wniosek leczącego lekarza (ew. felczera) w przypadku rozpoznania choroby zakaźnej — na okres przewidziany w odnośnych przepisach przeciwepidemicznych o koniecznej izolacji.

W razie potrzeby opieki nad chorym, tj. w przypadkach konieczności zapewnienia członkowi rodziny opieki domowej w razie obłożnej choroby lub porodu odbytego w domu, orzekają taką konieczność: 1) lekarze (ew. felczerzy), 2) lekarze-kierownicy przychodni (ośrodka zdrowia) i 3) komisje lekarskie.

Wszystkie te organa orzekają konieczność opieki nad chorym na okresy w granicach swoich uprawnień, tj. w myśl wyżej podanych zasad, które należy ponadto uzupełnić następującymi postanowieniami:

a) jeżeli stan zdrowia chorego wymaga szpitalnego leczenia, orzeczenie o potrzebie opieki domowej może obejmować okres nie dłuższy niż 3 dni, chyba że szpital stwierdza niemożność przyjęcia chorego z powodu braku miejsc; oczywiście w tych przypadkach orzeczenie obejmujące okres ponad 3 dni może być wydane przez uprawnione osoby przy zachowaniu ogólnych zasad orzekania,

b) w przypadkach, gdy chory względnie rodzice chorego dziecka nie zgadzają się na umieszczenie w szpitalu, wówczas nie wydaje się orzeczenia na okres dłuższy niż 3 dni,

c) nie wydaje się w ogóle orzeczenia o potrzebie opieki nad chronicznie chorymi.

Orzeczenie o czasowej ograniczonej zdolności do pracy dotyczy przypadków, w których istnieje konieczność powstrzymywania się od pracy w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej lub też zachodzi potrzeba zmiany zatrudnienia względnie warunków pracy. W tych przypadkach orzeka ograniczoną niezdolność do pracy:

1) lekarz przychodni przy zakładzie pracy, w którym ubezpieczony wykonuje pracę — a jeżeli brak jest takiej przychodni orzeka:

2) lekarz poradni higieny pracy przychodni właściwej, ze względu na siedzibę zakładu pracy — a jeśli brak jest i przychodni przy zakładzie pracy i poradni higieny pracy orzeka:

3) lekarz przychodni właściwej (ośrodka zdrowia) według miejsca zatrudnienia pracownika.

W zakresie orzecznictwa o ograniczonej zdolności do pracy obowiązują odpowiednio ogólne wyżej podane zasady, a więc: lekarze orzekają na okres do 10 dni, lekarze specjaliści na okres do 15 dni — a następnie w razie potrzeby kierują wnioski w tej sprawie do lekarzy kierowników przychodni (ośrodków zdrowia) względnie komisji lekarskiej. Należy tu jednak zwrócić uwagę, że orzeczenie o czasowej ograniczonej zdolności do pracy w tym samym przypadku chorobowym może obejmować łączny okres najwyżej 90 dni.

W przypadku ciąży i porodu zaświadczenie o przypuszczalnej dacie porodu wydaje lekarz przychodni (ośrodka zdrowia) — przy czym zaświadczenie to powinien wydać w takim okresie czasu, by ubezpieczona miała możność wstrzymać się od pracy co najmniej 2 tygodnie przed porodem.

Zaświadczenie zaś stwierdzające datę porodu wydaje:

1) lekarz przychodni (ośrodka zdrowia) czy izby porodowej lub położna, która ma odpowiednie uprawnienie,

2) ordynator oddziału w razie porodu w szpitalu.

Zaświadczenie wydane przez szpital czy izbę porodową powinno równocześnie zawierać okres pobytu kobiety w szpitalu względnie w izbie porodowej (ma to znaczenie przy obliczaniu wysokości zasiłku połogowego).

### Komisje lekarskie

Komisje lekarskie działają w szpitalach oraz w niektórych przychodniach i ośrodkach zdrowia. Składają się one z 2 lekarzy, przy czym w skład komisji lekarskiej w szpitalu wchodzi dyrektor szpitala lub lekarz przez niego wyznaczony oraz lekarz opiekujący się chorym.

Komisje lekarskie w przychodniach (ośrodkach zdrowia) powoływane są przez wydziały zdrowia (zarządy służby zdrowia) prezydiów powiatowych, miejskich, dzielnicowych rad narodowych, które określają miejscową właściwość tych komisji. Komisje te:

1) mogą wzywać na swoje posiedzenia lekarza (lekarza dentystę, starszego felczera lub felczera) leczącego osobę, dla której ma być wydane orzeczenie,

2) mogą kierować chorego do szpitala w celu obserwacji i wydania orzeczenia, jeżeli podczas ambulatoryjnego badania powstają wątpliwości co do uznania go za niezdolnego do pracy (wniosek uzasadniony i wyniki badań).

3) mają obowiązek zlecać lekarzom-członkom komisji lekarskiej zbadanie obłożnie chorego, przebywającego w domu,

4) przedłużają względnie wydają orzeczenia (w ramach wyżej podanych zasad), które powinny być sporządzone na kartach choroby (historii choroby) i oparte na wynikach bezpośredniego badania stanu zdrowia; jedynie w drodze wyjątku w przypadkach, gdy orzeczenie dotyczy obłożnie chorego przebywającego w domu oraz gdy przedłożona dokumentacja lekarska jest kompletna i nie budzi żadnych zastrzeżeń, komisja

lekarska może zaniechać badania chorego i wydać orzeczenie zaocznie;

5) sprawują nadzór nad prawidłowością orzeczeń lekarskich, przedkładanych im przy wnioskach o przedłużenie okresu niezdolności itp.

6) udzielają opinii w zakresie orzecznictwa,

7) instruują i doszkalają lekarzy (lekarzy dentystów, starszych felczerów, felczerów) w zakresie orzecznictwa,

8) analizują orzeczenia i przedstawiają w tym zakresie odpowiednie wnioski wydziałów (zarządów służby zdrowia) prezydium powiatowej, miejskiej lub dzielnicowej rady narodowej.

**Zadania w zakresie orzecznictwa organów służby zdrowia**

Organy służby zdrowia (wydziały zdrowia względnie zarządy służby zdrowia) niezależnie od obowiązku powoływania komisji lekarskich w przychodniach (ośrodkach zdrowia) wykonują nadzór nad organizacją orzecznictwa w zakładach społecznych służby zdrowia.

W wykonywaniu swych zadań organy służby zdrowia, m. in. w przypadku wątpliwości co do słuszności wydanego orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy, mogą zarządzać komisyjne badanie ubezpieczonych, którym wydano orzeczenie — przy czym w takim przypadku w skład komisji powinien wchodzić lekarz-specjalista w dziedzinie chorób, które stanowiły podstawę wydania kwestionowanych orzeczeń.

Z przebiegu posiedzenia komisja sporządza protokół i przedkłada go właściwemu organowi służby zdrowia, który w razie uznania poprzednio wydanego orzeczenia za wadliwe zawiadamia o tym zainteresowany zakład pracy.

*Emil Szeremeta*

## Wypłata wyrównania od 1.7.1958 roku

### do podwyższonych świadczeń rentowych

Uchwalona przez Sejm PRL ustawa z 28.3.1958 o zmianie przepisów o rentach i zaopatrzeniach (Dz.U. Nr.21, poz.93) podwyższyła, jak wiemy, wszystkie w zasadzie stawki rent przyznanych na podstawie:

1) dekretu z 25.6.1954 o powszechnym zaopatrzeniu pracowników i ich rodzin,

2) ustawy z 28.5.1957 o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin,

3) dekretu z 14.8.1954 o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

Ustawa ta złagodziła równocześnie warunki do niektórych rent, wprowadziła nowy dodatek rodzinny — dodatek dla żony rencisty, zlikwidowała tzw. stary portfel rentowy oraz ustaliła zasadę, że prawo do renty, z wyjątkiem renty inwalidzkiej z tytułu wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej albo inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową, ulega zawieszeniu w całości lub części w przypadku gdy rencista pozostaje w zatrudnieniu lub posiada dochody z innych źródeł.

Podwyższenie świadczeń rentowych oraz ich obniżenie lub zawieszenie następuje w myśl art. 7 ust. 1 wymienionej ustawy z 28.3.1958 z urzędu od najbliższego terminu płatności każdego świadczenia, przypadającego po dniu 1.7.1958. Wszystkie renty wypłacane są miesięcznie z góry, w 6 terminach miesięcznych (5,10,15,20,25 i 30); „miesiącem rentowym" jest wobec tego nie miesiąc kalendarzowy, lecz okres miesięczny od jednego terminu płatności do drugiego (np. od 10.3. do 9.4).

W przypadkach jednak, gdy przyznanie jakiegoś świadczenia (np. dodatku dla żony) lub jego podwyższenie (np. podwyższenie renty, wymierzonej z urzędu od zarobków wykazanych przez rencistę ze starego portfelu) uzależnione jest od wniosku rencisty, podwyższone świadczenie wypłaca się od dnia powstania prawa, jednak za okres nie dłuższy niż 3 miesiące wstecz od dnia złożenia wniosku i nie wcześniej niż od 1.7.1958 (art. 7 ust. 2 ustawy z 28.3.1958).

Na podstawie tego ostatniego przepisu znaczna większość rencistów, a w szczególności rencistów z tzw. starego portfelu, którzy przestali pracować od 1.7.1958, otrzymałaby podwyższone renty od 1.7.1958, albowiem w większości przypadków mogą oni po podwyższeniu renty z urzędu zgłaszać jeszcze wniosek:

1) o zmianę podstawy wymiaru renty przez wykazanie wyższych zarobków niż przyjęto za podstawę wymiaru renty,

2) o doliczenie renty za czerwiec 1958 do zarobków i ustalenie renty od sumy tych kwot,

3) o przyznanie dodatków na żonę itp.

W związku z przepisem cytowanego art.7 ust.1 ustawy z 28.3. 1958 możliwe jednak byłyby przypadki (w szczególności wśród rencistów z nowego portfelu, którzy otrzymywali zarobki z góry i przestali pracować z dniem 30.6.1958), że renciści pozostawaliby przez pewien okres miesiąca lipca br. tylko „na starej rencie" nie mając wobec ustania zarobków innych dochodów.

Dla uniknięcia takiej sytuacji we wszystkich prawie zakładach pracy zostały wypłacone specjalne kwoty w formie odpraw, nagród itp., a ponadto zarządzenie Nr.54/15 Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 11.7.1958 poleciło prezydiom wojewódzkich rad narodowych wypłacić wszystkim rencistom, którzy od terminów płatności rent przypadających w lipcu br. otrzymali renty starcze, inwalidzkie lub rodzinne w wysokości podwyższonej na podstawie ustawy z 28.3.1958, wyrównanie do rent podwyższonych za dni od 1 lipca 1958 do terminu płatności renty w lipcu br. w wysokości różnicy między kwotą świadczenia wypłaconego już za te dni, a kwotą świadczenia podwyższonego, przysługującego za taką samą ilość dni.

Prawo do wyrównania zatem nie przysługuje rencistom, którzy mają zawieszone prawo do renty lub którzy mają obniżone renty poniżej dawnej wysokości z powodu zarobkowania lub posiadania dochodów z innych źródeł. *T. Wasylecki*

# Z orzecznictwa Trybunału Ubezpieczeń Społecznych

**Do art. 86 (87 jedn. tekstu z 1956 r.) dekretu o p.z.e**

ZASADA PRAWNA NR 12
**uchwalona przez ogólne zgromadzenie Trybunału Ubezpieczeń Społecznych w dniu 28 stycznia 1958**

*„W świetle przepisów dekretu z dnia 25 czerwca 1954 o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 30, poz. 116), a w szczególności jego art. 86, członkom rodziny rencisty, zatrudnionego po przyznaniu mu na podstawie dotychczasowych przepisów świadczenia emerytalnego i pobierającego to świadczenie w dniu śmierci, wymierzyć należy na ich wniosek, zgłoszony między 1 lipca 1954 roku a 30 czerwca 1956 roku, rentę rodzinną przyjmując za podstawę wymiaru renty wynagrodzenie rencisty, które pobierał w ostatnich 12 miesiącach zatrudnienia przed ustaniem zatrudnienia z zastrzeżeniem, że renta rodzinna oparta na tej podstawie nie może być niższa niż renta rodzinna obliczona od podstawy wymiaru renty samego rencisty.*

**Jakkolwiek uchwalona przez Trybunał zasada prawna odnosi się formalnie do stanu prawnego istniejącego przed 1 lipca 1956 r., nie straciła ona swego znaczenia przez zmiany wprowadzone do art. 86 dekretu artykułem 1 pkt 48 ustawy z dnia 11.9.1956 (poz. 199 Dz. U.) wzgl. do art. 87 dekretu artykułem 1 pkt 40 ustawy z dnia 28.3. 1958 (poz. 93 Dz. U.).**

Z uzasadnienia

Art. 86 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 1956 stanowi:

„1. Przy rozpatrywaniu wniosków o świadczenia dla członków rodziny, złożonych po wejściu w życie dekretu, nie podlegają ocenie uprawnienia rencisty, który w dniu śmierci pobierał rentę emerytalną lub zaopatrzenie emerytalne lub pensję bracką z tytułu własnej pracy na podstawie dotychczasowych przepisów. Uprawnienia rencistów nie podlegają ocenie również przy rozpatrywaniu wniosków złożonych przez wdowy, które pobierały pensje wdowie przy zastosowaniu art. 5 ustawy z dnia 1 lipca 1949 o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. nr 42, poz. 304).

2. W razie śmierci rencisty, który w chwili wejścia w życie dekretu pobierał wyłącznie rentę wypadkową z tytułu własnej pracy, przy rozpatrywaniu wniosków o świadczenia dla członków rodziny, złożonych po wejściu w życie dekretu, uznaje się, że rencista miał prawo do renty inwalidzkiej, jeżeli pobierał rentę wypadkową z tytułu utraty co najmniej 50% zdolności do zarobkowania albo zmarł wskutek następstw wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej. Przepis ten stosuje się do wdów po drobnych producentach rolnych tylko w przypadku, gdy śmierć ich małżonka była następstwem wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej.

3. W przypadkach wymienionych w ust. 1 i 2 za podstawę wymiaru renty przyjmuje się faktyczny zarobek udowodniony dokumentami przy zastosowaniu przepisu art. 11. W razie niemożności ustalenia faktycznego zarobku za podstawę wymiaru renty przyjmuje się kwotę 500 zł.

4. Przepisy ust. 1 i 2 nie mają zastosowania, jeżeli rencista był zatrudniony po wejściu w życie dekretu i z tego tytułu przysługiwałaby renta wyższa w myśl art. 84."

**I. Analiza przepisów ust. 1 i 2 art. 86**

Przeprowadzając analizę pierwszych dwóch ustępów art. 86 i wyjaśniając terminologię dekretu należy odpowiedzieć na dwa pytania:

1) co oznacza i jakie konsekwencje pociąga za sobą fakt, że roszczeniami o świadczenia rodzinne z ustępów 1 i 2 art. 86 dekretu mogą być tylko „wnioski złożone po wejściu w życie dekretu" tj. złożone od 1 lipca 1954 i

2) co oznacza, że przy rozpatrywaniu wniosków o świadczenia rodzinne z ust. 1 i 2 art. 86 „nie podlegają ocenie uprawnienia rencisty".

Na pierwsze pytanie należy odpowiedzieć:

Art. 79 dekretu nakazuje rozpatrywać wnioski o świadczenia, zgłoszone po wejściu w życie dekretu, tylko na podstawie przepisów dekretu. Z tego wynika, że wnioski o świadczenia rodzinne z ust. 1 i 2 art. 86 są wnioskami o rentę rodzinną z dekretu.

Przyznając członkom rodziny po rencistach, pobierających renty na podstawie dotychczasowych przepisów, renty z dekretu, tj. takie, do których rencista nie miał prawa, ustawodawca uczynił wyjątek, uchylił bowiem w ten sposób w stosunku do rent rodzinnych z ust. 1 i 2 art. 86 stosowanie wykształconej na dotychczasowych przepisach i przyjętej w art. 44 dekretu zasady, że od rencisty przechodzą na pozostałych członków rodziny tylko takie świadczenia, jakie on sam posiadał.

Przyznając renty z dekretu członkom rodziny po tych rencistach, którzy do tych rent prawa nie mieli, ustawodawca uczynił to dlatego, że reforma ubezpieczeń społecznych, przeprowadzona dekretem o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, wymagała, aby dotychczasowe wielorakie świadczenia rodzinne zastąpić jednym nowym świadczeniem — rentą rodzinną, określoną jednolicie w postanowieniach dekretu.

Odpowiadając na drugie pytanie, należy wyjaśnić:

Przy rozstrzyganiu, czy pozostałym członkom rodziny służy prawo do renty, należało dotychczas przede wszystkim ustalić, czy zmarły pracownik lub rencista miał prawo do renty i do jakiej (inwalidzkiej, wypadkowej, pensji brackiej, emerytury). Stwierdzenie, że w chwili śmierci miał on prawo do pewnego rodzaju renty, dawało odpowiedź, że prawo do tego samego rodzaju renty rodzinnej będzie mogło przejść na pozostałych po nim członków rodziny.

Ale samo stwierdzenie prawa zmarłego do danego rodzaju renty nie dawało jeszcze możliwości obliczenia wysokości renty dla pozostałych członków rodziny. Musiało się więc jeszcze zbadać, w jakiej wysokości, od jakiej podstawy to prawo mu służyło, gdyż dopiero zbadanie obu tych okoliczności umożliwiało określenie rodzaju i wysokości świadczeń rodzinnych dla pozostałych członków rodziny. Właśnie stwierdzenie tych okoliczności stanowi „ocenę uprawnień pracownika lub rencisty." Ocenić uprawnienia pracownika lub rencisty oznacza zatem zbadać, czy w chwili swej śmierci miał on prawo do danej renty, a jeśli tak, to w jakiej wysokości. Oczywista i odwrotnie, nie oceniać uprawnień rencisty oznacza nie badać jego uprawnień do danej renty ani co do samej zasady, ani co do wysokości.

Nakazując nie badać uprawnień rencistów, ustawodawca czyni to dlatego, gdyż sam ustalił szczegółowo przypadki, w których pozostałym członkom rodziny po rencistach z dotychczasowych przepisów nadaje prawo do nowej renty z dekretu, chociaż do niej nie mieli prawa sami renciści (ust. 1 i 2 art. 86), oraz ponieważ w ust. 3 art. 86 sam określił wysokość renty rodzinnej, nakazując stosować do niej podstawę wymiaru przyjętą dla wszystkich rent z dekretu.

W tym stanie prawnym jasne jest, dlaczego ustawodawca nakazuje, że nie podlegają ocenie uprawnienia rencisty. Wszystko to bowiem, a więc określenie rodzaju renty rodzinnej oraz jej wysokość, zostało już wykonane przez samego ustawodawcę w odnośnych przepisach prawnych.

Z tego, co powiedziano, wypływa, że w odniesieniu do rent rodzinnych z ust. 1 i 2 art. 86 nie ma zastosowania ogólna zasada o przechodzeniu prawa do rent od rencisty na członków rodziny ani co do rodzaju renty, ani co do jej wysokości, gdyż ustawodawca sam ustalił dla tych rent odmienne, specjalne zasady — zasadę nadania pozostałej rodzinie nowej renty, innej niż miał rencista i zasadę określenia jej wysokości.

Ustawodawca uczynił to w przepisach ustępów 1, 2 i 3 art. 86 dekretu.

Zauważyć należy, że w taki sam sposób (co do rodzaju i wysokości) uregulował sprawę renty rodzinnej z ust. 6 art. 80 stanowiąc: „Jeżeli członkowie rodziny pobierają po pracowniku rentę, pensję lub zaopatrzenie na podstawie dotychczasowych przepisów i powstaje prawo do renty rodzinnej na podstawie dekretu jeszcze dla innego członka rodziny, wysokość renty dla wszystkich uprawnionych członków rodziny ustala się według przepisów dekretu."

Jeżeli renty rodzinne z ust. 1 i 2 art. 86 i z ust. 6 art. 80 ma się ustalać zgodnie z nakazem ustawodawcy według przepisów dekretu, sprzeczne z przepisami dekretu jest zapatrywanie, że z reguły podstawą wymiaru tych rent może lub ma być jedynie wynagrodzenie rencisty, które stanowiło podstawę wymiaru jego świadczenia emerytalnego (zwiększone ewentualnie w stosunku do rodzin po funkcjonariuszach państwowych o tę część tego wynagrodzena, która w myśl dotychczasowych przepisów nie wchodziła do podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego), bo zasadnicza część takiej podstawy była ustalona na zasadzie uchylonych przepisów dotychczasowych. Byłoby to zamaskowane stosowanie dotychczasowych uchylonych przepisów, których ani przy ustalaniu podstawy wymiaru rent rodzinnych z dekretu, ani w ogóle do rent z dekretu zasadniczo stosować nie można.

Podstawę wymiaru rent rodzinnych z ust. 1 i 2 art. 86 dekretu reguluje ust. 3 tego artykułu i tylko te postanowienia wraz z powołanymi w nich przepisami należy stosować przy obliczaniu ich podstawy wymiaru.

### II. Podstawa wymiaru z ust. 3 art. 86

Jak wykazano, świadczenia dla członków rodzin po rencistach z art. 86 ust. 1 i 2 są inną rentą niż renty pobierane przez samych rencistów, są bowiem rentą rodzinną z d e k r e t u. Z tym wiąże się, że mogą one być udzielane tylko pod warunkami i na zasadach ustalonych w dekrecie dla renty rodzinnej.

Przyjmując zatem, że członkowie rodziny muszą spełniać warunki wymagane przez dekret, aby nabyć prawo do renty rodzinnej, dalej, że do tej renty mają z mocy dekretu prawo rodzice (art. 45 i 87) — chociaż na podstawie przepisów, z tytułu których pobierał rentę zmarły rencista, rodzice tego prawa nie mieli — przyjmując dalej, że do tej renty odnoszą się przepisy z dekretu o jej wstrzymaniu lub pozbawieniu oraz że do niej stosuje się zasadę o wysokości renty rodzinnej w stosunku do podstawy wymiaru (art. 52), to musi się też do niej stosować zasadę z dekretu o jednolitej podstawie wymiaru renty, którą określa ust. 3 art. 86 i art. 11 dekretu.

Podstawą wymiaru renty zgodnie z tymi przepisami ma być z reguły zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia.

Pogląd, że podstawą wymiaru renty rodzinnej ma być tylko zarobek rencisty sprzed momentu uzyskania przez niego renty, a nie zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia, nie znajduje oparcia w treści art. 11, który wyraźnie ustala jako podstawę wymiaru renty zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia.

Gdy ustawodawca uznaje, że podstawą wymiaru renty ma być inny zarobek aniżeli z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia, ustanawia dla danego przypadku od razu odmienną zasadę.

Zasadę taką ustala w ust. 3 art. 11 dla pracowników uczęszczających do szkół przysposobienia zawodowego, do szkół politycznych lub do szkół zawodowych stanowiąc, że podstawą wymiaru renty dla nich ma być przeciętny miesięczny zarobek faktyczny z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia przed skierowaniem do szkoły.

Drugą taką odmienną zasadę ustala dekret dla przeliczenia renty starczej i inwalidzkiej w art. 32 stanowiąc w jego ustępie drugim: „Dla ponownego ustalenia renty przyjmuje się za podstawę wymiaru przeciętny zarobek miesięczny z ostatnich 3 lat, najwyżej jednak 1.200 zł."

Dla członków rodzin, wymienionych w ust. 1 i 2 art. 86, ustawodawca nie tylko nie tworzy odmiennej podstawy wymiaru renty, lecz wręcz przeciwnie w ust. 3 tegoż artykułu potwierdza, że ma to być faktyczny zarobek udowodniony dokumentami przy zastosowaniu przepisu art. 11, z którego wynika wyraźnie, że ma to być zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia. Jest to jedyna zasada dotycząca renty, która — ustalona w innym przepisie — znajduje dodatkowe i bezpośrednie potwierdzenie w tym artykule, na podstawie którego zostały przyznane renty członkom rodziny po dotychczasowych rencistach.

Gdy nie są kwestionowane, lecz przeciwnie w pełni stosowane do renty rodzinnej z ust. 1 i 2 art. 86 inne zasady i warunki renty rodzinnej, określone w dekrecie, nie potwierdzone, a nawet nie wspomniane w art. 86, to nie można uznać za uzasadnione kwestionowanie stosowania zasady, która w jednym artykule jest ustalona (art. 11) a w drugim jeszcze raz potwierdzona (ust. 3 art. 86).

Przeciw poglądowi, że podstawą wymiaru renty rodzinnej ma być zarobek rencisty sprzed momentu uzyskania renty, przemawia również dyspozycja, że w każdym przypadku przyznania renty rodzinnej z art. 86 ust. 1 i 2 nie podlegają ocenie uprawnienia rencisty. Branie za podstawę wymiaru renty rodzinnej zarobku rencisty sprzed nabycia przez niego renty dotychczasowej byłoby ocenianiem uprawnienia rencisty wbrew dyspozycji ustawodawcy.

Pamiętać przy tym należy, że podstawą wymiaru renty dla funkcjonariusza państwowego było według dotychczasowych przepisów tylko zasadnicze uposażenie w danej grupie, dla objętych zaś ubezpieczeniem powszechnym wynagrodzenie z ostatnich 6 miesięcy przed inwalidztwem wraz z dodatkami, jeżeli dodatki te trwale wpływają na wysokość wynagrodzenia, podczas gdy dekret ustanawia jako zasadę wymiaru wszystkich rent i dla wszystkich grup pracowniczych zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia wraz z dodatkami trwale wpływającymi na wysokość wynagrodzenia. Dlatego jest nieuzasadnione zapatrywanie, że podstawą wymiaru renty rodzinnej z ust. 1 art. 86 dla rodzin po funkcjonariuszach państwowych może być pełne zasadnicze uposażenie wraz z dodatkami trwale wpływającymi na wysokość wynagrodzenia, bo byłaby to nowa, dowolnie tworzona zasada w miejsce zasady ustalonej przez ustawodawcę, według której podstawą wymiaru renty jest faktyczny przeciętny zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia. Omawiana dowolnie tworzona zasada byłaby zasadą eklektyczną, niekonsekwentnie łączącą elementy z dwu zasad — z dekretowej zasady z art. 11 ust. 2 i art. 86 ust. 3 brałaby tylko dodatki do wynagrodzenia, a z zasady opartej na dotychczasowych uchylonych przepisach zasadnicze uposażenie, jakie zmarły rencista pobierał przed przejściem na emeryturę. Takie łączenie nowych i uchylonych przepisów dla tworzenia zasady jest niedopuszczalne, a zatem i zasada tak sformułowana jest prawnie niedopuszczalna. Zasada, określająca podstawę wymiaru renty rodzinnej z art. 86 ust. 1 i 2, ma mieć treść i formę wypływającą z brzmienia i intencji dekretu.

### III. Stosunek postanowień ust. 4 do postanowień ust. 1, 2 i 3 art. 86

Ust. 4 art. 86 postanawia: „Przepisy ust. 1 i 2 nie mają zastosowania, jeżeli rencista był zatrudniony po wejściu w życie dekretu i z tego tytułu przysługiwałaby renta wyższa w myśl art. 84."

Z tego przepisu wynika, że nie zachodziła potrzeba stosowania wyjątkowej zasady ust. 1 i 2 dla przyznania nowej renty rodzinnej, jeżeli sam rencista nabyłby prawo do renty wyższej z dekretu na mocy art. 84, przez co członkowie rodziny staliby się członkami rodziny rencisty z dekretu i nabyliby już prawo do nowej renty na zasadzie normalnego przechodzenia praw (art. 44).

Z łącznego traktowania ustępów 1, 2 i 4 art. 86 wynika, że ustawodawca wyjątkowo nadaje członkom rodziny nową rentę rodzinną z dekretu po rencistach, pobierających rentę na podstawie dotychczasowych przepisów, tylko w przypadkach, gdy renciści zmarli i nie nabyli prawa do renty z dekretu, natomiast członkom rodziny po tych rencistach (z dotychczasowych przepisów), którzy wskutek trzyletniego okresu zatrudnienia lub wskutek następstw wypadku nabędą z mocy art. 84 prawo do renty z dekretu, nie przyznaje już nowej renty postanowieniami ust. 1 i 2 art. 86, gdyż nowa renta służy im jako prawo pochodne według ogólnie przyjętej zasady o przechodzeniu praw z art. 44 ze względu na to, że rencista nabył prawo do renty z art. 84 dekretu. Dlatego w tym postanowieniu ustawodawca nakazuje nie stosować już wyjątkowych postanowień ust. 1 i 2 art. 86 od momentu nabycia przez rencistę prawa do nowego wyższego świadczenia, przechodzącego na zasadzie ogólnej o przechodzeniu prawa do rent na jego członków rodziny. W tym ostatnim przypadku już należy oceniać uprawnienia rencisty, bo w tej sytuacji na tej podstawie — zgodnie z dyspozycją ustawodawcy — następuje przejście praw od rencisty na członków rodziny.

Przepis ust. 4 art. 86 został uchylony od 1 lipca 1956. Zatem wzajemny stosunek postanowień uchylonego ustępu 4 do ustępów 1, 2 i 3 nie istnieje, bo sam przepis nie istnieje.

Przed jego uchyleniem również nie istniał w odniesieniu do świadczeń emerytalnych z powodu inwalidztwa z tytułu innych przyczyn, bo świadczenia z tego tytułu mogą być w myśl art. 84 przyznawane najwcześniej od dnia 1 lipca 1957 roku.

Jeśli zaś pracujący rencista uległ wypadkowi po 1 lipca 1954, nabył prawo do renty i umarł z powodu następstw wypadku, to oczywista, że jego renta inwalidzka do śmierci i renta rodzinna po śmierci rencisty mogła być wymierzona tylko od aktualnego ostatniego zarobku po 1 lipca 1954, bo dla ustalenia przeciętnego zarobku z ostatnich 12 miesięcy dla renty z tytułu inwalidztwa wskutek wypadku nie potrzeba nawet przepracowania jednego dnia, lecz wystarczy ustalenie przysługującego zarobku według umowy lub zwyczaju ze względu na to, że do renty z tytułu wypadku w zatrudnieniu nie jest potrzebny żaden okres zatrudnienia.

Ustęp 4 art. 86 dekretu ani sam, ani wespół z ust. 1, 2 i 3 tego artykułu nie dawał podstawy prawnej do ustalenia, że podstawą wymiaru renty rodzinnej mógł być tylko zarobek rencisty będący podstawą wymiaru jego renty na zasadzie przepisów obowiązujących przed 1 lipca 1954.

### IV. Reforma ubezpieczeń społecznych i jej wpływ na renty z ust. 1 i 2 art. 86

Reforma ubezpieczeń społecznych, przeprowadzona przez dekret z 25 czerwca 1954, miała za zadanie ujednolicić przepisy różnych systemów rentowych oraz urealnić dotychczasowe świadczenia rentowe niewystarczające już nawet na niezbędne wydatki życiowe ludzi niezdolnych do pracy.

Urealnienie świadczeń powołany dekret przeprowadził w nowych rentach przez korzystniejsze na ogół określanie ich w kwotach wyższych od rent ustalonych w dotychczasowych przepisach. W odniesieniu zaś do rent dotychczasowych, których bezpośrednio nie podwyższył, dekret upoważnił Radę Ministrów w ust. 2 art. 80 do ich podwyższenia. Z upoważnienia tego Rada Ministrów już skorzystała podnosząc te renty dwukrotnie — raz w 1954, drugi raz w 1956 roku.

Z tego wynika, że nawet dotychczasowi renciści mieli uzyskiwać sukcesywnie i faktycznie uzyskali dwukrotną poprawę swych rent.

Z generalnej zasady podwyższenia rent należy wysnuć wniosek, że po wejściu w życie dekretu, tj. od 1 lipca 1954, renty mogą być tylko korzystniejsze od dotychczas przyznanych. Przemawiają za tym również zasady przeliczania rent, określone w art. 32, 43, ust. 6 art. 80 i art. 84, w razie spełnienia warunków dla korzystniejszego ich przeliczenia.

Zatem rent mniej korzystnych od aktualnych w dotychczasowych decyzjach nie powinni pobierać ani renciści, ani pozostali po nich członkowie rodziny. Gdyby się zatem okoliczności faktyczne tak złożyły, że rencista dla uzupełnienia środków życiowych podjął się zatrudnienia za wynagrodzeniem tak niskim, że od zarobku z ostatnich 12 miesięcy jako podstawy wymiaru miałaby być wymierzona pozostałej rodzinie renta od kwoty niższej niż podstawa wymiaru renty rencisty według przepisów dotychczasowych, należałoby świadczenia ustalić co najmniej od kwoty w wysokości odpowiadającej podstawie wymiaru renty rencisty, gdyż odmienne wykonanie przepisów dekretu byłoby sprzeczne z generalną intencją przepisów dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym.

*Dr T. S.*

×

### Do art. 85 (obecnie 86) dekretu o p.z.e.

W wyroku z dnia 8 stycznia 1958 Nr TR-II-1890/56 Trybunał orzekł, że

*„emerytowani funkcjonariusze państwowi nie są objęci przepisem ust. 4 art. 85 dekretu w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 1956 r."*

Z uzasadnienia

Ust. 4 art. 85 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 1956 przewidywał, że jeżeli na podstawie kontrolnego badania lekarskiego rencista, pobierający na zasadzie dotychczasowych przepisów rentę bez dodatku za bezradność, zostanie zaliczony do I grupy inwalidów, rentę podwyższa się o 50%. W przeciwieństwie do innych postanowień, które mówią o rencistach pobierających na podstawie dotychczasowych przepisów renty, pensje lub zaopatrzenie emerytalne (art. 84, art. 85 ust. 1 i 2, art. 86 ust. 1), a zatem obejmują ogół rencistów łącznie z emerytowanymi funkcjonariuszami państwowymi, ust. 4 art. 85 mówi tylko o rencistach pobierających rentę bez dodatku za bezradność. Prowadzi to do wniosku, że przepis ten odnosi się tylko do takich rencistów, którym dodatek taki mógł być przyznany na zasadzie dotychczasowych przepisów. Skoro zaś ustawa emerytalna z 11 grudnia 1923 nie przewidywała możliwości przyznania emerytowi dodatku za bezradność, wypływa stąd konsekwentnie, że ust. 4 art. 85 dekretu nie byli objęci emerytowani funkcjonariusze państwowi.

Ten stan prawny uległ zmianie z dniem 1 lipca 1956 przez znowelizowanie ust. 4 art. 85 (patrz poz. 200 Dz. U. z 1956). W tym znowelizowanym przepisie, oznaczonym w jednolitym tekście jako art. 86, mówi się już o wypłacaniu renty emerytalnej, pensji, zaopatrzenia lub renty wypadkowej bez dodatku za bezradność, a w koncowym zdaniu nawet expressis verbis o osobach, które pobierają zaopatrzenie na podstawie dotychczasowych przepisów o państwowym zaopatrzeniu emerytalnym.

*Dr T. S.*

### Do art. 47 dekretu o p. z. e. i art. 6 ustawy z 1 marca 1949 (poz. 109 Dz. U.)

W wyroku z dnia 16 stycznia 1958 Nr TR-I-1449/56 Trybunał orzekł, że

*„kobieta, której zawieszono wypłatę renty wdowiej z powodu zawarcia powtórnego związku małżeńskiego, ma w razie ustania tego związku przez rozwód prawo żądać wznowienia wypłaty renty wdowiej, jeżeli powtórny związek małżeński zawarła przed wejściem w życie dekretu".*

Z uzasadnienia

Roszcząca nabyła prawo do renty wdowiej po swym pierwszym mężu na zasadzie przepisów obowiązujących przed 1 lipca 1954 roku. Na skutek zawarcia przez nią powtórnego małżeństwa w dniu 18 marca 1952 wypłata tej renty, stosownie do postanowienia art. 6 ustawy z dnia 1 marca 1949 o zmianie niektórych przepisów o ubezpieczeniu społecznym (poz. 109 Dz. U.), uległa zawieszeniu na czas trwania tego małżeństwa. Przez zawieszenie wypłaty renty prawo do niej nie przestało istnieć, zawieszenia bowiem nie można traktować na równi z utratą prawa. Wynika z tego oczywisty wniosek, że po ustaniu przyczyny zawieszającej winno nastąpić wznowienie wypłaty renty na żądanie wdowy, o ile nie przysługiwały jej uprawnienia rentowe po drugim mężu. W przypadku niniejszym drugi związek małżeński skarżącej został w dniu 20 października 1955 rozwiązany przez rozwód. W następstwie tego faktu odpadła przyczyna do zawieszenia wypłaty renty, zwłaszcza że roszcząca nie nabyła prawa do świadczeń rentowych po drugim mężu. Skoro więc skarżącej przysługuje nadal prawo do renty inwalidzkiej po pierwszym mężu, miała ona podstawę do wystąpienia o wznowienie wypłaty tej renty.

Nie można zgodzić się z poglądem rewizji, że wnioskodawczyni utraciła prawo do renty wdowiej na zasadzie art. 47 dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, ponieważ przepis ten obowiązuje od 1 lipca 1954. Stosowanie tego przepisu w niniejszej sprawie byłoby sprzeczne z postanowieniami art. 80 i 81 dekretu, które utrzymują w mocy uprawnienia świadczeniowe nabyte na podstawie dawnych przepisów. Stanowisko pozwanej instytucji uzasadniałby przepis art. 47, a także art. 46 dekretu, wówczas, gdyby skarżąca w drugi związek wstąpiła po dniu 1 lipca 1954 roku.

*Dr T. S.*

# Zapytania i wyjaśnienia
## Z PRAKTYKI UBEZPIECZENIOWEJ

**935.**

*Stwierdzenie wiarogodności podstawy wymiaru składek.*

PYTANIE: **Czy terenowy zarząd ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do podwyższania podstawy wymiaru składek za pracowników zatrudnionych w prywatnych zakładach pracy, kierując się wysokością zarobków wypłacanych pracownikom w spółdzielczych zakładach tej samej branży i w tej samej miejscowości, w której działa prywatny zakład pracy.**

ODPOWIEDŹ: Uprawnienia w tym zakresie wynikają z postanowień art. 15 ust. 4 ustawy z 28 marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. nr 51, poz. 396 z późniejszymi zmianami). W myśl tych postanowień, „w razie niemożności ustalenia zarobku rzeczywistego, przyjmuje się za podstawę do ubezpieczenia — a więc i do obliczenia składek na to ubezpieczenie — zarobek lokalny w danym zawodzie". Może to oczywiście mieć miejsce tylko wówczas, gdy zarobek pracownika jest niemożliwy do ustalenia. Stanowisko takie zajął CZUS w piśmie skierowanym do terenowych zarządów ubezpieczeń społecznych z 29.11. 1956, Znak: Pk-411-33/56.

O uznaniu zarobków za niemożliwe do ustalenia decydują istotne okoliczności, jak brak dowodów co do wysokości zarobków — ze strony zakładu pracy (pracodawcy), wynikający z faktu nieprowadzenia lub nieposiadania wiarogodnych zapisków, niewiarogodność dowodów przy braku możliwości ich potwierdzenia, np. wskutek niemożności przesłuchania zatrudnionego pracownika itp.

Możność stosowania powołanych wyżej postanowień art. 15 ust. 4 ustawy o ubezp. społ. powstać może także w tym przypadku, gdy instytucja ubezpieczeniowa wykaże nieprawdziwość złożonych zeznań. Drogą wiodącą do wykazania nieprawdziwości zeznań pracodawcy może być przeanalizowanie podawanych przez niego wynagrodzeń na tle umówionych stawek wynagrodzenia za godzinę, czy też za dzień, oraz czasu (okresów) pracy, oddawanego przez pracownika na rzecz pracodawcy. Ten sam skutek powinno spowodować również obalenie zeznań pracownika przez wykazanie wyłączności jego dochodów z pracy — jako jedynego źródła utrzymania jego i jego rodziny oraz ustalenie ich stopy życiowej na tle ogólnie przyjętych kosztów utrzymania.

W razie, gdy niemożliwe jest określenie faktycznych zarobków pracownika, jako podstawę wymiaru składek należy przyjmować zarobki osiągane przez pracownika w tej samej branży w gospodarce uspołecznionej, np. w spółdzielczości, ponieważ praktyka uczy, że zarobki, przy analogicznych pracach, wykazywane przez gospodarkę uspołecznioną należy traktować jako minimalne.

Ustalenie rzetelnej podstawy wymiaru składki ubezpieczeniowej jest tym ważniejsze, że służy ona nie tylko jako podstawa obliczenia zasiłków chorobowych, ale również jako podstawa wymiaru zaopatrzeń emerytalnych. *(ad)*

**936.**

*Pojęcie pracy pod ziemią*

PYTANIE: **Ob. J. S. pracował od roku 1915 do 1924 jako ślusarz dołowy w kopalni Bierut, od 1924 do 1945 w Centralnych Warsztatach Naprawczych jako ślusarz maszynowo-montażowy, zaś od 1945 roku do obecnej chwili jako ślusarz dołowy w kopalni „Komuna Paryska". Ob. S. sądzi, że mając poza sobą ponad 40 lat pracy górniczej, winien mieć prawo do renty górniczej. Jak sprawa ta przedstawia się w świetle obowiązujących przepisów?**

ODPOWIEDŹ: Ob. J. S. mylnie sądzi, że okres pracy w Centralnych Warsztatach Naprawczych (obecnie Wytwórnia Maszyn Górniczych w Niwce) w latach 1925—1945 winien być zaliczony do wymaganego 25-letniego okresu pracy dołowej. Zarówno przepisy obowiązujące przed 1.4.1957, jak i ustawa z 28.5.1957 o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (Dz. U. nr 32, poz. 139), która weszła w życie z dniem 1.4.1957, przewidują, że za pracę górniczą, rodzącą uprawnienia do renty z Karty Górnika, uważa się w zasadzie zatrudnienie pod ziemią, a więc pracę wykonywaną stale lub przeważnie pod ziemią.

Jest natomiast rzeczą oczywistą, że praca ślusarza maszynowego w Centralnych Warsztatach Naprawczych nie jest pracą wykonywaną stale lub przeważnie pod ziemią; — przeciwnie, ślusarz przeważnie pracuje w warsztatach naprawczych i tylko od czasu do czasu, zjeżdża pod ziemię dla zmontowania danego urządzenia, lub doraźnej naprawy, praca jego nie jest więc pracą górniczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 powołanej ustawy, ani też pracą pod ziemią w myśl ust. 2 tegoż art. 2.

Ob. J. S. nie ma zatem prawa do górniczej renty starczej. *(Fw)*

**937.**

*Zawieszenie prawa do renty starczej*

PYTANIE: **Ob. A. Z. i jej mąż są właścicielami gospodarstwa rolnego o rocznym przychodzie szacunkowym ustalonym dla wymiaru podatku gruntowego 6200 zł. Zarówno Ob. A. Z. jak i jej mąż pobierają rentę starczą. Ob. A. Z. zapytuje więc, czy renta starcza winna być zawieszona obojgu małżonkom, czy też tylko jednemu.**

ODPOWIEDŹ: Stosownie do § 7 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenie R.M. z 6.5.1958 (Dz. U. nr 26, poz. 111) renta starcza zostaje całkowicie zawieszona, jeżeli rencista posiada gospodarstwo rolne o rocznym przychodzie szacunkowym ponad 6000 zł. Ob. A. Z. nie podaje, w jakiej części jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego. Należy więc wnosić, że współwłasność jej wynosi połowę gospodarstwa, a tym samym przychód szacunkowy przypadający na tę część wynosi 3100 zł. Taka też kwota przychodu przypada na część należącą do męża. Jeżeli tak jest istotnie, w takim razie ob. A. Z. i jej mąż objęci są, zdaniem naszym, § 2 ust. 1 pkt. 3 wspomnianego rozporządzenia z 6.5.1958. W konsekwencji więc renta starcza nie powinna być zawieszona ani ob. A. Z. ani jej mężowi. Wynika to z brzmienia art. 31 ust. 3 dekretu o p.z.e. (Dz. U. z 1958 nr 23, poz. 97), który postanawia, że prawo do renty starczej ulega zawieszeniu na czas wykonywania przez rencistę zatrudnienia lub posiadania dochodu z innych źródeł. Przepis ten wskazuje, iż w przypadku, gdy dochód z innych źródeł jest wspólny, winien on być ustalony dla każdego rencisty oddzielnie. *(J. S.)*

**938.**

*Okresy zatrudnienia uzasadniające prawo do renty starczej*

PYTANIE: **Rada Zakładowa w N. prosi o wyjaśnienie, czy do okresu zatrudnienia uprawniającego do renty starczej zalicza się lata pracy przed wojną, a w szczególności lata pracy od 1937 do 1945 w firmie „Polmin", która miała siedzibę we Lwowie.**

ODPOWIEDŹ: W myśl art. 7 dekretu o p. z. e. — za okresy zatrudnienia uprawniające prawo do renty uważa się okresy pracy wykonywanej na obszarze Państwa Polskiego. Przez obszar Państwa Polskiego

rozumieć należy nie tylko obecny obszar PRL, lecz także obszary, które wchodziły w skład Państwa Polskiego przed 1.9.1939. Okres pracy w firmie „Polmin" jest zatem okresem zaliczalnym do okresu zatrudnienia, uprawniającego do renty starczej. *(J. S.)*

939.

*Zaliczenie okresów służby wojskowej do okresów zatrudnienia*

PYTANIE: **Ob. K. M. z Tomaszowa Mazowieckiego pełnił służbę wojskową w oddziałach polskich na terenie ZSRR przed dniem 13 maja 1943 roku, a następnie na Środkowym Wschodzie (Armia Gen. Andersa). Zapytuje, czy okresy tej służby zalicza się do okresów zatrudnienia.**

ODPOWIEDŹ: W myśl art. 8 ust. 1 pkt. 5 dekretu z 25.6.1954 o p. z. e. (Dz. U. nr 43, poz. 200), do okresów zatrudnienia wymaganych do uzyskania renty zalicza się m. in. służbę w polskich formacjach wojskowych w ZSRR po dniu 13 maja 1953. Oddziały te podlegały bezpośrednio dowództwu wojskowemu ZSRR. Natomiast sformowane na terenie ZSRR przed tą datą oddziały polskie, które następnie przeszły na Środkowy Wschód, podlegały dowództwu wyłonionemu przez emigracyjny rząd polski na Zachodzie (Gen. Sikorski) i stanowiły część polskich formacji wojskowych na zachodzie. Służba w tych oddziałach podlega zaliczeniu do okresów zatrudnienia na podstawie art. 8 ust. 1 pkt. 8 i ust. 3 wyżej powołanego dekretu, pod warunkiem jednak że pracownik bezpośrednio przed służbą w powyższych oddziałach lub przed 1.9.1939 był zatrudniony i posiada co najmniej pięcioletni okres zatrudnienia po wyzwoleniu.

Jeżeli jednak pracownik wrócił do kraju po 22.7. 1944 i wniosek o rentę zgłosił po 1.7.1956, to można zastosować do niego przepisy § 1 ust. 1 pkt. 1 i § 16 rozporządzenia Rady Ministrów z 10.5.1957 w sprawie szczegółowych warunków uzyskiwania świadczeń rentowych przez repatriantów (Dz. U. nr 26, poz. 117). Według tych przepisów, okresy wojskowej służby zawodowej w polskich formacjach wojskowych w kraju i za granicą oraz w armiach sojuszniczych nie tylko zalicza się do okresów zatrudnienia, lecz także uważa się za zatrudnienie (8 pkt. 2 rozporządzenia), zaś okresy służby wojskowej niezawodowej w tych formacjach i armiach zalicza się do okresów zatrudnienia (§ 8 pkt. 3 rozporządzenia). *(E. B.)*

940.

*Obowiązek ubezpieczenia pracowników fizycznych zatrudnionych przez PGRN przy czynnościach obsługowych i uprawnienia do zasiłków rodzinnych.*

PYTANIE: **Ob. Z. Z. zapytuje, jakie aktualne przepisy normują obowiązek ubezpieczenia i uprawnienia do zasiłków rodzinnych osób zatrudnionych przez prezydia gromadzkich rad narodowych przy czynnościach obsługowych, tj. sprzątaczy biur, szkół, przedszkoli, żłobków, bibliotek itp.**

ODPOWIEDŹ: Stosownie do obowiązujących przepisów osoby zatrudnione przez PGRN przy czynnościach obsługowych dzielą się zasadniczo na dwie kategorie: a) osoby zatrudnione bezpośrednio w biurach prezydiów gromadzkich rad narodowych, jak sprzątacze, woźni, gońcy itp. oraz b) osoby zatrudnione w przedszkolach, szkołach, świetlicach, bibliotekach i w żłobkach w niepełnym wymiarze godzin pracy (mniej niż 8 godzin dziennie). Z obu powyższymi kategoriami osób zatrudnionych przy czynnościach obsługowych PGRN obowiązane są zawierać umowy zlecenia a nie umowy o pracę, wobec tego osoby te nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w żadnym zakresie i nie mają prawa do żadnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a więc zasiłków rodzinnych, chorobowych itp. (nie mają też prawa do urlopów, zniżek kolejowych, umundurowania, legitymacji służbowej itp. — zarządzenia nr 73 Ministra Finansów z 4.7.1955 wydane na podstawie uchwały nr 849 RM z 11.12.1954 MP nr 118, poz. 1668 i okólnik CZUS nr 30 z 17.10.1955).

Od powyższej zasady istnieją jednak wyjątki, a mianowicie:

Inwalidzi, samotne kobiety, mające na utrzymaniu dzieci, oraz kobiety samotne w wieku powyżej 55 lat życia, zatrudnione przy czynnościach obsługowych w biurach prezydiów gromadzkich rad narodowych, przedszkolach, szkołach, świetlicach, żłobkach itp., podlegają obowiązkowi ubezpieczenia i mają prawo do świadczeń na warunkach ogólnie obowiązujących, jeżeli zarobek za czynności obsługowe stanowi dla nich jedyne źródło utrzymania; do zasiłków rodzinnych osoby te mają prawo, jeżeli są zatrudnione w pełnym wymiarze godzin pracy (wyjaśnienie CZUS nr 2 z 11.6.1956).

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają i mają prawo do świadczeń na warunkach ogólnie obowiązujących osoby zatrudnione przy czynnościach obsługowych w przedszkolach, szkołach, świetlicach, bibliotekach i żłobkach, jeżeli pracują w pełnym wymiarze godzin pracy (8 godzin dziennie) bez względu na to, czy chodzi o inwalidów, czy też o kobiety samotne mające na utrzymaniu dzieci, lub kobiety w wieku ponad 55 lat życia. Prawo do świadczeń dla tej kategorii osób wynika z obowiązujących przepisów, według których osoby te tylko wówczas nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia, gdy są zatrudnione w niepełnym wymiarze godzin pracy (punkt 4 i 5 okólnika CZUS nr 30 z 17.10.1955). *(st)*

941.

*Uprawnienia marynarzy pływających*

PYTANIE: **Ob. Z. N. oficer Marynarki Handlowej, tzw. „marynarz pływający", przebywał na lądzie od czerwca 1957, wykorzystał zaległy urlop wypoczynkowy, a następnie od września 1957 pełnił służbę w dziale technicznym Polskich Linii Oceanicznych. We wrześniu marynarz uległ wypadkowi motocyklowemu i z powodu tego wypadku leczył się w szpitalu. Za okres leczenia szpitalnego zakład pracy wypłacał mu zasiłek szpitalny z ubezpieczenia społecznego w wysokości 14%. Ob. Z. N. uważa, że jako marynarz przebywający na lądzie od paru miesięcy i zatrudniony w dziale technicznym Polskich Linii Oceanicznych w charakterze pracownika umysłowego powinien otrzymać całkowite wynagrodzenie od pracodawcy przez pierwsze trzy miesiące niezdolności do pracy z powodu choroby. Zdaniem ob. Z. N., przepisy o wypłacie w czasie choroby zasiłków zamiast wynagrodzenia mają zastosowanie tylko do marynarzy faktycznie pływających.**

ODPOWIEDŹ: Pracownik umysłowy, do którego mają zastosowanie przepisy rozporządzenia R.P. z 16.3.1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. nr 35, poz. 323 z późniejszymi zmianami), zachowuje prawo do wynagrodzenia w całości zasadniczo przez okres 3-miesięczny w razie niezdolności do pracy z powodu choroby (art. 19 rozporządzenia). Zgodnie jednak z art. 4 powołanego rozporządzenia, przepisy tego rozporządzenia nie mają zastosowania do osób zatrudnionych na statkach morskich, a więc również do osób zatrudnionych na morskich statkach handlowych. Stosunek pracy członków załóg morskich statków handlowych uprawiających żeglugę międzynarodową pod banderą polską normuje ustawa z 28.4.1952 o pracy na polskich morskich statkach handlowych w żegludze międzynarodowej (Dz. U. nr 25, poz. 171).

Za okres stwierdzonej świadectwem lekarskim niezdolności do pracy, w którym członek załogi (kapitan, oficerowie i marynarze) nie otrzymuje wynagrodzenia od armatora, otrzymuje natomiast zasiłki chorobowe na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym (art. 22 ust. 3 ustawy w związku z art. 3 ustawy). Przepis o wypłacie zasiłków w czasie choroby ma więc zastosowanie do wszystkich członków załogi bez względu na stanowisko służbowe i rodzaj wykonywanych czynności (umysłowe lub fizyczne).

Jeżeli członek załogi statku handlowego pozostaje na lądzie w rezerwie, armator obowiązany jest zatrudnić go, w miarę możliwości stosownie do jego kwalifikacji (art. 43 i 44 ustawy). W okresie pozostawania w rezerwie i zatrudnienia na lądzie członek

załogi korzysta ze wszystkich uprawnień przewidzianych ustawą (art. 45 ustawy). Z tego wynika, że oficer statku handlowego pozostający w rezerwie i zatrudniony na lądzie przez armatora otrzymuje w okresie niezdolności do pracy z powodu choroby zasiłek z ubezpieczenia społecznego.

W konkretnym przypadku oficer marynarki handlowej pozostawał w rezerwie, oczekując na zamustrowanie i był zatrudniony na lądzie w dziale technicznym Polskich Linii Oceanicznych. Wobec tego za okres niezdolności do pracy, spowodowanej wypadkiem motocyklowym, pracownik nie miał prawa do wynagrodzenia, lecz do zasiłku z ubezpieczenia społecznego (art. 45 ustawy w związku z art. 22 ust. 3 wyżej wymienionej ustawy).

Zasiłek w wysokości 14% wypłaca się za okres leczenia szpitalnego pracownikowi, który nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracownik mający na utrzymaniu jedną lub więcej osób razem z nim zamieszkujących ma prawo do 50% zasiłku (art. 104 ustawy z 28.3.1933 o ubezpieczeniu społecznym Dz. U. nr 51, poz. 396 w brzmieniu dekretu z 13.12.1946 Dz. U. z roku 1947 nr 2, poz. 4 i art. 2 ust. 3 ustawy z 1.3. 1949 Dz. U. nr 18, poz. 109). *(st)*

### 942.

*Prawo do renty starczej*

PYTANIE: **Ob. H. E. z Łańcuta urodzony 11.9.1899, ma 41 lat zatrudnienia i sądzi, że nabył już prawo do renty starczej, ponieważ art. 28 ust. 3 dekretu o p.z.e. (Dz. U. z 1958 nr 23, poz. 97) zwalnia pracownika od warunku osiągnięcia wieku starczego, jeżeli ma 35 lat zatrudnienia**

ODPOWIEDŹ: Stanowisko ob. H. E. jest błędne. Dekret o p.z.e. uzależnia prawo do renty starczej od tego, aby pracownik: 1) osiągnął wiek starczy i aby 2) osiągnął ten wiek w czasie zatrudnienia lub nie później niż w ciągu 5 lat po ustaniu zatrudnienia. Dekret zwalnia pracownika, który ma 35 lat zatrudnienia, od warunku wymienionego pod 2), natomiast nie zwalnia go od warunku wymienionego pod 1). Obywatel H. E. nie może więc uzyskać jeszcze renty starczej, mimo że ma już 41 lat zatrudnienia. Mógłby natomiast przerwać obecnie pracę i nie pracować do 11.9.1964, a mimo to otrzyma rentę starczą, aczkolwiek wiek starczy osiągnie nie w czasie zatrudnienia i po upływie dłuższego okresu niż 5 lat od ustania zatrudnienia. *(J. S.)*

### 943.

*Zasiłki rodzinne na uczniów kursów prowadzonych przez Ośrodek Badawczo-Szkoleniowy Spółdzielczości Inwalidzkiej w Warszawie.*

PYTANIE: **Pracownik przedłożył zaświadczenie, że syn jego, ur. 21.3.1941, w roku szkolnym 1957/1958 jest słuchaczem kursu metalowego prowadzonego przez Ośrodek Badawczo-Szkoleniowy Spółdzielczości Inwalidzkiej w Warszawie. Na tej podstawie pracownik żąda na syna wypłaty zasiłku rodzinnego. Zakład pracy zapytuje, czy roszczenie to można uwzględnić.**

ODPOWIEDŹ: Ośrodek Badawczo-Szkoleniowy Spółdzielczości Inwalidzkiej w Warszawie prowadzi kursy, na których inwalidzi w wieku od 16 do 28 lat życia szkoleni są do różnych zawodów. Nauka odbywa się codziennie od godziny 8 do godziny 15. Uczniowie otrzymują stypendia w wysokości od 125 zł do 300 zł miesięcznie oraz bezpłatne wyżywienie; część uczniów korzysta z internatu. Wszystkie pozostałe wydatki na utrzymanie ucznia pokrywają rodzice (opiekunowie). Ponieważ na wymienionych kursach uczniowie są szkoleni do konkretnego zawodu, CZUS uznał te kursy w zakresie uprawnień do zasiłków rodzinnych za szkołę zawodową i przyznał prawo do zasiłków rodzinnych pracownikom na dzieci będące uczniami wymienionych kursów (wyjaśnienie CZUS z 20.5.1958 znak: Up-03--44/58 w związku z § 4 ust. 2 rozporządzenia RM z 26.7.1956 Dz.U. nr 33, poz. 297).

Otrzymywanie stypendium i korzystanie z internatu nie stanowi podstawy do odmowy wypłaty zasiłku, ponieważ świadczenia te nie pokrywają w dostatecznej mierze kosztów utrzymania dziecka (§ 5 ust. 3 rozporządzenia RM z 26.7.1950 Dz.U. nr 33, poz. 297). *(st)*

### 944.

*Prawo do pobierania renty przy zatrudnieniu na pół etatu i z zarobkiem poniżej 500 złotych.*

PYTANIE: **Ob. W.M. pobiera rentę inwalidzką z powodu gruźlicy. Po przebyciu leczenia w sanatorium pozostała tam nadal w charakterze pracownicy zatrudnionej na pół etatu z wynagrodzeniem 460 zł miesięcznie. Wobec wejścia w życie przepisów o zawieszeniu prawa do renty rencistom pracującym ob. W.M. zapytuje, czy pobierana dotychczas renta inwalidzka ulegnie zawieszeniu z powodu zatrudnienia jakie wykonuje w sanatorium.**

ODPOWIEDŹ: W myśl art. 39 ust. 3 dekretu o p.z.e. (Dz.U. z 1958 nr 23, poz. 97) zasadniczo prawo do renty inwalidzkiej ulega zawieszeniu na czas wykonywania przez rencistę zatrudnienia. Jednakże według § 2 ust. 2 rozp. RM z 6.5.1958 (Dz.U nr 26, poz. 111), osoby wykonujące zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin, z zarobkiem niższym niż 500 zł miesięcznie, traktuje się w zakresie uprawnień do świadczeń rentowych na równi z osobami nie zatrudnionymi. Zatrudnienie na pół etatu jest zatrudnieniem w niepełnym wymiarze godzin. Wobec tego ob. W.M. nadal ma prawo do pobierania renty inwalidzkiej przez czas zatrudnienia w sanatorium w niepełnym wymiarze godzin, jeżeli z tego tytułu otrzymywać będzie zarobki niższe niż 500 zł miesięcznie. *(mb)*

### 945.

*Zasiłek czy wynagrodzenie*

PYTANIE: **Zakład pracy zatrudnia przy pracach biurowych (wystawianie faktur itp.) pracownicę będącą na etacie pracowników fizycznych i opłacaną godzinowo według stawek przewidzianych dla pracowników fizycznych. Czy w razie choroby należy płacić tej pracownicy zasiłek chorobowy, jak pracownicy fizycznej, czy pełne wynagrodzenie przez pierwsze trzy miesiące choroby — jak pracownicy umysłowej.**

ODPOWIEDŹ: O zaliczeniu pracownika do kategorii pracowników fizycznych lub umysłowych decydują faktycznie wykonywane czynności, a nie formalna umowa o pracę zawarta z pracownikiem. Jeżeli więc pracownik przyjęty został na etat pracownika fizycznego za wynagrodzeniem przewidzianym dla pracowników fizycznych z powodu braku etatu dla pracownika umysłowego lub z innych przyczyn, ale faktycznie wykonuje czynności biurowe (wystawianie faktur itp.), to pracownik ten jest pracownikiem umysłowym w rozumieniu obowiązujących przepisów prawnych (art. 2 ust. 1 pkt. 6 rozporządzenia R.P. z 16.3.1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. U. nr 35, poz. 323).

Wszelkie postanowienia umów indywidualnych, regulujące stosunek pracy mniej korzystnie dla pracowników umysłowych aniżeli to czyni powołane rozporządzenie, są nieważne, a w miejsce ich obowiązują właściwe postanowienia rozporządzenia (art. 1 rozporządzenia).

W razie niemożności pełnienia przez pracownika umysłowego obowiązków wskutek choroby, jeżeli choroba nie została wywołana rozmyślnie, pracownik zachowuje — zasadniczo przez okres trzymiesięczny — prawo do wynagrodzenia w całości (art. 19 rozporządzenia). Według przepisów ubezpieczeniowych pracownicy umysłowi w rozumieniu powołanego rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych nie mają prawa do zasiłku chorobowego w okresie czasu, w którym w myśl przepisów prawnych przysługuje im prawo do całkowitego wynagrodzenia od pracodawcy (art. 95 ust. 5 i art. 104 ust. 3 ustawy z dnia 28.3.1933 o ubezpieczeniu społecznym Dz. U. nr 51, poz. 396).

W konkretnym więc przypadku zakład pracy obowiązany jest płacić pracownicy pełne wynagrodzenie przez pierwsze trzy miesiące choroby, gdyż ze względu na rodzaj wykonywanych czynności pracownica jest faktycznie pracownicą umysłową, jakkolwiek for-

malnie traktuje się ją jako fizyczną. Dopiero w razie przedłużającej się choroby ponad trzy miesiące i utraty prawa do wynagrodzenia, pracownica nabywa prawo do zasiłku chorobowego, który wypłaca również zakład pracy z funduszów ubezpieczenia społecznego.

Maksymalny okres wypłaty zasiłku chorobowego wynosi zasadniczo 26 tygodni (182 dni), a w razie przedłużenia najwyżej 39 tygodni (273 dni). Jednakże do okresu zasiłkowego wlicza się również okres pobierania wynagrodzenia od pracodawcy przez pierwsze trzy miesiące choroby (art. 95 ust. 1 pkt. 2 i art. 104 ustawy o ubezpieczeniu społecznym w związku z art. 103 ust. 1 tej ustawy zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 8.8.1949 Dz. Urzęd. MPiOS nr 10, poz. 112 i wyjaśnienie Ministerstwa Opieki Społecznej z 16.6.1934 L. Un. 12/14-4 (zamieszczone w zeszycie 7 PUS z lipca 1934). *(st)*

**946.**

*Umowa o dzieło czy umowa o pracę (w związku z obowiązkiem ubezpieczenia).*

PYTANIE: **W czasie kontroli w zakładzie pracy przedstawiciel WZUS stwierdził, że umowy o dzieło zawierane z niektórymi pracownikami wykonywającymi tzw. prace zlecone, noszą wszelkie cechy fikcyjności, umowy te, ponawia się mianowicie z tymi samymi pracownikami co miesiąc przez dłuższe okresy czasu, a czas wykonania pracy (dzieła) wymaga 8-godzinnego dnia pracy i co najmniej 25 dni w miesiącu. Ponieważ takie fikcyjne — zdaniem przedstawiciela WZUS — umowy, powiększając zysk prywatnego pracodawcy, działają na szkodę pracownika (a pośrednio i państwa), przedstawiciel WZUS zapytuje, czy terenowy zarząd ubezpieczeń społecznych może nie uznać zawartej umowy jako umowy o dzieło, lecz jako umowę o pracę, i wymierzyć składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia wypłaconego z tytułu tej umowy.**

ODPOWIEDŹ: O uznaniu istnienia obowiązku ubezpieczenia decyduje nie formalne ujęcie stosunków łączących wykonawcę ze zleceniodawcą, lecz treść umowy wiążącej obie strony i okoliczności, w jakich ona jest wykonywana. Typowym przykładem umowy o dzieło jest umowa, w której jedna ze stron — wykonawca — podejmuje się wykonania jakiegoś przedmiotu, rzeczy lub określonych czynności. Jest to zazwyczaj osoba samodzielnie zarobkująca (rzemieślnik, lub osoba tzw. wolnego zawodu), której nie obowiązuje dyscyplina pracy, osoba pracująca w dowolnych dniach i godzinach, wykonująca pracę własnymi narzędziami i często z własnych materiałów, oraz wynagradzana tylko za końcowy jej rezultat.

Trudno uznać za umowę o dzieło stosunek wiążący zleceniodawcę z własnym pracownikiem, w którym pracownik zostaje zobowiązany do świadczenia pracy w nieokreślonym bliżej okresie, przy użyciu materiałów i narzędzi pracy zleceniodawcy, pod jego bezpośrednim nadzorem, w wyznaczonych przez niego godzinach itp., chociaż wynagrodzenie uzależnione zostało od końcowego (częściej okresowego) efektu pracy. Mimo nadania stosunkowi powyższemu formy umowy o dzieło, nie można go uznać za stosunek wyłączający obowiązek ubezpieczenia, przede wszystkim ze względu na dobro zatrudnionego. *(ad)*

# Przegląd Ustawodawstwa

**1.VI—30.VI**

W okresie sprawozdawczym ogłoszone zostały następujące akty prawne mające związek ze sprawami poruszonymi na łamach PUS:

**1. Rozporządzenie Rady Ministrów z 29.5.1958 zmieniające rozporządzenie z 10.2.1951 w sprawie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne (Dz. U. nr 33, poz. 150).**

Zmiana rozporządzenia z 10.2.1951 (Dz. U. z 1951 nr 9, poz. 70 i z 1955 nr 3, poz. 17) idzie w tym kierunku, iż jednolita składka łączna na ubiezpieczenie społeczne za wszystkich pracowników zatrudnionych w uspołecznionych zakładach pracy, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowej gospodarki rolnej, wynosi 15,5% zarobków. Jednolita zaś składka łączna za wszystkich pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowej gospodarki rolnej wynosi 10% zarobków. Stawki te obowiązują od 1.1.1958.

**2. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 12.5.1958 zmieniające zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 1.7.1954 w sprawie warunków do uzyskania dodatków z tytułu pracy w brackich zakładach pracy i wysokości tych dodatków (Dz. U. nr 31, poz. 140).**

Zmiana zarządzenia z 1.7.1954 (Monitor Polski nr A-70, poz. 876) idzie w tym kierunku, że dodatek bracki do renty starczej, do renty inwalidzkiej w razie inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej oraz do renty inwalidzkiej w razie inwalidztwa powstałego z innych przyczyn przysługuje wszystkim pracownikom zatrudnionym w zakładach brackich bez względu na to, czy przy wymiarze renty z dekretu o p.z.e. zostali zaliczeni do I czy też do II kategorii zatrudnienia. Zasada ta obowiązuje od 1.7.1958.

**3. Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 19.5.1958 zmieniające rozporządzenie z 1.7.1954 w sprawie wypadków w zatrudnieniu (Dz. U. nr 31, poz. 141).**

Zgodnie z rozporządzeniem, pracownikowi poszkodowanemu wskutek wypadku, który nie jest wypadkiem w zatrudnieniu, lecz jest w myśl rozporządzenia z 1.7. 1954 (Dz. U. nr 35, poz. 149) traktowany na równi z wypadkiem pozostającym w związku z wypadkiem w zatrudnieniu, rentę inwalidzką wymierza się od jego przeciętnego zarobku miesięcznego, z tym jednak zastrzeżeniem że podstawa wymiaru nie może być niższa niż 1200 zł. Osobom, które nie będąc pracownikami, stały się inwalidami wskutek wspomnianego wypadku tudzież członkom rodziny po osobie zmarłej w następstwie takiego wypadku, rentę wymierza się od kwoty 1200 zł. Zasiłek pogrzebowy po tej osobie wynosi 1200 zł. Rozporządzenie z 19.5.1958 obowiązuje od 1.7.1958.

**4. Ustawa z 6.6.1958 o służbie wojskowej szeregowców i podoficerów Sił Zbrojnych (Dz. U. nr 36, poz. 164).**

Ustawa postanawia między innymi, że:

1) prawo szeregowców i podoficerów odbywających zasadniczą służbę wojskową do zaopatrzenia inwalidzkiego oraz członków ich rodzin do zaopatrzenia z tytułu utraty żywiciela normują przepisy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (art. 32 ust. 4);

2) studentom odbywającym przeszkolenie wojskowe w jednostkach wojskowych przysługują uprawnienia szeregowców i podoficerów rezerwy odbywających ćwiczenia wojskowe (art. 39);

3) prawo szeregowców i podoficerów rezerwy odbywających ćwiczenia wojskowe oraz służbę wojskową w czasie mobilizacji i w czasie wojny do zaopatrzenia inwalidzkiego oraz członków ich rodzin z tytułu utraty żywiciela normują przepisy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (art. 42 ust. 3);

4) podoficer nadterminowy, tj pełniący wojskową służbę nadterminową poprzedzającą powołanie podoficera do wojskowej służby zawodowej, który stał się inwalidą a w razie śmierci członkowie jego rodziny mają prawo do zaopatrzenia na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i nadterminowych oraz członków ich rodzin (art.54);

5) podoficerowie nadterminowi zwolnieni z wojskowej służby nadterminowej, którym w myśl przepisów szczególnych nie przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy leczniczej, korzystają z pomocy leczniczej zakładów społecznych służby zdrowia w zakresie i na warunkach przewidzianych dla pracowników, z którymi został rozwiązany stosunek pracy (art. 62);

6) podoficerom zawodowym zwolnionym z wojskowej służby zawodowej wskutek ukarania karą dyscyplinarną usunięcia z wojskowej służby zawodowej lub utra-

ty stopnia podoficerskiego, wskutek własnej prośby, wskutek skazania prawomocnym wyrokiem sądu na pozbawienie wolności, jak również członkom ich rodzin przysługuje prawo do korzystania z pomocy leczniczej społecznych zakładów służby zdrowia na zasadach przewidzianych dla pracowników, z którymi rozwiązano stosunek pracy (art. 91 ust. 2);

7) podoficerom zawodowym zwolnionym z wojskowej służby zawodowej w przypadku osiągnięcia 50 lat życia, ustalenia przez wojskową komisję lekarską niezdolności do wojskowej służby zawodowej, po osiągnięciu 40 lat życia, jeżeli nabyli prawo do zaopatrzenia emerytalnego z tytułu wysługi lat, w przypadku niewyrażenia zgody na przeniesienie na niższe stanowisko służbowe, w przypadku otrzymania dwóch kolejnych okresowych opinii stwierdzających niewywiązywanie się z obowiązków służbowych — wypłaca się co miesiąc przez okres jednego roku po zwolnieniu ze służby uposażenie w wysokości uposażenia pobieranego ostatnio na zajmowanym stanowisku służbowym; jeżeli zwolniony podoficer otrzymuje rentę z tytułu zaopatrzenia emerytalnego, wspomniane uposażenie zmniejsza się o kwotę otrzymywanej za ten sam okres renty (art. 93 ust. 1 i 3);

8) podoficerowi zawodowemu zwolnionemu z wojskowej służby zawodowej, który w terminie 6 miesięcy od zwolnienia podejmie pracę, zalicza się okres odbytej przez niego czynnej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy albo od ilości lat pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach; jeżeli podoficer nie może podjąć pracy z powodu choroby stwierdzonej zaświadczeniem lekarza wojskowego lub lekarza społecznej służby zdrowia albo z innych ważnych przyczyn stwierdzonych zaświadczeniem właściwego organu administracji, prezydium powiatowej lub równorzędnej rady narodowej, termin 6-miesięczny liczy się od dnia odzyskania zdolności do pracy lub ustania przeszkody (art. 98);

9) prawo uczniów oficerskich szkół zawodowych do zaopatrzenia inwalidzkiego oraz członków ich rodzin do zaopatrzenia z tytułu utraty żywiciela normują przepisy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, a w stosunku do uczniów, którzy są podoficerami zawodowymi — przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i nadterminowych oraz ich rodzin.

Omawiana ustawa wprowadza również drobne zmiany redakcyjne w art. 5 i 6 dekretu z 14.8.1954 o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych (Dz. U. z 1958 nr 23 poz. 98).

**5. Ustawa z 6.6.1958 o uposażeniu żołnierzy (Dz. U. nr 36 poz. 165).**

Ustawa zawiera między innymi postanowienie, że w razie śmierci członka rodziny oficera lub podoficera zawodowego przyznaje się odpowiedni zasiłek na pokrycie kosztów pogrzebu. W przypadku zbiegu uprawnień do tego zasiłku z prawem do zasiłku pogrzebowego na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym lub innych przepisów, zainteresowanemu przysługuje prawo do jednego tylko wybranego przez niego zasiłku (art. 17 ust. 4 i 6).

W razie śmierci żołnierza odbywającego zasadniczą służbę wojskową, ćwiczenie lub przeszkolenie wojskowe, koszty pogrzebu pokrywa wojsko na zasadach określonych przez Ministra Obrony Narodowej (art. 26).

**6. Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 20.6.1958 w sprawie wypłaty rent fachowym pracownikom służby zdrowia (Monitor Polski nr 49 poz. 289).**

Na zasadzie delegacji zawartej w par. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z 6.5.1958 (Dz. U. nr 26 poz. 111), zarządzenie ustala stanowiska zajmowane przez fachowych pracowników służby zdrowia, które uprawniają tych pracowników do pobierania renty starczej lub inwalidzkiej, odpowiednio zredukowanej, jeżeli są zatrudnieni w pełnym wymiarze godzin z zarobkiem od 500 zł wzwyż. Należą tu stanowiska: lekarza, magistra farmacji, aptekarza aprobowanego, pomocnika aptekarskiego, asystenta aptecznego, technika farmaceutycznego, technika aptecznego, położnych, pielęgniarek (pielęgniarzy), dyplomowanych opiekunek dziecięcych, felczerów, uprawnionych techników dentystycznych i techników dentystycznych, laborantów medycznych.

**7. Zarządzenie Ministrów Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia z 22.5.1958 zmieniające zarządzenie z 31.3.1955 w sprawie zaopatrywania ubezpieczonych i członków ich rodzin w przedmioty ortopedyczne (Monitor Polski nr 45, poz. 260).**

Zarządzenie z 31.3.1955 (Monitor Polski z 1955 nr 32, poz. 307, oraz z 1956 nr 38, poz. 452 i nr 105 poz. 1224) zostaje uzupełnione przez dodanie po par. 24 postanowienia (par. 24a), że inwalida, który mimo dwukrotnego wezwania i uprzedzenia o skutkach niezgłoszenia się, nie zgłosi się w ciągu 3 miesięcy, licząc od dnia drugiego wezwania, w celu dokonania przymiarki lub po odbiór zamówionego przedmiotu ortopedycznego i nie usprawiedliwi niestawienia się, może być zaopatrzony ponownie w przedmiot ortopedyczny dopiero po upływie okresu, na jaki zamówiony a nie odebrany przedmiot, ortopedyczny powinien mu służyć. Nie odebrany w terminie powyższym przedmiot podlega rozbiórce, kwotę zaś stanowiącą różnicę między wartością nie odebranego przedmiotu ortopedycznego i uzyskaną z rozebranego przedmiotu obciąża się zleceniodawcę.

**8. Zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 22.5.1958 zmieniające zarządzenie z 20.7.1955 w sprawie zaopatrywania inwalidów wojskowych w przedmioty ortopedyczne (Monitor Polski nr 45, poz. 261).**

Zarządzenie z 20.7.1955 (Monitor Polski z 1955 nr 70, poz. 887 i z 1956 nr 38, poz. 451) zostaje uzupełnione nowym par. 17a, którego treść jest identyczna ze zmianą podaną wyżej pod pkt. 7.

**9. Instrukcja nr 24/58 Ministra Zdrowia z 22.5.1958 (LU-491-18/58) w sprawie pomocy leczniczej dla sołtysów (Dz. Urzędowy Ministerstwa Zdrowia nr 11, poz. 51).**

W związku z par. 14 ust. 1 i 15 rozporządzenia RM z 25.3.1958 w sprawie zasad i trybu wyborów, zakresu działania oraz praw i obowiązków sołtysa (Dz. U. nr 15, poz. 67) instrukcja ustala, że sołtysi korzystają ze świadczeń zakładów społecznych służby zdrowia w zakresie i na zasadach ustalonych dla osób uprawnionych do korzystania ze świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych. Świadczenia lecznicze przysługują również osobie wyznaczonej przez prezydium gromadzkiej rady narodowej do pełnienia obowiązków sołtysa w razie jego choroby, nieobecności lub innych przyczyn stanowiących przeszkodę w wykonywaniu obowiązków sołtysa. Pomoc lecznicza nie przysługuje jednak członkom rodziny zarówno sołtysa jak i osoby pełniącej jego obowiązki. Sołtysom i osobom pełniącym ich obowiązki przysługuje zwrot kosztów przejazdu do zakładów leczniczych jedynie w razie skierowania do lekarza specjalisty, na badania dodatkowe, zabiegi specjalistyczne albo do szpitala miejskiego bądź wojewódzkiego lub do sanatorium albo też w razie skierowania przez szpital do innego zakładu leczniczego.

**10. Ustawa z 6.6.1958 o zwalczaniu nadużyć w zakresie wykorzystywania zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy (Dz. U. nr 35, poz. 154).**

W myśl ustawy zakłady pracy wszelkiego rodzaju, nie wyłączając urzędów i instytucji państwowych oraz organizacji społecznych, obowiązane są organizować i przeprowadzać systematyczną kontrolę wykorzystywania przez pracowników zatrudnionych u siebie na podstawie umowy o pracę lub mianowania, zwolnień od pracy na podstawie zaświadczeń o czasowej niezdolności od pracy niezależnie od kontroli przeprowadzonej przez organy ubezpieczeń społecznych i organy administracji prezydiów rad narodowych. Jeżeli kontrola wykaże, że pracownik nadużył zwolnienia od pracy wykorzystując je niezgodnie z przeznaczeniem, w szczególności dla uchylania się od pracy lub dla wykonywania innej pracy zawodowej, traci on prawo do zasiłku chorobowego za okres zwolnienia od pracy objęty zaświadczeniem o czasowej niezdolności do pracy. Dwukrotne w ciągu roku pozbawienie zasiłku chorobowego powoduje nadto utratę prawa do zasiłku za pierwsze 3 dni każdej następnej niezdolności do pracy w ciągu roku od ostatniego pozbawienia zasiłku, chyba że niezdolność spowodowana została wypadkiem w zatrudnieniu. Pracownika zaś, któremu służy prawo do wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy, zakład pracy pozbawia wynagrodzenia za okresy zwolnienia od pracy wykorzystanego niezgodnie z przeznaczeniem.

Przepisu o pozbawieniu prawa do wynagrodzenia nie mogą jednak stosować do swoich pracowników nieuspołecznione zakłady pracy.

Spory z powodu pozbawienia zasiłku chorobowego są rozpoznawane w trybie ustanowionym dla sporów z zakresu ubezpieczeń społecznych, spory zaś z powodu pozbawienia wynagrodzenia — w trybie przewidzianym dla sporów ze stosunku pracy.

W związku z powyższymi przepisami ustawa wprowadza oddzielne legitymacje ubezpieczeniowe dla pracowników, oddzielne zaś dla członków ich rodziny uprawnionych do świadczeń leczniczych. Okres każdej orzeczonej niezdolności do pracy musi być odnotowany w legitymacji ubezpieczeniowej pracownika.

Dla zagwarantowania należytego zużytkowania funduszów przeznaczonych na zasiłki chorobowe i odpowiedniego wykonania zadań nałożonych przez ustawę na zakłady pracy, ustawa postanawia, że w państwowych i spółdzielczych zakładach pracy, działających na zasadach rozrachunku gospodarczego i zatrudniających co najmnie j50 pracowników, zasiłki chorobowe wypłacane są z przeznaczonych na ten cel funduszów ubezpieczenia społecznego w granicach kredytów ustalonych dla każdego z tych zakładów pracy (przedsiębiorstw). Wydatki na zasiłki chorobowe przekraczające kredyt z funduszów ubezpieczenia społecznego pokrywa zakład pracy z funduszu płac. Nie wykorzystane dla wypłaty zasiłków kredyty przeznaczone są na cele podnoszenia zdrowotności.

Ustawa wchodzi w życie od 1.7.1958 z tym ograniczeniem, że termin, od którego będzie obowiązywał przepis o legitymacjach, ustali dopiero rozporządzenie RM.

# Okólniki i zarządzenia

**1.VI—30.VI**

### Okólniki Centralnego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych

**Okólnik nr 8 z 21.6.1958** podaje szereg wyjaśnień i wskazówek, które lokalne zarządy ubezpieczeń społecznych winny stosować dla zapobieżenia uchylaniu się przez rzemieślnicze zakłady pracy zwłaszcza remontowo-budowlane i inne, związane z budownictwem, od zgłaszania do ubezpieczenia zatrudnionych przez nie pracowników i opłaty składek ubezpieczeniowych.

### Okólniki MPiO

**Pismo okólne nr 41/10 z 12.6.1958** normuje tryb postępowania przy załatwianiu niektórych spraw z dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

**Pismo okólne nr 48/11 z 21.6.1958** podaje wydziałom rent i pomocy społecznej do wiadomości zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 20.6.1958 w sprawie wypłaty rent fachowym pracownikom służby zdrowia.

**Pismo okólne nr 50/12 z 24.6.1958** wyjaśnia niektóre wątpliwości powstałe na tle stosowania przepisów o zbiegu prawa do rent z dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin z prawem do rent z dekretu o p.z.e. tudzież przepisów o zbiegu prawa do rent rodzinnych z różnych tytułów.

W szczególności pismo wyjaśnia, że na podstawie art. 48 dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin w brzmieniu obowiązującym od 1.7.1958 (Dz.U. z 1958 nr 23 poz. 98) rencistom, którym renty z tzw. starego portfelu zamieniono na renty z nowego portfelu przy zastosowaniu zasady, iż renty nowe nie mogą być niższe od sumy rent i dodatków wypłacanych inwalidzie na podstawie przepisów obowiązujących przed 1.7.1954, ustala się renty na nowo, jeżeli w dniu 1.7.1958 byli zatrudnieni lub posiadali dochody z innych źródeł, a wysokość wynogrodzenia z tytułu zatrudnienia lub dochodów powoduje zawieszenie renty w całości lub w części.

Z każdego tytułu prawnego, z którego świadczenie przysługiwało do 1.7. 1954, przelicza się rentę oddzielnie, stosując równocześnie przepisy o zbiegach. Po ustaleniu nowego świadczenia zgodnie z przepisami obowiązującymi od 1.7.1958, stosuje się zawieszenie renty w całości lub w części lub wypłaca się ją w nowej wysokości zależnie od tego, czy renta przysługuje z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową lub wypadkiem w zatrudnieniu (chorobą zawodową) czy też z tytułu inwalidztwa nie pozostającego w takim związku.

W sprawie zbiegu prawa do rent rodzinnych pismo okólne wyjaśnia, że dla oceny, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości należy płacić rentę rodzinną, miarodajna jest okoliczność, czy prawo do renty przysługuje po jednym żywicielu, czy też po dwóch żywicielach.

Jeżeli uprawnienia do renty rodzinnej przysługują po śmierci jednego żywiciela, który miał prawo do dwóch lub więcej rent, względnie który w chwili śmierci spełniał warunki do tych rent, pozostałym członkom rodziny wypłaca się rentę rodzinną tylko z jednego tytułu, jeżeli wszyscy członkowie rodziny spełniają warunki do którejkolwiek renty rodzinnej. Jeżeli renty rodzinne z poszczególnych tytułów prawnych przysługują od różnych podstaw wymiaru, płaci się rentę wyższą i to nawet wtedy, gdy warunki do wyższej renty spełniają tylko niektórzy członkowie rodziny, pozostali zaś członkowie rodziny spełniają warunki do niższej renty.

W razie zbiegu uprawnień do renty rodzinnej po śmierci obojga rodziców naturalnych, np. w razie śmierci ojca, a następnie matki, należy płacić zawsze tylko jedną rentę, a mianowicie po ojcu lub matce, zależnie od tego, która z tych rent jest wyższa lub zostanie wybrana.

W przypadku zbiegu prawa do rent rodzinnych po dwóch lub więcej żywicielach, którzy nie byli rodzicami naturalnymi wszystkich członków rodziny (ojciec ojczym), zasada jednej łącznej renty rodzinnej ma zastosowanie do poszczególnych grup członków rodziny pozostałych po każdym żywicielu. Gdyby jednak jedno łączne świadczenie rodzinne po jednym z żywicieli było korzystniejsze, należy je przyznać wszystkim uprawnionym.

W razie zbiegu u poszczególnych członków rodziny prawa do renty rodzinnej z prawem do rent innego rodzaju (renty inwalidzkiej, starczej) należy członkowi rodziny uprawnionemu do renty z odrębnego tytułu wypłacać rentę z tego tytułu, pozostałym zoś członkom rodziny rentę rodzinną na zasadach poprzednio wyłuszczonych.

**Pismo okólne nr 51/13 z 30.6.1958** wyjaśnia niektóre przepisy o zasadach wypłacania inwalidzkiej renty wyrównawczej zawarte w rozp. RM z 6.5.1958 (Dz. U. nr 26 poz. 111). Wyjaśnienia dotyczą 1) ustalania prawa do inwalidzkiej renty wyrównawczej, 2) sposobu obliczania tej rent., 3) zawieszania i przywracania prawa do inwalidzkiej renty wyrównawczej, 4) obliczania tejże renty dla rencistów zatrudnionych w dniu 1.7.1958, 5) dodatków do inwalidzkiej renty wyrównawczej oraz 6) górnej granicy tej renty.

**Pismo okólne nr 52/54 z 30.6.1958** ustala grupy osób zwolnionych od podatków, którym nie zawiesza się prawa do renty, jeżeli poza dochodami nie podlegającymi opodatkowaniu nie mają innych dochodów powodujących zawieszenie prawa do renty w całości lub części. Do osób tych należą:

1) osiedleńcy na terenach ziem zachodnich i północnych oraz na obszarze południowo-wschodnim powiatów województwa rzeszowskiego i wschodnich powiatów województwa lubelskiego, którzy zwolnieni zostali od podatków przypadających z otrzymanych przez nich gospodarstw rolnych lub działek rzemieślniczych (par. 6 uchwały nr 107 RM. z 25.3.1957, Monitor Polski nr 28 poz. 188); 2) repatrianci, zwolnieni od podatków z otrzymanych gospodarstw rolnych działek pracowniczych, lub rzemieślniczych (par. 4 uchwały nr 145 RM z 12.4.1957, Monitor Polski nr 32, poz. 217).

3) rzemieślnicy, którzy uruchomili drobne zakłady rzemieślnicze w czasie od 1.8.1956 do 31.7.1958 na terenie gromad i osiedli oraz miast o liczbie mieszkańców do 5000, zwolnienie od podatku obrotowego i dochodowego (rozp. Ministra Finansów z 7.12.1956 Dz.U. nr 60 poz. 289).

URLOPY PRACOWNICZE — WYPOCZYNKOWE, OKOLICZNOŚCIOWE I MACIERZYŃSKIE, Komentarz, orzecznictwo, wyjaśnienia, skorowidz — *Stanisław Garlicki*, adwokat; wydanie II, Warszawa, 1958, Wydawnictwo Prawnicze, str. 187, cena 25 zł.

W związku z drugim wydaniem tej pracy należałoby w zasadzie powtórzyć to, co pisaliśmy trzy lata temu na tym miejscu, podkreślając jej wielką użyteczność i zalety opracowania.

Praca daje usystematyzowany zbiór tekstów prawnych, regulujących wszystkie kwestie dotyczące urlopów wypoczynkowych, okolicznościowych i macierzyńskich. Zebrane są w niej przepisy regulujące prawo do urlopów wypoczynkowych przysługujących na podstawie zasadniczego aktu — ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, urlopy dodatkowe dla pracowników w przemyśle chemicznym, papierniczym, górniczym, i w innych przemysłach — na zasadzie rozporządzeń czy umów zbiorowych, urlopy dla pracowników rolnych, leśnych, dozorców domowych i służby domowej, funkcjonariuszy państwowych (urzędników państwowych, kolejarzy, pocztowców, pracowników nauki, nauczycieli, straży pożarnej, oficerów, marynarzy). Ponadto przepisy dotyczące urlopów okolicznościowych w związku z wydarzeniami w rodzinie pracownika, urlopów na naukę, na opiekę nad chorym dzieckiem, na czas pełnienia specjalnych funkcji społecznych, urlopów dla celów sportowych, dla krwiodawców, na poszukiwanie pracy. Wreszcie podane są normy dotyczące urlopów macierzyńskich.

Zgromadzono w tej pracy przepisy zawarte zarówno w specjalnych aktach prawnych dotyczących urlopów, jak i w różnego rodzaju innych aktach, np. w prawie ubezpieczeniowym, karcie górnika itd., a dotyczące nie tylko samych uprawnień urlopowych, lecz także wszelkich kwestii związanych z urlopami, np. zagadnień ciągłości pracy, charakteru umów o pracę rodzących prawo do urlopu, prawa do wynagrodzenia lub zasiłku ubezpieczeniowego (chorobowego, rodzinnego) w czasie różnego rodzaju urlopów, sposobu rozdziału urlopów i wczasów pracowniczych.

W stosunku do pierwszego wydania praca jest rozszerzona, przede wszystkim na skutek zmian prawnych, jakie na przestrzeni tego czasu zostały dokonane, głównie na skutek wprowadzenia dekretu z dnia 18 stycznia 1956 o zapewnieniu ciągłości pracy. Książka przedstawia stan prawny, obowiązujący w dniu 1 maja 1958, dotąd zresztą nie zmieniony.

Już samo to zestawienie wszystkich przepisów urlopowych jest niezwykle cenne dla każdego pracownika, wielość bowiem przepisów urlopowych i ich rozrzucenie w różnych aktach prawnych nastręcza wiele trudności w zorientowaniu się w obowiązujących uprawnieniach.

Szczególną jednak wartość książki stanowią komentarze autora, zamieszczone po każdym artykule ustawy oraz po każdym z licznych rozporządzeń, zarządzeń, uchwał i okólników, normujących różne kwestie urlopowe.

Komentarze te, ujęte w krótkie punkty, są sformułowane jasno i lakonicznie, a równocześnie wyczerpująco. Wyjaśniają one i uzupełniają podstawowe normy prawne, powołując odnośne wyjaśnienia władz i orzecznictwo sądowe. Wyjaśnienia autora pozwalają na właściwe zrozumienie przepisów i związków, jakie zachodzą między różnymi normami prawnymi. Liczne odsyłacze, wskazujące na związki między poszczególnymi normami, zapewniają czytelnikowi możność oceny sytuacji prawnej na podstawie całokształtu przepisów odnoszących się do danej sytuacji.

Zebranie wszystkich norm prawnych dotyczących urlopów daje obraz tego, jak bardzo zostały rozwinięte i jak szerokie i wielostronne są uprawnienia urlopowe pracowników w Polsce Ludowej, jak daleko posunięta jest sprawa konstytucyjnego zagwarantowania pracownikom prawa do wypoczynku. Podkreśla to autor we wstępie do swej pracy.

Mówi się ostatnio wiele o konieczności kodyfikacji prawa pracy zarówno ze względów merytorycznych (dla wyeliminowania pewnych niezgodności wewnętrznych, będących rezultatem licznych nowelizacji i fragmentarycznych uzupełnień, „rośnięciem", nie zawsze dostatecznie wewnętrznie kontrolowanych norm prawnych), jak i ze względów praktycznych, dla ułatwienia orientacji w obowiązującym prawie. Kodyfikacja jednak to wielkie zadanie polityczne i prawne, wymagające wielu lat pracy. Praca mecenasa St. Garlickiego jest przykładem, jak zadania, które stawia się kodyfikacji, mogą być acz nie w pełni, to jednak w dużej mierze osiągnięte w stosunkowo krótkim czasie, dla zaspokojenia najbardziej palących potrzeb praktyki. Równocześnie zaś praca tego rodzaju ma ogromne znaczenie dla przygotowania samej kodyfikacji, systematyzując pojęcie i normy prawne w jednej z dziedzin.

Wartość pracy mec. St. Garlickiego należy więc mierzyć nie tylko jej bezpośrednią użytecznością praktyczną.

*(J. P.)*

PODSTAWOWE PROBLEMY PRAWA PRACY — *Z. Salwa, W. Szubert, M. Święcki*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1957, str. 221.

Pod tym tytułem została niedawno wydana książka, która ze względu na przedmiot i bogactwo zawartego w niej materiału zainteresuje z pewnością wszystkich pracujących zawodowo, czy tylko interesujących się ubezpieczeniem społecznym (łącznie z problematyką zaopatrzeń emerytalnych).

Całość książki składa się z 14 wybranych opracowań, będących indywidualnym dziełem poszczególnych autorów. Autorem rozdziałów II, V, X, XIII jest W. Szubert, rozdziałów I, III, IV, XI, XII i XIV — M. Święcicki i rozdziałów VI, VII, VIII i IX — Z. Salwa. Książka obejmuje tylko problematykę wybraną, która wydała się autorom szczególnie ważna ze stanowiska zainteresowań nauki, co zresztą zaznaczono w „uwagach wstępnych", i nie wyczerpuje całej podstawowej problematyki prawa pracy. Tym niemniej dobór tematów, choć niepełny i nie zawsze równomiernie opracowany, daje szeroki pogląd na bogactwo problemów, związanych z prawem pracy i ich rolę w aktualnym systemie prawnym. W ramach niniejszej recenzji omówimy bliżej tylko niektóre tematy, dla praktyka ubezpieczeniowego n. zd. szczególnie ważne.

Praca o „p r z e d m i o c i e p r a w a p r a c y" (rozdz. I) stanowi poważne studium teoretyczne zmierzające do ustalenia definicji przedmiotu tej gałęzi prawa, ustalenia kryteriów wyróżniających i odgradzających ją od innych dziedzin prawnych oraz do systematyzacji materiału objętego prawem pracy. Jako kryterium wyróżniające prawo pracy od innych dziedzin prawnych. Autor słusznie przyjmuje przedmiot regulowania i podejmuje poważną próbę uściślenia tego przedmiotu. W rezultacie swych wnikliwych rozważań Autor formułuje przedmiot prawa pracy jako „normy regulujące stosunki społeczne pracy podporządkowanej oraz inne stosunki społeczne życiowo związane z jej występowaniem". W oparciu o tę definicję i o polski materiał prawny Autor ujmuje całość przedmiotu prawa pracy w czterech grupach, dzieląc go na normy regulujące sam stosunek pracy, normy dla spraw związanych z przygotowaniem nawiązania stosunku pracy bądź będących następstwem nawiązanego stosunku pracy, normy dotyczące stosunków społecznych uwarunkowanych w możliwości i celowości swego powstania istnieniem stosunku pracy i odpowiednio systematyzuje całość materiału w dziewięć działów do prawa stosunku pracy poczynając do prawa zabezpieczenia materialnego pracowników. Poza tym odrębnie rozpatruje grupę stosunków, które nie podpadają pod powyższą definicję, lecz stawiają osoby w nich pozostające w sytuacji zbliżonej do pracowników. Tu Autor rozważa zagadnienie rozciągania norm prawa pracy poza stosunki pracownicze i spółdzielcze, wymieniając tu przede wszystkim stosunki pracy chałupniczej; jeśli zaś chodzi szczególnie o przepisy z zakresu ochrony

pracy — na uczniów szkół zawodowych, na osoby wykonujące obowiązkowe świadczenia na cele publiczne i na pracę więźniów. Trzeba zauważyć, że problem włączenia do ram ubezpieczenia społecznego i systemu zaopatrzenia emerytalnego nowych grup ludności samodzielnie zarobkujących, jest specjalnie aktualny wobec dyskutowanej w sejmie sprawy zaopatrzenia emerytalnego dla twórców.

W studium o „zasadach prawa pracy" (rozdz. II) Autor przeprowadza wnikliwą, opartą na bogatej literaturze, krytykę panującej dotychczas metody ujmowania jako zasad prawa pracy szeregu zasad ustrojowych naszego państwa, posiadających wprawdzie bardzo istotne znaczenie dla prawa pracy, ale przecież do niego się nie ograniczających.

Zasad prawa pracy Autor szuka zatem na gruncie obowiązujących norm prawa pracy i proponuje nast. katalog tych zasad: zasada osobistego świadczenia pracy, zasada odpłatności, zasada podporządkowania, zasada ryzyka podmiotu zatrudniającego, zasada ochrony życia i zdrowia pracownika, zasada ubezpieczenia społecznego pracownika.

Omawiając zasadę prawa do pracy jako jedną z podstawowych zasad ustroju społecznego w państwie ludowym, Autor powinien był n. zd. szerzej potraktować zagadnienie ubezpieczenia na wypadek braku pracy, jako zorganizowanego systemu pomocy materialnej dla obywatela, który żyjąc z reguły z pracy zarobkowej znajdzie się przez pewien okres czasu bez pracy z przyczyn ze swej strony nie zawinionych. Są bowiem głosy, że możliwość takiego ubezpieczenia, we właściwym znaczeniu, istnieje tylko w ramach ustrojowych tego typu jak u nas; utrata pracy przez poszczególne osoby może mieć charakter „zdarzenia losowego" w znaczeniu ubezpieczeniowym tylko w naszych warunkach ustrojowych, podczas gdy w gospodarce typu kapitalistycznego bezrobocie jest zjawiskiem ustrojowym o takim nasileniu, że żadna forma ubezpieczeniowa nie zdoła zrównoważyć jego ujemnych skutków. Te właśnie okoliczności wskazują na potrzebę podjęcia badań nad wskazanym zagadnieniem.

Kolejne, bogato podbudowane literaturą zagraniczną, studium poświęcone jest „stosunkowi pracy" (rozdz. III), wzajemnej zależności między tym stosunkiem a umową o pracę oraz analizie swoistych cech stosunku pracy, odróżniających go od stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego (umowa o dzieło, umowa zlecenia).

W szczególności Autor traktuje stosunek pracy jako „stosunek zobowiązaniowy prawa pracy", który tym się przede wszystkim różni od stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego, że występuje w nim: 1) szczególne upoważnienie jednej ze stron do jednostronnego konkretyzowania obowiązków drugiej strony (pracownika) — oczywiście w granicach wyznaczonych umową, ustawą i zasadami współżycia społecznego, 2) szczególny obowiązek dbałości pracownika o interesy podmiotu zatrudniającego (zakładu pracy) i po drugiej stronie obowiązek udzielania świadczeń zastępczych — w przypadkach prawem przewidzianych — gdy faktycznie świadczenie pracy nie może mieć miejsca, 3) ponoszenie przez podmiot zatrudniający ryzyka produkcyjnego (technicznego i osobowego) oraz ryzyka gospodarczego, 4) bardzo powszechne zastosowanie zastąpienia przez odpowiednie ustalenia norm prawa pracy tych postanowień umownych, które by były niezgodne z normami rzędu wyższego.

Następna praca tegoż Autora traktuje o podmiotach stosunku pracy (rozdz. IV) i ich zdolności do czynności prawnych związanych lub wynikających z tego stosunku, w pewnym zakresie odbiegającej od ogólnych zasad cywilistycznych: omówione tu także zostały pojęcia zakładu pracy oraz kierownika. Autor rozważa również ważną kwestię, czy podmiot zatrudniający ma tylko prawo do kierownictwa pracą pracowników, czy też jest do tego zobowiązany, to znaczy czy ma obowiązek stworzenia pracownikowi możliwości wykonywania pracy. Naświetlono tu także sprawę wpływu czynności prawnych organów nadzorczych nad zakładami pracy (osobą zatrudniającą) na treść istniejących stosunków prawnych.

Następnie praca dotyczy ochrony pracy (rozdz. V). Praca jest jakby podsumowaniem licznych opracowań tegoż Autora z zakresu problematyki prawnej związanej z ochroną pracy, stanowiących poważny wkład teoretyczny w jej pogłębieniu. Autor odmawia słuszności obejmowania tym terminem ogółu przepisów prawa pracy; uznaje zgodnie z zasadniczym stanowiskiem socjalistycznej nauki prawa pracy, że do ochrony pracy, jako jednego z działów prawa pracy, należą te normy, których przedmiotem jest zabezpieczenie pracownika przed szkodliwym oddziaływaniem środowiska pracy na jego zdrowie i przed zagrożeniem jego życia, stanowiąc zarazem znaczne uściślenie dotychczasowych w tej sprawie wypowiedzi.

Akcentując dwojaki charakter obowiązku pracodawcy do dbałości o ochronę pracy — wobec państwa i wobec poszczególnych pracowników, Autor rozważa szczególnie podmiotowe uprawnienia pracowników w tej dziedzinie i podejmuje próbę skonkretyzowania zakresu środków prawnych przysługujących pracownikowi w przypadku naruszenia wzgl. nierespektowania tych praw. Ponieważ w zakresie ochrony pracy pracownik jest nie tylko uprawnionym, lecz także zobowiązanym do określonego działania lub zachowania się, przeto omówiona została również kwestia jego obowiązków i wysunięty został szereg zagadnień wymagających konkretnego prawnego unormowania.

Odrębną grupę tematyczną omawianej książki stanowią opracowania w sprawie dyscypliny pracy (rozdz. VI), regulaminu pracy (rozdz. VII), odpowiedzialności porządkowej i dyscyplinarnej (rozdz. VIII) oraz materialnej odpowiedzialności pracownika (rozdz. IX). Tych interesujących i systematyzujących odnośny materiał opracowań nie omawiamy tutaj ze względu na luźniejszy ich związek z ubezpieczeniem społecznym; zainteresowane tym tematem osoby sięgną niewątpliwie od razu do źródła, a zatem do omawianej książki. Z tych samych względów nie omawiamy tu rozdz. XII o rozstrzyganiu sporów ze stosunku pracy.

Studium o ciągłości pracy (rozdz. X) stanowi ważny przyczynek do pogłębienia instytucji w pewnym sensie nowej, a w każdym razie nabierającej w nowym socjalistycznym układzie stosunków pracy coraz większego znaczenia. Uspołecznienie środków produkcji, okoliczność, że w nowym układzie podmioty zatrudniające pracowników stanowią w ostatecznym rachunku jedność gospodarczą, opierając swe stosunki na ścisłej współpracy — stwarzają sytuację, w której można i należy mówić o trwałości więzów prawnych pracownika nie tylko z poszczególnymi zakładami pracy, lecz także z całą gospodarką uspołecznioną. Odpowiednio do tego w szeregu aktów normatywnych uzależniono niektóre uprawnienia pracownicze (urlopy, częściowo wynagrodzenia za pracę, a także szereg świadczeń ubezpieczeniowych) od ciągłości pracy nie tylko w poszczególnych zakładach pracy, lecz także od sumarycznego wkładu pracy pracownika w gospodarkę narodową. Autor poddaje krytycznej ocenie sposób normowania omawianej instytucji w poszczególnych aktach prawnych, wskazując na szereg luk.

Autor w studium poświęconym problematyce prawnej wynagrodzenia za pracę (rozdz. XI) analizuje charakter prawny wynagrodzenia jako jednego z istotnych elementów stosunku pracy oraz omawia kryteria odróżniające je od innych świadczeń uwarunkowanych pozostawaniem w stosunku pracy, a mimo to nie będących wynagrodzeniem za pracę. Szczególną uwagę poświęcono tu prawu do wynagrodzenia za przestoje, świadczeniom ze strony zakładu pracy w okresie urlopu wypoczynkowego, choroby i in. oraz sprawie premii uznaniowych. Omówiona tu została także kwestia wpływu odgórnego regulowania płac na indywidualne stosunki pracy oraz w związku z tym wysunięte sugestie co do metod regulacji warunków wynagradzania za pracę.

Praca o ubezpieczeniu społecznym (rozdz. XIII) jest poważnym studium naukowym w zakresie tego ważkiego działu prawa pracy. Główne myśli Autora były swego czasu przedmiotem referatu i dyskusji w Zrzeszeniu Prawników Polskich, o czym PUS informował czytelników w nr. 8—9 z 1956 roku. Wiele też zasadniczych zagadnień omawianych w tym opracowaniu było przedmiotem publicznej dyskusji, prowadzonej na łamach PUS w latach 1956 i 1957.

Omawiane studium pisane było przed wydaniem ostatniej noweli z 28.3.1958 do dekretu z 25.6.1954 roku o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, toteż w tej części opracowania nie mogły znaleźć wyrazu refleksje nasuwające się na tle tej noweli, nie mogły być omówione szczególnie wyraziście powstałe zagadnienia konstrukcji świadczeń emerytalnych, zawieszania ich w zależności od kontynuowania pracy czy sytuacji materialnej rencisty. Tym niemniej praca zawiera wiele wartościowych ocen i uwag, dotyczących samej koncepcji ubezpieczenia oraz jego podstawowych elementów organizacyjnych i świadczeniowych.

Może w większym stopniu niż w innych działach tego prawa występowało w ubezpieczeniu społecznym zjawisko ożywionej działalności legislacyjnej nie opartej o podbudowę teoretyczną. Rozważania swe na temat ubezpieczeń podejmuje Autor w okresie pewnego kryzysu w ocenie publicznej instytucji ubezpieczenia (zwłaszcza emerytalnego), gdy okazało się, że instytucja ta na skutek przemian dokonanych w latach 1950 — 1955 nie spełnia właściwej roli społecznej. Stąd tym większe znaczenie omawianej pracy; przy powszechnie uznawanej za niezbędną reformie aktualnego stanu ubezpieczeń społecznych służyć bowiem może za źródło inspiracji konkretnych rozwiązań legislacyjnych, a w każdym razie stać się powinna przyczyną niezbędnej refleksji przed podejmowaniem nowych rozstrzygnięć.

Pracę swą Autor rozpoczyna od rozważań na temat pojęcia i konstrukcji stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego i jego powiązań ze stosunkiem pracy. Wskazuje na dokonane w naszym ustawodawstwie, pozytywne w zasadzie, przemiany w kierunku uniezależnienia świadczeń od uprzedniego uiszczenia lub wymierzenia składek (pewnego uniezależnienia stosunku prawnego między pracownikami i organem ubezpieczenia społ. od stosunku prawnego między tym organem a pracodawcą — zakładem pracy), natomiast w kierunku silniejszego za to powiązania uprawnień świadczeniowych ze stosunkiem pracy. W zerwaniu bezpośredniej więzi między prawem do świadczeń a składkami dopatruje się jednak Autor przyczyny wprowadzonej do ustawodawstwa zmiany terminologicznej (dekret z 24.6.1956 mówi o zaopatrzeniu a nie o ubezpieczeniu emerytalnym), a także zasadniczych a niesłusznych zmian organizacyjnych w ubezpieczeniu społecznym. Trafnie przy tym podkreśla, że przyjęte w naszym ustawodawstwie formy organizacyjne i aktualny system finansowy ubezpieczeń społecznych bynajmniej nie są uwarunkowane istniejącymi warunkami ustrojowymi i wynikającym z nich planowym charakterem gospodarki. Analiza skuteczności społecznej aktualnego u nas systemu i systemów w innych państwach, w tym także Związku Radzieckiego, dyktuje potrzebę rozważenia koncepcji, opartej na decentralizacji organizacyjnej i autonomizmie finansowym ubezpieczenia społecznego z zachowaniem czy raczej przywróceniem zasady jedności prawnej, organizacyjnej i finansowej w zakresie wszystkich form działania tych ubezpieczeń.

W pracy słusznie podkreśla się podmiotowy charakter świadczeń ubezpieczeniowych, co powinno znaleźć wyraz w odpowiednio konstruowanych przepisach o uprawnieniach świadczeniowych oraz w konstrukcji trybu odwoławczego. Autor analizuje również funkcję społeczną poszczególnych rodzajów świadczeń ubezpieczeniowych i wysuwa na tym tle szereg trafnych wniosków co do aktualnego i postulowanego ich ujęcia w prawie. W związku z tym obok wieku krytycznych uwag podkreśla słuszność wyjścia w formach opieki nad inwalidami pracy poza ramy świadczeń rentowych i leczniczych przez podjęcie akcji reaktywacji inwalidów i właściwego kierowania ich zatrudnieniem.

Omawiana praca kończy się jakby przypomnieniem tej zasadniczej cechy ubezpieczeń społecznych, która polega na zapewnieniu pracownikom świadczenia na przyszłość, nieraz odległą; ubezpieczenia społ. muszą zatem zdobyć powszechne zaufanie do ich realności, do pewnej ich stabilności, jeśli chodzi o dolną granicę zabezpieczenia. Tylko wtedy bowiem będą spełniały swą rolę na dziś, zwiększając możliwości pełnego oddania się bieżącej pracy i przyczyniając się do zwiększenia jej wydajności oraz wzmagając poczucie pewności i zaufania do państwa ludowego.

Praca o związkach zawodowych (rozdz. XIV) zajmuje się przede wszystkim problematyką prawną związaną z ich istnieniem i rolą. Autor porusza kwestię zastępczego wykonywania przez związki zawodowe funkcji w zakresie administracji państwowej — inspekcja pracy, ubezpieczenie społ. — i wymiaru sprawiedliwości, ustalając swoje w tych sprawach stanowisko, ale główny akcent w swej pracy kładzie na prawnej analizie rozwiązań zawartych w ustawie z 1.7.1949 o związkach zawodowych i w dekrecie z 6.2.1945 o radach zakładowych. Autor omawia w szczególności sposób rozwinięcia w ustawie lipcowej zasady wolności zrzeszania się w związki zawodowe, jedności działania związków zawodowych i ich niezależności od organów administracji państwowej. Dalej praca rozwija rolę rad zakładowych w kształtowaniu stosunków pracy załóg pracowniczych, określa charakter prawny tych rad jako ogólnego przedstawicielstwa załogi i organu związkowego oraz porusza także aktualną kwestię ich stosunku do rad robotniczych jako organu kierownictwa produkcją.

×

Reasumując uwagi o recenzowanej książce, trzeba stwierdzić, że Autorzy dokonali dużej i pożytecznej pracy, by przedstawić czytelnikowi mnogość zagadnień teoretycznych i praktycznych, wyłaniających się przy gruntowniejszej analizie stosunków prawnych, związanych z pracą i regulujących je norm prawnych. W uwagach wstępnych zaznaczono, że celem wydawnictwa było ożywienie działalności naukowej w dziedzinie prawa pracy, wypracowanie właściwego kierunku prac badawczych i pogłębienia ich problematyki oraz dostarczenie wskazań dla prac legislacyjnych. Aktualność wydawnictwa jest tym większa, że w świadomości społeczeństwa dojrzała potrzeba rewizji wielu instytucji prawa pracy i że podjęte już nawet zostały próby w tym kierunku.

Można w szeregu kwestii nie podzielać poglądów, zawartych w omawianej książce, ale trzeba w pełni uznać wartość opracowania jako wyrazu twórczej myśli naukowej dążącej do nowych, poprawniejszych rozwiązań.

*Prof. dr Eugeniusz Modliński*

## Tematyka ubezpieczeniowa w czasopismach

W ubiegłych latach tematyka ubezpieczeniowa, zwłaszcza jeśli idzie o ubezpieczenie emerytalne, rzadko gościła na łamach naszej prasy. Obecnie stan ten należy już na szczęście do przeszłości, a prasa, zarówno codzienna jak i fachowa, szeroko otwarła swoje łamy dla zagadnień ubezpieczeniowych: zmiany w ustawodawstwie rentowym, projektowana reorganizacja ubezpieczeń, zwalczanie nieuzasadnionej absencji chorobowej — sprawy tek żywo i bezpośrednio interesujące ogół społeczeństwa — są oświetlane, wyjaśniane i komentowane nawet w najpoważniejszych czasopismach. Zjawisko to, ze wszech miar pozytywne, należy powitać z jak największym uznaniem.

Szczególne zainteresowanie prasy wywołała, co jest oczywiście zrozumiałe, reforma ubezpieczenia emerytalnego, dokonana ustawą z dnia 28 marca 1958 roku. Oto kilka spośród artykułów na ten temat:

1. INFORMATOR DLA RENCISTY — POLSKI POWSZECHNY SYSTEM ZAOPATRZENIA EMERYTALNEGO — opracował *Ł.I* — dodatek do „Kuriera Polskiego" nr 139 z dnia 16 czerwca 1958.

2. POWSZECHNE ZAOPATRZENIE EMERYTALNE — *Janusz Malinowski, adwokat* — „Palestra", organ Naczelnej Rady Adwokackiej nr 3—4 (7), marzec — kwiecień 1958, str. 62—71.

3. ZMIANA PRZEPISÓW O RENTACH i ZAOPATRZENIACH — *Katarzyna Kowalska — Tadeusz Gortat* — „Przegląd Zagadnień Socjalnych" nr 5/1958, str. 9—26".

4. REFORMA SYSTEMU RENT I ZAOPATRZEŃ — *Czesław Wasilkowski*, sędzia Trybunału Ubezpieczeń Społecznych — „Nowe Prawo" nr 6(144) z czerwca 1958, str. 3—14.

Prace wymienione pod 1),3) i 4) omawiają ustawę o zmianie przepisów o rentach i zaopatrzeniach (Dz. U.

nr 21, poz. 93), która — z mocą od 1 lipca 1958 roku — znowelizowała trzy podstawowe akty prawne z tego zakresu, a mianowicie: 1) dekret o p.z.e. z 25 czerwca 1954 (jednol. tekst: (Dz. U. z 1956 nr 43, poz. 200 z późniejszą zmianą), 2) dekret z 14 sierpnia 1954 o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych i ich rodzin (jednolity tekst: (Dz. U. z 1956 nr 59, poz. 286 z późn. zmianami) i 3) ustawę z 28 maja 1957 o zaopatrzeniu górników i ich rodzin (Dz. U. nr 32, poz. 139).

Praca pod 2), przeznaczona głównie dla użytku adwokatów, opublikowana jeszcze przed uchwaleniem ustawy z 28 marca 1958, omawia przepisy rentowe według stanu prawnego obowiązującego do dnia 30 czerwca 1958.

Poza powyższymi — zanotowaliśmy jeszcze następujące artykuły, bezpośrednio bądź pośrednio związane z ubezpieczeniem społecznym:

„LE DÉVELOPPMENT DU RÉGIME DES ASSURANCES SOCIALES EN POLOGNE — Etude préparée pour l' A.I.S.S. par le Ministére du Travail et de l' Assurance nationale de Pologne — ROZWÓJ SYSTEMU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W POLSCE" — Bulletin de l'Association Internationale de la Sécurité Sociale nr 4—5, avril-mai 1958, anné XI, Geneve (biuletyn AISS, kwiecień — maj 1958, str. 149—153).

Opracowanie, dokonane dla AISS przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, omawia na wstępie rozwój polskiego ubezpieczenia społecznego po wyzwoleniu i trudności związane z jego odbudową i rozbudową — na tle żywiołowego wzrostu zatrudnienia. Artykuł podnosi ogromną rolę społeczną świadczeń i ich szeroki zasięg (przed wojną liczba osób ubezpieczonych i członków ich rodzin stanowiła 17% ogółu ludności, obecnie — 55%) i omawia rodzaje świadczeń: z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, świadczenia rodzinne[1]) oraz ubezpieczenie emerytalne i rozwój tego ubezpieczenia ze szczególnym uwzględnieniem zasad dekretu z 25 czerwca 1954 o p.z.e., znowelizowanego ustawą z 11 września 1956 roku.

W zakończeniu artykuł przynosi informację o mającej nastąpić gruntownej reformie rentowej[2]) i podwyżce rent i stwierdza, że dalszy rozwój systemu emerytalnego i polepszenie świadczeń zależy od postępu ekonomiki naszego kraju, od wzrostu dochodu narodowego i zwiększenia oraz ulepszenia produkcji.

POSTĘPOWANIE REWIZYJNE PRZED TRYBUNAŁEM UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH — *Zygmunt Kopankiewicz, adwokat* — „Palestra", organ Naczelnej Rady Adwokackiej, nr 5—6 (8) z 1958 roku, str. 54—62.

Artykuł o charakterze praktycznym, omawia podstawowe zasady postępowania rewizyjnego przed Trybunałem Ubezpieczeń Społecznych i najbardziej typowe wypadki stanowiące przedmiot sporu. Praca przeznaczona głównie dla adwokatów, wyznaczanych z urzędu do wnoszenia skarg rewizyjnych do TUS i popierania ich na rozprawach.

SYSTEM REJESTRACJI I STATYSTYKI WYPADKÓW — *Roman Garlicki* — „Ochrona Pracy" — Organ Centralnej Rady Związków Zawodowych i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy nr 5/1958, str. 17—19.

Artykuł, zamieszczony w numerze specjalnym „Ochrony Pracy", opracowanym na II Światowy Kongres Bezpieczeństwa Pracy w Brukseli (19—24 maja 1958), omawia system statystyki wypadkowej w Polsce, prowadzonej wyłącznie dla celów prewencyjnych.

USŁUGI SOCJALNE I KULTURALNE W BUDŻECIE NA 1958 ROK — *Michał Mikuśkiewicz* — „Przegląd Zagadnień Socjalnych" nr 6/1958, str. 31—42.

W jednym z rozdziałów tego artykułu zatytułowanym „Ubezpieczenie społeczne i inne świadczenia socjalne" (str. 39—41) autor daje porównanie wydatków z budżetu ubezpieczenia społecznego na poszczególne rodzaje świadczeń w latach 1957—1958 i podkreśla znany ich wzrost na rok bieżący (np. na renty o 33,9%, na zasiłki rodzinne o 10%, na dotacje dla Funduszu Wczasów Pracowniczych o 12,6%). Koszt podwyżki emerytur wprowadzonej z dniem 1 lipca 1958 (na podstawie ustawy z 28 marca 58) szacowany do końca 1958 roku na ca 1 miliard złotych (w skali rocznej zwyżka wydatków z tytułu reformy szacowana jest na ca 2 miliardy złotych) zostanie, zgodnie z ustawą budżetową, pokryty częściowo z rezerwy budżetu, częściowo zaś z ponadplanowej nadwyżki budżetu, uzyskanej — według zamierzeń — z dodatkowej akumulacji przedsiębiorstw państwowych i podwyżki cen biletów kinowych oraz taryfy opłat pocztowych.

ZMIANA PRZEPISÓW O OBLICZANIU PODSTAWY WYMIARU RENTY — *T. Gortat* „Przegląd Zagadnień Socjalnych" nr 6/1958, str. 45—47 (kronika krajowa).

W artykule omówiono rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 29 kwietnia 1958 normujące obliczanie podstawy wymiaru renty.

KRAINA „KONGRESAMI PŁYNĄCA" — *Kazimierz Kąkol* — „Prawo i Życie" — dwutygodnik prawno-społeczny, organ Zrzeszenia Prawników Polskich, nr 13 (57) z 29 czerwca 1958 roku.

W czerwcu 1958 roku odbył się w Brukseli Kongres Prawa Społecznego, zwołany z inicjatywy Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Społecznego (mającego swą siedzibę w Sao-Paulo w Brazylii). Jak informuje Autor artykułu, członek delegacji polskiej, Kongres zgromadził ponad 300 naukowców z 4 części świata (z wyjątkiem Australii) — z 29 krajów. Organizatorem Kongresu był Belgijski Międzyuniwersytecki Instytut Prawa Społecznego. Generalnym t e m a t e m o b r a d b y ł o z a g a d n i e n i e r o l i p a ń s t w a w z a k r e s i e r e g u l o w a n i a s t o s u n k ó w p r a c y i o r g a n i z o w a n i a z a b e z p i e c z e n i a s p o ł e c z n e g o.

„Chyba dobrze się stało, że byliśmy obecni na tym Kongresie" — stwierdza Autor, podnosząc doniosłą rolę tego rodzaju spotkań.

Zwraca on uwagę na pełną życzliwości atmosferę, jaka panowała w czasie obrad i szczególnie pozytywnie ocenia nawiązanie ścisłego kontaktu pomiędzy przedstawicielami krajów socjalistycznych w zakresie wymiany informacji, ustalenia planów dalszego współdziałania w formie publikacji, przekazywania materiałów itp. Jako sukces obozu socjalistycznego ocenia też wybór przedstawicieli krajów socjalistycznych, m. in. członka delegacji polskiej prof. dra Wacława S z u b e r t a, do Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego.

*(maj)*

## *Książki nadesłane*

KODEKS I PRAWO O WYKROCZENIACH ze szczegółowym skorowidzem rzeczowym oraz ważniejsze ustawy szczególne. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1958, str. 492, form. A-5 opr. w płótno, cena 30 zł.

Wydanie IX, według stanu prawnego na dzień 1 marca 1958 zawiera: 1) Kodeks karny (rozporz. Prez. Rzeczpospolitej z 11.7.1932 — Dz. U. nr 60 z 15.7.1932 poz. 571 z późniejszymi zmianami), 2) prawo o wykroczeniach (rozporz. Prez. Rzeczpospolitej z 11.7.1932 — Dz. U. nr 60 z 15.7.1932, poz. 572 z późniejszymi zmianami) oraz 3) szereg ustaw szczególnych, wydanych po wyzwoleniu.

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ ze skorowidzem rzeczowym — przepisy ogólne prawa cywilnego — ważniejsze przepisy obligatoryjne. Wydanie IV uzupełnione według stanu prawnego na dzień 1.1.1958, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1958, str. 779 form. A-5 opr. w płótno, cena 48 zł.

Zbiór podręczny, przeznaczony zarówno dla potrzeb praktyki jak i dla potrzeb młodzieży studiującej prawo zobowiązaniowe, zawiera przepisy o znaczeniu podstawowym — z pominięciem przepisów bądź wyraźnie uchylonych bądź takich, które w inny sposób utraciły moc obowiązującą.

[1]) Należy zwrócić uwagę, że dekret z dnia 28 października 1957 o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz. U. nr 66, poz. 414, z 30 października 1947) wszedł w życie — stosownie do postanowienia art. 19 tego dekretu z dniem 1 stycznia 1948 roku, a nie w 1949 roku, jak to podano w tekście artykułu.

[2]) Artykuł był pisany przed uchwaleniem ustawy z 28 marca 1958.

**Książeczka PKO umożliwia celowe oszczędzanie**

**Cena egz. zł 6.—**

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Szopena 1, pokój 613, tel. 890-41, wewn. 607.

Redaktor naczelny: Jerzy Piotrowski, Redaktorzy: Jerzy Lawęcki — Maria Majewska

Wydawca: POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE, Przedsiębiorstwo Państwowe Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 80[illegible]-..

Zamówienia i przepłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: Urzędy Pocztowe, listonoszy oraz Oddziały i Delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłat na konto PKO Nr 1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" — Warszawa, ul. Srebrna 12.
Cena prenumeraty: kwartalna zł 18.—, półroczna zł 36.—, roczna zł 72.—, egz. pojedynczego zł 6.—, podw. zł 12.—
Cena prenumeraty za granicę jest o 40% droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" w Warszawie, ul. Wilcza 46, za pośrednictwem PKO konto Nr 1-6-100024.
Egzemplarze z okresów poprzednich można nabywać za gotówkę w Ośrodku Upowszechnienia Wydawnictw PWG — Warszawa, ul. Poznańska 15.
Zamówienia spoza Warszawy realizowane są za zaliczeniem pocztowym.

Zamówienie PWG T-15 Cz/58. Podpisano do druku 6.8.58 r. Druk ukończono dnia 12.8.58 r. Nakład 8950 egz.
Papier druk. mat. Al. Ark. wyd. 7.2. Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego", Warszawa. Zam. 4316/c A-15